

BAR MLECZNY
w Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a

**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**

Tel. 694 297 959

ZAPRASZAMY

DANIE DNIA - 16 zł

Lawina bankructw na stokach str. 15

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 12/1614
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 25 MARCA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Za tydzień
świąteczne wydanie.
Nie zapomnij
o życzeniach
w Tygodniku
dla swoich klientów.
Zadzwoń do nas
Kasia tel. 508 380 383
Magda tel. 608 377 217

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Zmarła, bo ratowała innych

Ta historia sprzed kilku dni wstrząsnęła całym Chicago. W poniedziałek odbył się pogrzeb 38-letniej Katarzyny Kurek-Polk, pochodzącej z Łopusznej góralki, którą media okrzyknęły bohaterką. str. 12



Zakopane bez porodówki

Położne, pielęgniarki i pacjentki zaniepokojone zawieszeniem działalności porodówki. str. 6

MORDERSTWO

Trzy osoby
spłonęły
w pustostanie
w Zakopanem.
To już
pięć ofiar
pożarów,
w których
giną bezdomni.



Rafał Gratkowski

Ewidentnie widać było, że uderzenie ognia szło od dołu, że nie pojawił się - jak to często bywa - na poddaszu, czy w górnej części budynku - mówi Grzegorz Worwa, komendant Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej w Zakopanem. Do pożaru rzucono duże siły: pięć jednostek z komendy zakopiańskiej i 6 zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej z Olczy, Kościeliska i Poronina. Straż pożarna zaalarmowana została w sobotę, kilka minut po czwartej rano. Płonął dawny pensjonat „Chata”. Gdy pierwsze zastępy dotarły na sygnale na ulicę Witkiewicza, pożar szalał w środkowej części budynku. I szybko przenosił się na lewe i prawe skrzydło.

dokończenie str. 24

SGL LOCAL PRESS 2020

Tygodnik najlepszy

Czwarty raz w historii Tygodnik Podhalański najlepszą gazetą lokalną w Polsce. str. 3

PODHALE

Nagradzają

Przedsiębiorcy oszczędzają na wszystkim, a niektóre urzędy hojnie obdarowują swoich pracowników nagrodami. str. 5

WIELKANOC

Pandemiczna Wielkanoc

Żal doskonały zamiast spowiedzi, Msza św. w telewizji i adoracja krzyża bez pocałunku. - to niektóre zmiany na Wielkanoc. str. 5

NOWY TARG

Konstruktor z Waksmundzkiej

Traktory, rozmaite pojazdy i urządzenia ułatwiające życie - trudno zliczyć maszyny, które Józef Pajerski wymyślił i zrobił. str. 14

GRÓŃ

Straż nie dojedzie

Mieszkańcy dopominają się o przejęcie drogi na Budzów Wierch przez gminę. str. 3



MAZDA CX-5
JUŻ OD 918 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE
ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



ŚWIĄTECZNE PROPOZYCJE

od Pana Steska

Pan Steska

Baran cukrowy duży 49,90 zł/szt

Gąska cukrowa 25,00 zł/szt

Baranek cukrowy 12,90 zł/szt

Babka drożdżowa 9,50 zł/szt

Muffinki 10,90 zł/szt

Baranek duży z ciasta z czekoladą 18,90 zł/szt

Ciasto marchewkowe 32,00 zł/kg

Tort bezowo-orzechowy mały 75,00 zł/szt

Babka wielkanocna 14,90 zł/szt

Babeczki mini 4,50 zł/szt

Ciasteczka wielkanocne 10,90 zł/szt



Masło extra
bocheńskie
82%
200 g

3,89
zł/szt

4,69



Agros
żurek
300 ml

3,75
zł/szt

4,99



Majonez kielecki
310 g

4,49
zł/szt

5,39



Tymbark
Aseptik
Pomarańcza 1 l

2,99
zł/szt

3,99

Więcej produktów w atrakcyjnych cenach na święta znajdziesz w naszej gazecie i na www.pansteska.pl

Psuje

Ministerstwo chce po cichu zlikwidować szkolnictwo specjalne - twierdzą rodzice i piszą petycję do Warszawy. - To fake news - mówią nam w Warszawie.

Byla już nieudana reforma dotycząca 6-latków, gimnazjów, z których się rząd potem wycofał. Teraz biorą się za szkoły specjalne, które dobrze funkcjonują. To kolejny chory eksperyment ministerstwa na naszych dzieciach, dla nas katastrofa - mówi Agnieszka Rubiś, przewodnicząca Rady Rodziców w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Nowym Targu. - To po prostu będzie eliminacja naszych dzieci ze szkolnictwa - nie ma wątpliwości mama 14-letniej Zuzi z zespołem Downa.

Powodem takich emocji jest przygotowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki 186-stronicowy dokument „Edukacja dla wszystkich - edukacja włączająca”, który zapowiada rewolucję w szkolnictwie specjalnym. Zmiany mają być wprowadzone w ciągu 10 lat, ale już od września będą testowane w pilotażowych szkołach.

Proponowana reforma dotknie dzieci z lekkim upośledzeniem intelektualnym, które - według rodziców - będą musiały chodzić do szkół ogólnodostępnych. Do tej pory rodzice mieli wybór - część chodziła do szkół masowych, część do szkół specjalnych. Jedna z takich szkół - SOSW nr 1 - znajduje się w Nowym Targu przy ul. Jana Pawła II. Dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim jest tu ponad setka. Oprócz nich są tu dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim.

Chcemy mieć wybór

- Pierwsza strona dokumentu jest piękna. Mówi o wsparciu osób z niepełnosprawnościami, o odejściu od postrzegania niepełnosprawności ucznia jako bariery w jego funkcjonowaniu w szkole ogólnodostępnej. Ale jak się dokładnie wczytać w kolejne strony, to nie ma już złudzeń, że to tzw. „przekształcenie” to tak naprawdę zabranie naszym dzieciom możliwości edukacji w szkole specjalnej - mówi Agnieszka Rubiś. - Większość naszych dzieci już była w szkołach masowych i była to dla nich trauma. Nie radziły sobie, były wyśmiewane, poniżane - mówi. Dodaje, że są dzieci lekko upośledzone intelektualnie, które radzą sobie dobrze w normalnych szkołach, ale są i takie, dla których pobyt tam był koszmarem i regresją. - Chodzi o to, żeby rodzic miał wybór, bo każde dziecko jest inne. A teraz chce nam się odebrać możliwość decyzji i skazać nasze dzieci na szkoły masowe - nie kryje irytacji Katarzyna Smalec, mama 9-letniego Kacpra z zespołem Downa.

Obie mamy podkreślają, że ich dzieci w takim ośrodku jak SOSW w Nowym Targu czują się świetnie, bezpiecznie, są pod odpowiednią, specjalistyczną opieką. - Na-

sze dzieci tu się odnalazły, odyskały poczucie swojej wartości. Czas spędzony w tej szkole to ich najszcześniejsze chwile - twierdzi Agnieszka Rubiś.

Jazda bez trzymanki

Podkreśla, że wsadzenie ich dzieci do szkół masowych to także poważny kłopot tamtych szkół. - Albo nasze dzieci będą zaniebawiane, albo nauczyciel będzie musiał obniżyć poziom, a to stanie się kosztem innych dzieci. Na to wszystko nie są przygotowane ani dzieci, ani nauczyciele - uważa Agnieszka Rubiś. - To będzie jazda bez trzymanki i będzie zadyma - przewiduje. - To do mnie przyjdzie matka „normalnego” ucznia, że przez moje dziecko nie ma normalnych lekcji, że poziom jest niższy - twierdzi mama Zuzi. - A sprawa oceniania? - pyta Katarzyna Smalec. - Dziecko z orzeczeniem niepełnosprawności jest inaczej oceniane, będzie więc poczucie niesprawiedliwości u innych - wyjaśnia.

- Z takich pomysłów wycofuje się właśnie Holandia, Włochy, Belgia czy Dania, bo edukacja włączająca spowodowała tam obniżenie poziomu nauczania, a u nas właśnie chce się to zrobić - dziwi się nauczycielka z SOSW w Nowym Targu, która prosi o anonimowość. - To będzie eliminacja takich dzieci jak nasze ze szkolnictwa. - Gdy w szkołach masowych sobie nie poradzą, nie będzie gdzie indziej dla nich miejsca, bo odbudowanie szkolnictwa specjalnego to proces i ogromne koszty - tłumaczy.

Według kontrowersyjnego dokumentu zniknąć mają szkoły przysposabiające do pracy dla uczniów o obniżonej sprawności intelektualnej w stopniu umiarkowanym, znacznym oraz ze sprzężeniami, w których starsi uczniowie uczyli się czynności niezbędnych w dorosłym życiu - gotowania, pielęgnacji ogrodu itd. - Mają zostać włączone do szkół branżowych na początku specjalnych, a te w kolejnym etapie mają być wcielenie do normalnych szkół branżowych - tłumaczy. W szkołach branżowych uczniowie z lekką niepełnosprawnością intelektualną mogli zdobyć zawód np. cukiernika, kucharza, monterza zabudowy itp. - Z czasem - zgodnie z projektem - wrzuceni zostaną wraz z uczniami niepełnosprawnymi w stopniu umiarkowanym, znacznym, ze sprzężeniami niepełnosprawnościami do szkół ogólnodostępnych. Wyobraża sobie pani nasze dziecko ucznia np. w nowotarskiej metalce? - pyta. Twierdzi, że szkoły specjalne zostaną wypożyczalniami sprzętu.

Obaw nie kryje także Ewa Barczak, dyrektorka Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Opiekuńczych w Nowym Targu, w skład których wchodzi SOSW nr 1. - Z jednej strony ministerstwo uspokaja, że nie planuje likwidacji szkół specjalnych, z drugiej strony treść tego dokumentu niepokoi. Tak naprawdę nie mamy żadnych konkretnych informacji - mówi. - Mamy wypracowane formy pracy, duży potencjał w ludziach, boję się, żeby tego nie zaprzepścić - dodaje.

Starostwo na „nie”

Pomysłami Ministerstwa Edukacji i Nauki zaniepokojone jest także starostwo. - Zorganizowaliśmy spotkanie z rodzicami z SOSW, żeby wiedzieli, co się planuje - mówi Bogusław Waksmundzki, wicestarosta w nowotarskim powiecie. Na prośbę rodziców wystosował też pismo do ministerstwa z prośbą o spotkanie w Warszawie z rodzicami i przedyskutowanie pomysłów zawartych w dokumencie. Starostwo dostało odpowiedź, że prace nad dokumentem jeszcze trwają i nie ma potrzeby się teraz spotykać.

Waksmundzki nie ma wątpliwości, że to próba zepsucia czegoś, co dobrze funkcjonuje. - Dlatego jesteśmy temu przeciwni, podobne jest stanowisko Związku Powiatów Polskich - podkreśla Bogusław Waksmundzki. Dodaje, że były też w tej sprawie konsultacje zdalne w Małopolsce i dyrektorzy szkół zaopiniowali treść tego dokumentu negatywnie.

- Dzieci z dysfunkcjami są w starszych klasach napiętnowane. One potrzebują akceptacji, sukcesów, radości - a to dają im szkoły specjalne. Poza tym takie zmiany spowodują, że w szkołach ogólnodostępnych potrzeba będzie nowych pedagogów, psychologów, a ich na rynku nie ma. Będzie to też obciążenie dla budżetu gmin - twierdzi wicestarosta. - To jest dopiero początek drogi, trzeba jednak działać szybko, bo za chwilę, gdy te pomysły zostaną wcielone w życie, trudniej będzie to cofnąć - uważa.

Nie eksperymentujcie na naszych dzieciach

Rodzice dzieci ze SOSW nr 1 w Nowym Targu napisali do ministerstwa petycję, w której sprzeciwiają się zmianom. „Nie zgadzamy się, aby nasze dzieci były traktowane jako eksperyment. Przeczujemy, że edukacja włączająca w proponowanej formie wiąże się z likwidacją specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych i szkół specjalnych. Nie godzimy się na to. Pragniemy, aby edukacja specjalna, która przez lata działała na najwyższym poziomie i zapewniała naszym dzieciom rozwój, pozostała w takiej formie dostępna dla wszystkich potrzebujących” - piszą.

Nie ma takich planów

O plany wobec szkół specjalnych zapytaliśmy w Ministerstwie Edukacji i Nauki. „Nieprawdą jest, że szkoły specjalne miałyby zniknąć z systemu oświaty. Wielokrotnie o tym mówiliśmy. Nie ma planów likwidacji szkół specjalnych. Doceniamy dorobek tych szkół i będziemy z niego korzystać w większym zakresie. Szkoły specjalne mają duży potencjał kadrowy, dzięki któremu wzmocnimy kształcenie uczniów z niepełnosprawnościami w szkołach ogólnodostępnych. Szkoły specjalne są potrzebne, aby dzieci z niepełnosprawnościami, które potrzebują kształcenia w tych szkołach, miały tam zapewnioną najlepszą edukację. Nie ma i nie było planów przenoszenia dzieci do szkół masowych. Rodzice decydują o wyborze szkoły dla swojego dziecka. Zachęcam do zapoznania się z informacjami na ten temat w naszym komunikacie <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/edukacja-dla-wszystkich--konferencja-z-udzialem-czlonkow-kierownictwa-mein>” - odpowiedziała Anna Ostrowska, rzecznik prasowy MEiN.

Beata Zalot

Tygodnik najlepszy

Czwarty raz w historii Tygodnik Podhalański najlepszą gazetą lokalną w Polsce.

Tegoroczna gala wręczenia nagród w konkursie Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Local Press odbyła się online. Dziennikarze Tygodnika w poszczególnych kategoriach zdobyli aż 11 nominacji. Trzy nominacje uzyskała nasza ekipa telewizyjna (**Beata Denis-Jastrzębska i Jarosław Jastrzębski**) za materiały wideo, po dwie nominacje zdobyli: **Beata Zalot, Rafał Gratkowski i Bartłomiej Jurecki**, jedna przypadła w konkursie SGL Local Press. Nominowana była także nasza strona internetowa. Ostatecznie główną nagro-

dę w kategorii krótka forma tekstowa za artykuł „Haracz za toż” zdobył **Rafał Gratkowski**. O wyborze gazety roku decydowała liczba wszystkich nominacji. Po raz czwarty w historii to właśnie Tygodnik Podhalański zdobył ten tytuł. Teraz przez dwa lata nie będziemy mogli uzyskać głównej nagrody - takie są zasady konkursu.

◆
Za to wielkie wyróżnienie musimy podziękować naszym czytelnikom, którzy nieustannie dostarczają nam nowych tematów i czytają nasze artykuły. Staramy się wydawać naszą gazetę i stronę internetową właśnie dla Was, reagując na najdrobniejsze sprawy, które nam zgłaszacie. Często są to sprawy, którymi nie chcą zająć się urzędy, władze, sądy czy policja. Dopiero po dziennikarskiej interwencji oka-

zuje się, że coś, co wydawało się niemożliwe do załatwienia, jest banalnie proste. W naszej historii wiele razy udowadniałismo, że nie boimy się trudnych tematów. Dzięki naszym artykułom skazana została szefowa zakopiańskiej skarbowki, cała Polska dowiedziała się o tym, jak misję w parlamencie traktuje senator z Podczerwonego, a dyrektor Bałogórskiego Parku Narodowego został odwołany, gdy napisał, że sam sobie zezwolił na budowę prywatnego schroniska. Takich spraw ujawnionych przez nas w ciągu przeszło 30 lat naszego istnienia były dziesiątki. Obiecujemy Wam, że nie osiągniemy na laurach i nadal będziemy patrzeć władzy na ręce, niezależnie od tego, z której strony politycznego rozdania ta władza pochodzi.

Paweł Pełka

Gron

Na Budzów Wierch straż nie dojedzie

Od kilku lat mieszkańcy Gronia dopominają się o przejęcie drogi na Budzów Wierch przez gminę.



Fot.: Andrzej Starczowski

je. Na szczęście w chwili pożaru nikogo w środku nie było.

Konflikt, który ciągnie się latami

O drodze na Budzów Wierch pisaliśmy 2 lata temu. Trakt nie tylko wymaga przebudowy w górnym jego odcinku, ale również poszerzenia w części środkowej. Mieszkańcy od 2017 r. starają się o to, by droga została przejęta przez gminę. Na razie jest w jej władaniu i jak tłumaczyła nam dwa lata temu wicewójt gminy Bukowina Tatrzańska Maria Kuruc, taki stan prawny drogi nie pozwala urzędnikom na podjęcie żadnych konkretnych działań. Na przeszkodzie stoi regulacja własności. Już kilka razy mieszkańcy podpisywali zgody na zajęcie ich działek pod drogę. Większość z nich widzi potrzebę jej poszerzenia, niestety nie wszyscy. Przez te kilka lat nie udało się nakłonić dwóch właścicieli, a zarazem użytkowników traktu do podpisania odpowiednich dokumentów. Dwa lata temu wicewójt obiecała, że zorganizuje spotkanie mieszkańców z władzami gminy. - Do takiego spotkania nie doszło - twierdzi Andrzej Budz. Jego rodzina na swoim odcinku drogi już od lat prowadzi prace remontowe, na wła-

sny koszt wykonała między innymi odwodnienie. - Nie po raz pierwszy strażacy mieli problem z dojazdem naszą drogą. Kilka lat temu ich auto straciło lusterko ocierając się o płot, który sąsiad postawił dokładnie w granicy drogi - przypomina Andrzej Budz.

O dobrej woli gminy przekonuje Bronisława Wrona, sołtyska Gronia. Zaznacza, że obecnie droga jest tylko w części we władaniu gminy. Ponownie zaczęła zbierać podpisy pod oświadczeniami mieszkańców o tym, że zgadzają się na przejęcie drogi przez gminę. - Wtedy gmina mogłaby „wejść” na drogę i ją zrobić, ale ludzie muszą wiedzieć, że zgody trzeba podpisać. Tymczasem właściciele mieszkający niżej nie są zainteresowani poprowadzeniem drogi w jej górnej części. To jest taki konflikt międzyludzki. Ja próbuję to jakoś ogarnąć, ale nie wiem, czy mi się to uda - tłumaczy sołtyska.

Przez dwa dni próbowaliśmy dozwonić się do pani wicewójt gminy Bukowina Tatrzańska Marii Kuruc. Niestety milczał zarówno telefon w jej biurze, jak i komórka. Więcej na ten temat w reportażu na naszej stronie 24tp.pl.

Beata Denis-Jastrzębska



ZABIERZ SMAKI SPIŻARNI GÓRALSKIEJ TRADYCJI ZE SOBĄ



ZAPRASZAMY



Od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 18.00

Stworzyliśmy ofertę wyjątkowych wielkanocnych smaków pochodzących wprost z Góralskiej Tradycji, które można zamówić na wynos.

PRZEKĄSKI ZIMNE

Jajka faszerowane wędzonym łososem
Jajka faszerowane jarmużem i borowikami
Jajka faszerowane wędzoną szynką i szczypiorkiem
Śledź w oleju z marynowanymi rydzami
Śledź w śmietanie z cebulą
Matias z piklowanymi buraczkami
Tatar z łososa z zielonym ogórkiem
Schab pieczony z musem chrzanowym, jajkiem przepiórczym w galarecie
Nóżki drobiowe w galarecie z warzywami
Patee z gęsiej wątróbki
Pasztet z dziczyzny z grzybami
Pasztet z królika z orzechami
Sos tatarski
Ćwikła z chrzanem
Chrzan tarty z jajkiem
Kielbasa wiejska
Szynka pieczona z goździkami
Boczek pieczony w ziołach

Schab pieczony faszerowany śliwką suską sechlońską
Chleb własnego wypieku

SAŁATKI

Salatka jarzynowa
Salatka z selera naciowego z brzoskwinia, kurczakiem i płatkami migdałów
Salatka z kukurydzą, wędzoną szynką, jajkiem i rzodkiewką

ZUPY

Żurek z białą kielbasą, chrzanem, grzybami i jajkiem
Krem z rydzy z czosnkowymi grzankami

DANIA NA GORĄCO

Kielbasa biała z sosem cebulowym z tartym chrzanem
Pierogi z jagnięciną
Pierogi z gęsią
Krokiety z mięsem

Krokiety ze szpinakiem i ricottą
Bigos z dziczyzną
Boeuf Stroganow
Ragout cielęce z marynowanymi pieczarkami, boczkiem i konserwowym ogórkiem
Łosoś na szpinaku z suszonymi pomidorami i sosem maślanym
Udko z kaczki z jabłkiem i żurawiną
Polędwiczka wieprzowa w sosie borowikowym
Kapusta czerwona z żurawiną
Buraczki zasmażane ze śmietaną

ŚWIĄTECZNE WYPIEKI

Makowiec
Sernik z Philadelphia
Keks z bakaliami
Pleśniak orzechowy
Mazurek kajmakowy
Mazurek daktylowy
Babka drożdżowa
Babka cytrynowa
Pascha



GT
GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY POD NR TELEFONU

+48 18 200 03 74 ORAZ +48 608 668 118

LUB W GÓRALSKIEJ TRADYCJI UL. KRUPÓWKI 29, ZAKOPANE

Jedni nagradzają, inni oszczędzają

Pandemia szaleje, przedsiębiorcy oszczędzają na wszystkim, a niektóre urzędy hojnie obdarowują swoich pracowników nagrodami.

Grzegorz Watycha, burmistrz Nowego Targu, jest niekwestionowanym liderem w nagradzaniu urzędników. Na ten cel z miejskiej kasy poszło 350 tys. zł. Jak tłumaczył w odpowiedzi na interpelację radnej Ewy Pawlikowskiej, nagrody należały się urzędnikom za pracę w dobie pandemii, a środki na ten cel pochodzą z oszczędności.

Na drugim miejscu na naszym terenie pod względem wysokości kwot wydanych na nagrody jest Szczawnica. Burmistrz Grzegorz Niezgoda za zeszłoroczną pracę nagrodził podwładnych dwa razy. W sumie wydał na to ponad 130 tys. zł. „Wszyscy pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Miasta i Gminy Szczawnica oraz straży miejskiej (z wyjątkiem burmistrza) otrzymali po dwie nagrody uznaniowe. W sierpniu 2020 r. nagrodę „samorządową” oraz w grudniu 2020 r. nagrodę „święteczno-noworoczną” - czytamy w odpowiedzi na nasze pismo.

W Szczawnicy w sierpniu burmistrz wydał na nagrody 68.727 zł. Pracownicy w zależności od stażu pracy i zajmowanego stanowiska otrzymali wówczas od 1 do 2,8 tys. zł. Nieco mniejszą kwotę wódcarz zdrowia przeznaczył na premię w grudniu. Dokładnie było to 61.514 zł, urzędnicy dostali od 458 zł do ponad 3 tys. zł. Na trzecim miejscu uplasował się urząd w Czarnym Dunajcu, tu na nagrody przeznaczono 114 tys. zł. Najwięcej - 13 tys. zł otrzymał skarbnik, a 12 tys. sekretarz. W sumie nagrodzono 46 pracowników.

Czwartą pozycję zajął Urząd Gminy Nowy Targ. Tu na nagrody dla 66 osób wydano ponad 85 tys. zł.

Kolejny w tym rankingu jest Urząd Gminy Szybowice, który w 2020 r. na nagrody uznaniowe i święteczne przeznaczył 64.610 zł, a na szóstym miejscu plasuje się Kościelisko. Tam wy-

płacono pracownikom nagrody w łącznej wysokości 44.860 zł. Ta kwota rozdysponowana została dla 44 urzędników. - Poza jedną osobą, która otrzymała nagrodę za zastępowanie innej osoby w związku z dłuższą nieobecnością w pracy, pozostali pracownicy otrzymali nagrody w równych wielkościach jednego tysiąca złotych brutto.

Nagrody za 2020 rok:

■ Nowy Targ	350 tys. zł
■ Szczawnica	130 tys. zł
■ Czarny Dunajec	114 tys. zł
■ Gmina Nowy Targ	85,6 tys. zł
■ Szybowice	64,6 tys. zł
■ Kościelisko	44,8 tys. zł
■ Łąpsze Niżne	39,8 tys. zł
■ Bukowina Tatrzańska	38,6 tys. zł
■ Krościenko nad D.	23,8 tys. zł
■ Czorsztyn	23,7 tys. zł
■ Ochotnica Dolna	23 tys. zł
■ Poronin	5 tys. zł
■ Rabka-Zdrój	3 tys. zł
■ Szaflary	1550 zł
■ Biały Dunajec	0 zł
■ Jabłonka	0 zł
■ Lipnica Wielka	0 zł
■ Zakopane	0 zł

to na osobę - informuje Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. Siódme miejsce zajęły Łąpsze Niżne, na które wójt Jakub Jamróz przeznaczył 39.800 zł. Podobnie jak w Szczawnicy nagrody otrzymali wszyscy urzędnicy (28 osób) z wyjątkiem wójta. „Uznaniowe”, jakie odebrali pracownicy, oscylowały w granicach 1.500-2.500 zł.

W Bukowinie Tatrzańskiej na nagrody wydano niecałe 39 tys., w Czorsztynie z kolei wójt Tadeusz Wach kwotą 23.700 zł brutto obdzielił 27 pracowników urzędu. Nagrody wynosiły od 423 zł do 846 zł netto, czyli przeciętnie 605 zł netto - wyjaśniła Agata Jasińska, sekretarz gminy.

W gminie Ochotnica Dolna nikt z najbliższych współpracowników wójta uznaniowej premii nie dostał, otrzymali je niektórzy szefowie jednostek podległych urzędowi gminy. Po 4.500 zł dostali m.in. kierownicy wiejskich ośrodków kultury oraz kierownik gminnej biblioteki publicznej za zatwierdzone sprawozdanie finansowe. Łącznie gmina Ochotnica Dolna w roku 2020 wydała na nagrody 23 tys. zł.

Pytany przez TP o nagrody wicewójt Krościenka początkowo zaprzeczył, by takie były wypłacone. Jak się okazuje, wójt przeznaczył na nagrody uznaniowe 23,8 tys. zł dla kierownictwa. Otrzymali je m.in. zastępca wójta, sekretarz i skarbnik.

W pozostałych gminach bonusy dla urzędników były już symboliczne.

W Poroninie wypłacono nagrody trzem pracownikom urzędu w łącznej kwocie 5 tys. zł. - Dwie osoby otrzymały po tysiącu złotych, a jedna osoba trzy tysiące złotych - wylicza Maria Budz, sekretarz gminy Poronin. - Były to nagrody za dodatkowe prace, związane ze zwiększeniem obowiązków służbowych.

Rabczański magistrat, który w 2019 r. na nagrody dla urzędników przeznaczył 34 tys. zł - w roku pandemii (2020) ograniczył tę kwotę aż dziesięciokrotnie. - W ubiegłym roku przeznaczyliśmy na nagrody około 3 tysięcy - potwierdza burmistrz Leszek Świder.

W Szaflarach za poprzedni rok wypłacono tylko jedną nagrodę dla pracownika referatu planowania w wysokości 1550 zł.

Gminy: Biały Dunajec, Jabłonka, Lipnica Wielka i Zakopane nie wypłaciły za ubiegły rok żadnych nagród. Jedynym urzędem, który do momentu oddawania tego numeru do druku nie odpowiedział na nasze pytania, była Raba Wyżna.

ad, mon, mk, rav, pp



Wielkanocna liturgia w kościołach ma mieć uproszczoną formę.

Pandemiczna Wielkanoc

Żal doskonały zamiast spowiedzi, Msza św. w telewizji i adoracja krzyża bez pocałunku - to niektóre zmiany przygotowane na okres Triduum Paschalnego.

Księża mają uprościć nabożeństwa „według roztropnej decyzji”. Należy też regularnie informować wiernych o obowiązujących normach bezpieczeństwa sanitarnego i ich przestrzegać - zaleca abp Marek Jędraszewski w wydanych zaleceniach dla duchownych.

W Niedzielę Palmową kuria zaleca stosowanie uproszczonej formy obrzędów Pamiątki Wjazdu Chrystusa do Jero-

limy. Tradycyjne błogosławieństwo pokarmów wielkanocnych - o ile pozwoli pogoda - księża powinni urządzać na zewnątrz kościoła.

W Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego także można skorzystać z dyspensy od obowiązku uczestnictwa w Mszy św. W zamian kuria zachęca księży w parafiach do organizowania transmisji online z ceremonii. Dla tych, którzy mimo ograniczeń jednak chcieliby osobiście uczestniczyć w nabożeństwach, księża mogą organizować dodatkowe Msze św. czy udzielać Komunii Świętej poza nabożeństwem.

Tam, gdzie nie ma możliwości skorzystania ze spowie-

dzi i „istnieje poważna racja”, wierny „jest obowiązany wzbudzić akt żalu doskonałego, który zawiera w sobie zamiar wyświadczenia się jak najszybciej”.

„Adoracja krzyża dokonuje się przez pocałunek jedynie celebrans oraz przyklęknienie lub skłon głowy pozostałych wiernych. Nocna adoracja w kaplicy Grobu Pańskiego, a także szersze udostępnienie świątyni dla indywidualnej modlitwy może stać się w czasie Wielkiego Tygodnia szczególną okazją dla tych, którzy ze względu na uzasadnione obawy nie uczestniczą w świątecznych zgromadzeniach” - czytamy w piśmie abp. Jędraszewskiego.

Tekst i fot.: Józef Figura

Covid

Podhalańska biała plama

Zdumiewające jest to, że nadal są osoby, które nie wierzą w koronawirusa. Niestety, kilku o takich poglądach ma już wśród nas - mówi Jolanta Bakalarz, szefowa nowotarskiego sanepidu, apelując o rozsądek.

Jak wygląda sytuacja w powiecie nowotarskim?

- Sytuacja jest opanowana, powiaty nowotarski, tatrzański i limanowski mają najmniejsze wskaźniki zachorowań na covid w województwie. Widzimy jednak, że ta trzecia fala zachorowań dociera także do nas, spodziewamy się, że liczba zakażonych będzie rosła. Na razie jesteśmy białą plamą, jeśli chodzi o liczbę zachorowań, od nas zależy, czy za chwilę nie zrobimy się czerwoną strefą.

- Większość z nas już przechorowała covid?

- Dziś (22 marca) mamy 23 przypadki w powiecie nowotarskim, na przełomie października i listopada zeszłego roku były dni, że odnotowywaliśmy 250 nowych zarażeń. To prawda, że duża liczba osób na Podhalu już przechorowała jesienią, jednak warto pamiętać, że odpor-

ność u ozdrowieńców trwa około pół roku, więc za chwilę znówu mogą zacząć chorować osoby, które już przeszły covid. Tymczasem nowa odmiana brytyjska jest bardziej zakaźna, a w województwie małopolskim aż 80% wszystkich zachorowań to właśnie odmiana brytyjska. Obserwujemy więcej zarażeń wśród osób młodych, więcej jest też zachorowań rodzinnych.

- Jak wygląda sytuacja ze szczepieniami?

- Szczepienia to jedyna droga do pokonania tego wirusa. W powiecie nowotarskim jest już zaszczepionych 17 tys. osób, 6 tys. jest po drugiej dawce. Szczepienia nabrały tempa, to dobra informacja. Ale nie zwalnia nas to z noszenia maseczek, zachowywania dystansu i dezynfekcji. Niestety u wielu osób obserwujemy pewne rozluźnienie, przyzwyczailiśmy się już do istnienia koronawirusa. Tymczasem od własnej dyscypliny zależy, kiedy znówu będziemy mogli żyć w miarę normalnie.

- Jak mieszkańcy powiatu wypadają podczas kontroli?

- Wzmocnione kontrole cały czas trwają - prowadzimy je wspólnie z policją. Teraz, przed świętami, skupiamy się głównie

na sklepach - tych małych i wielkopowierzchniowych. Sprawdzamy noszenie maseczek, środki dezynfekujące, limity osób w pomieszczeniu. Niestety właściciele bardzo różnie podchodzą do tych rygorów. Przypominam, że najmniejsza kara za nieprzestrzeganie tych wymogów to 10 tys. zł

- Dużo już takich kar nałożyliście?

- O szczegółach nie mogę mówić. Powiem tylko, że nałożone kary dotyczą obiektów użyteczności publicznej, a największa nałożona przez nas kara do tej pory wyniosła 30 tys. zł.

- Jakiś apel na koniec do mieszkańców powiatu nowotarskiego?

- Zbliżają się święta, życząc wszystkim przede wszystkim zdrowia, spokoju i zdrowego rozsądku, żebyśmy ten świąteczny czas przeżyli bez wizyt w jednostkach służby zdrowia. Proszę, unikajmy zgromadzeń, nie poddajmy się gorączce przedświątecznych zakupów. Żebyśmy z białej plamy znów nie zamienili się na czerwoną. To dla mnie zdumiewające, że nadal są osoby, które nie wierzą w koronawirusa. Niestety, kilku o takich poglądach nie ma już wśród nas.

rozmawiała Beata Zalot

Związek Podhalański

Góralka na cokole

Pomnik matki Władysława Orkana stanie w centrum Pcimia - ma to być góralski odpowiednik Matki Polki.

Obelisk będzie upamiętniał Katarzynę Smreczyńską. Inicjatywa budowy wyszła od Zarządu Głównego Związku Podhalański, a dokładnie od wiceprezesa organizacji Piotra Gąsienicy. „Katarzyna Smreczyńska swoim ży-

ciem i trudem podejmowanym na rzecz syna uosabia te wszystkie wartości, które cechują serca matek pełnych miłości do posiadanych dzieci, troski o ich codzienny byt i właściwe ukształtowanie oraz spójność rodziny. Tym samym pomnik będzie także swoistym hołdem oddanym tym wszystkim matkom, których życie było i jest znaczone tymi cechami” - uzasadnia Zarząd Główny ZP.

Katarzyna Smreczyńska

była znana z wyjątkowego poświęcenia dla swych synów. Gdy obaj pobierali nauki w Krakowie, ich matka co tydzień pieszo przemierzała liczącą kilkadziesiąt kilometrów trasę z rodzinnej Poręby Wielkiej do Krakowa, niosąc zaopatrzenie dla synów.

Pomnik ma stanąć w Pcimiu, to miejscowość położona niemal dokładnie w połowie drogi, którą przemierzała matka gorczańskiego wieszcza.

mk

Zakopane bez porodówki

Położne, pielęgniarki i pacjentki zaniepokojone zawieszeniem działalności porodówki w zakopiańskim szpitalu.

Przez co najmniej miesiąc zakopiańska porodówka nie będzie przyjmować kobiet ciężarnych. Oddział ginekologiczno-położniczy przekształcony w covidowy.

- Wszystkie kobiety ciężarne będą kierowane do najbliższej placówki, czyli Szpitala im. Jana Pawła II w Nowym Targu - wyjaśnia dr Małgorzata Czaplińska, wicedyrektor szpitala powiatowego w Zakopanem. - Do takiej decyzji zostaliśmy zobligowani odgórnie - wyjaśnia.

Szpital powiatowy w Zakopanem do czwartku (25 marca) ma przygotować 152 łóżka dla pacjentów covidowych i dodatkowo 16 stanowisk z respiratorami. - Sytuacja na Podhalu nie jest jeszcze tak dramatyczna, ale musimy być gotowi na najgorsze. Mijamy nadzieję, że to nie nastąpi - mówi dr Czaplińska.

Personel medyczny z oddziału przekształconego na covidowy podejmie opiekę nad pacjentami chorymi na koronawirusa. - Początkowo nie mogliśmy się z tym pogodzić, ale teraz ro-

zumujemy powagę sytuacji - mówi nam jedna z osób pracujących na zakopiańskiej porodówce.

Dr hab. Hubert Wolski, ordynator przekształcanego oddziału, apeluje o zachowanie spokoju i przyjęcie decyzji służb wojewody. - Musimy się im podporządkować, nie mamy wyjścia. Pomimo - jak na razie - małej liczby zachorowań na Covid-19 na Podhalu, należy brać pod uwagę różne scenariusze - mówi. - Mam kontakt z kolegami w Polsce, a nawet Europie, gdzie sytuacja jest poważna i nie należy jej bagatelizować. Trzeba naprawdę wykazać się odpowiedzialnością i stosować do zaleceń służb sanitarnych - podkreśla. Oddział był już wcześniej dwukrotnie zamknięty.

Decyzję o zwiększeniu liczby łóżek covidowych w blisko 20 małopolskich szpitalach, w tym właśnie w Zakopanem i Nowym Targu, podjął wojewoda małopolski Łukasz Kmita. - W ten sposób baza ta zostanie poszerzona w całej Małopolsce o prawie 500 łóżek - wylicza wojewoda. Wydał też decyzję o zwiększeniu liczby karetek funkcyj-

jących w Małopolsce. Dodatkowo mają się pojawić w Nowym Targu i Zakopanem.

Kobiety spodziewające się lada dzień potomstwa nie kryją jednak rozgoryczenia. Po zmianie szpitala przeżywają dodatkowo stres. - Czas porodu to wyjątkowy okres, tymczasem nagle dochodzi wielki problem związany z miejscem porodu. Mielismy wcześniej wszystko ustalone, dogadane z lekarzem. Zналиśmy nawet salę porodową ze zdjęć na zajęciach ze szkoły rodzenia. Nagle zostajemy z niczym - mówi jedna z kobiet spodziewających się potomstwa.

- Trzeba zrozumieć te kobiety, to dla nich po prostu istna rewolucja, dodatkowy i nieprzewidywany stres - komentuje podhalanśka położona, pragnąca zachować anonimowość. - Takich decyzji nie powinno podejmować się z dnia na dzień - uważa.

Sytuację zaniepokojona jest również Dorota Trojańska, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w zakopiańskim szpitalu. W listopadzie, w szczycie drugiej fali pan-

demii, szpital przyjmował kobiety w ciąży zakażone koronawirusem. Teraz porodówka jest całkowicie zamknięta. - Kolejne zawieszenie działalności oddziału może oznaczać, że nie wróci on do dawnego funkcjonowania. Nie chodzi o aspekt finansowy, ale o ludzi. Może po prostu nie udać się odbudować zespołu pracowników - twierdzi Dorota Trojańska. Pielęgniarki i położne mają teraz pracować na liczącym 16 łóżek oddziale intensywnej terapii dla chorych na covid.

- Coraz częściej słyszymy od personelu, że szuka innego miejsca zatrudnienia. Miało to miejsce już w grudniu 2020 roku. Wtedy wypowiedzenie z pracy złożyło 6 położnych, co było ogromną stratą dla szpitala. Niestety, wówczas nikomu nie zależało na tym, aby zatrzymać wykwalifikowany personel w pracy - dodaje Dorota Trojańska i ma nadzieję, że ten błąd nie zostanie popełniony ponownie, a dyrekcja szpitala i starostwo zrobią wszystko, aby oddział został przywrócony.

Jan Głabiński, Paweł Pełka

Parkowy kamper park

Tatrzański Park Narodowy ma w planach stworzenie parkingu dla kamperów.

Kampery cieszą się w Polsce coraz większą popularnością, ale brakuje miejsc do ich parkowania. Za interesowanie tego typu podróżyami przyszedł wraz z zamknięciem obiektów noclegowych dla turystów. Coraz więcej przyjeżdża ich pod Tatry. Często stoją w miejscach nieprzystosowanych do tego typu biwakowania. Parkują na poboczach dróg albo na parkingach blisko tatrzańskich szlaków.

Szymon Ziobrowski, dyrektor TPN, ogłosił, że dyrekcja parku przysmyśla się do stworzenia utwardzonego parkingu dla kamperów z infrastrukturą, m.in. wiatami, dostępem do energii elektrycznej, czystej wody i toalet, z możliwością odprowadzenia ścieków.

TPN posiada dwie działki - w Kościelisku i Zakopanem. Ta pierwsza znajduje się na Polanie Rogoźniczańskiej w Koście-

lisku. Druga w Jaszczurówce, w pobliżu wylotu Doliny Olczyńskiej. To działka, na której dawniej znajdowały się domki letniskowe zakładów energetycznych.

- Nie przewidujemy, żeby parking dla kamperów został uruchomiony w najbliższym sezonie letnim, bo na razie jest to jedynie pomysł. Na razie w biuletynie informacji publicznej daliśmy ogłoszenie na przygotowanie koncepcji „Kamper Park Jaszczurówka”. Dopiero ta koncepcja zweryfikuje, czy to przedsięwzięcie będzie możliwe do zrealizowania, w jakim zakresie oraz kiedy - mówi Paulina Kołodziejewska, kierownik Działu Komunikacji i Wydawnictw TPN.

Korzystanie z planowanych miejsc postojowych będzie płatne. Dyrekcja parku nie wyklucza możliwości wydzierżawienia miejsc pod parking dla kamperów, a infrastrukturę zbuduje dzierżawca. Przekonuje, że „kamper park” to szansa na dodatkowe środki finansowe, które potrzebne są m.in. na projekty ekologiczne.

jof

Daleko nie uciekł

Rozpędzony lexus staranował ogrodzenie. Kierowca zniknął, ale długo wolnością się nie nacieszył.

We wtorkowy wieczór mieszkańcy ul. Nowotarskiej w Zako-

panem usłyszeli głośny huk. To rozpędzony lexus wypadł z drogi, uderzył w ogrodzenie, kompletnie niszcząc płot, przejechał kilkadziesiąt metrów, gubiąc koło, i zatrzymał się. Świadkowie widzieli, jak zaraz po wypadku mężczyzna kierujący autem uciekł w stronę ul. Kamiennej. - Gdyby ktoś szedł chodnikiem albo z naprzeciwka jechałoby auto, mogło dojść do wielkiej tragedii - powiedział nam jeden z okolicznych mieszkańców.

Kierowca niedługo nacieszył się wolnością. Policjanci szybko go zatrzymali i przebadali alkomatem. 49-latek bez stałego miejsca zamieszkania miał 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za spowodowanie kolizji pod wpływem alkoholu grożą mu 2 lata więzienia.

pp



Fot. Maciej Jonek

Kierowcy lexusa grożą 2 lata więzienia.

Radni domagają się zadośćuczynienia

Uważają, że Fundacja Handicap powinna zapłacić za rok utrzymywania przez gminę budynku dawnego gimnazjum.

Fundacja prowadzona przez Małgorzatę Tląkę-Długosz definitywnie zrezygnowała z dzierżawienia budynku z salą gimnastyczną przy ul. Sienkiewicza w Zakopanem, w którym mieściło się Gimnazjum nr 2. Przez rok od podjęcia uchwały o oddaniu nieruchomości fundacji obiekt stał pusty.

Tymoteusz Mróz twierdzi, że władze fundacji powinny zwrócić pieniądze za roczne utrzymywanie obiektu. - Gmi-

na została narażona na straty. Chcieliśmy fundacji pomóc. Wielu z nas walczyło o to, aby podpisać umowę. Zostaliśmy potraktowani zupełnie niepoważnie - mówi radny. Pyta, czy przewidziano jakieś kary umowne. - Czy jakieś zapisy pozwalają nam od fundacji wyegzekwować choćby zwrot kosztów utrzymania budynku? - pyta Tymoteusz Mróz. Popiera go Stanisław Karp, przewodniczący komisji ekonomiki zakopiańskiej rady miasta.

Maciej Moskwa z wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego zakopiańskiego urzędu miasta zaznacza, że nie podpisano umowy-dzierżawy. - Umowa miała być podpisana, gdy fundacja

spełni określone warunki, m.in. przedstawi projekt dostosowania budynku do potrzeb fundacji i plan działania. 29 listopada pani prezes napisała w piśmie do burmistrza, że odstępuje od podpisania dokumentu. Umowa nie została zawarta, więc jej zapisy nie obowiązują - tłumaczy Maciej Moskwa.

- Normalnie, po ludzku wkurza mnie ta sprawa. Miałem nadzieję, że to będzie modelowy przykład współpracy między samorządem i organizacją pozarządową, a zakończyła się fiaskiem - nie kryje zdenerwowania Tymoteusz Mróz.

Jacek Kalata uważa, że Zakopane przegrało z firmą Daniela Obajtka. - Byliśmy mało konku-

rencyjni - przekonuje.

Wawrzyniec Bystrzycki przekonuje, że wina leży po obu stronach. - Ociągaliśmy się z podjęciem decyzji przekazania nieruchomości. Zakończmy ten temat - proponuje.

Wiceburmistrz Tomasz Filar twierdzi, że niepotrzebne i krzywdzące jest podsycanie złej atmosfery wokół Fundacji Handicap. - Początkowo umowa nie została podpisana ze względu na pandemię. Budynek miał być zamieniony na izolatorium, a później fundacja straciła finansowanie. Niektórzy sponsorzy się wycofali - mówi wiceburmistrz.

jof

Koniec z punktowymi zmianami

Podział Zakopanego na 10 planów zagospodarowania przestrzennego.

To propozycja w związku z trwającymi od dłuższego czasu pracami nad studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Zakopanego. Radni z komisji architektury zakopiańskiej radny miasta chcą je przyspieszyć. Teraz oczekują na materiały, które przygotowywane są w Biurze Planowania Przestrzennego.

Radni z komisji urbanistyki zakopiańskiej rady miasta podkreślają, że na terenie Zakopanego jest dużo terenów budowlanych i przy tworzeniu dokumentu należy się bardzo ograniczyć w ich poszerzaniu.

- Decydująca powinna być dyskusja z udziałem wszystkich radnych nad tym, co chcemy, aby w tym dokumencie się znalazło - uważa Stanisław Karp. Proponuje poszerzyć obszary pod sport i rekreację, a także uporządkować tereny pod parkingi.

Jacek Kalata, przewodniczący komisji urbanistyki, przekonuje, że projekt opracowany przez Marię Modzelewską z Nowego Sącza należy potraktować jako wstępne założenia przy dalszej pracy. Przewodniczący proponuje, aby przygotować koncepcję miasta pod względem urbanistycznym, a przy tej okazji Zakopane podzielić na mniej więcej 10 obszarów, które pokrywałyby się taką samą liczbą planów zagospodarowania przestrzennego miasta.

Marta Gratkowska, szefowa Biura Planowania Przestrzennego w zakopiańskim urzędzie miasta, też uważa, że tereny budowlane muszą być dodawane z rozważą. - Poszerzanie terenów budowlanych nie jest wskazane. Poza tym my musimy się trzymać przepisów - zaznacza. Na posiedzeniu komisji Marta Gratkowska wystąpiła z wnioskiem, aby nie rozpatrywać już punktowych zmian w planach zagospodarowania przestrzennego. Zaznacza, że procedura takich zmian jest taka sama jak przy tworzeniu nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest pracochłonna, kosztowana i długotrwała.

Po raz kolejny Marta Gratkowska podkreśla, że największe problemy występują w północnej części miasta, czyli obszary Gubałówki czy Kotelnicy. Istnieje tu wiele nielegalnie postawionych obiektów. Drugie takie miejsce znajduje się pod skocznia. - Mamy zestawione tereny budowlane, które obecnie są w planach zagospodarowania przestrzennego. Zaznaczyliśmy obszary, które są zabudowane, ale w planach nie występują jako budowlane, m.in. na Gubałówce. Zestawiliśmy wszystkie wydane decyzje o warunkach zabudowy, które wykraczają poza tereny budowlane. Są takie przypadki, że jest decyzja o warunkach zabudowy i na tej podstawie wydane pozwolenie na budowę poza terenami budowlanymi określonymi w obowiązujących planach - wyjaśnia Marta Gratkowska.

jof

Krzyżowe umorzenie

Zakopiański sąd odrzucił zażalenie w sprawie tęczowej flagi na krzyżu na Giewoncie, która miała obrażać uczucia religijne.

To oznacza umorzenie sprawy - zawyrokuje we wtorek sędzia Marek Marchalewicz, który prowadził posiedzenie w sprawie zażalenia na postanowienie zakopiańskiej prokuratury w tej sprawie.

Prokuratura Rejonowa w Zakopanem już 19 stycznia umorzyła postępowanie, uzasadniając, że o obrazie uczuć religijnych nie może być mowy. Zawieszenie w dolnej części konstrukcji krzyża flagi LGBT nie wyczerpuje bowiem znamion przestępstwa opisanego art. 196 KK. Przypomnijmy, że artykuł ten mówi „*Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*”.

Zażalenie do sądu na takie postanowienie prokuratury zło-

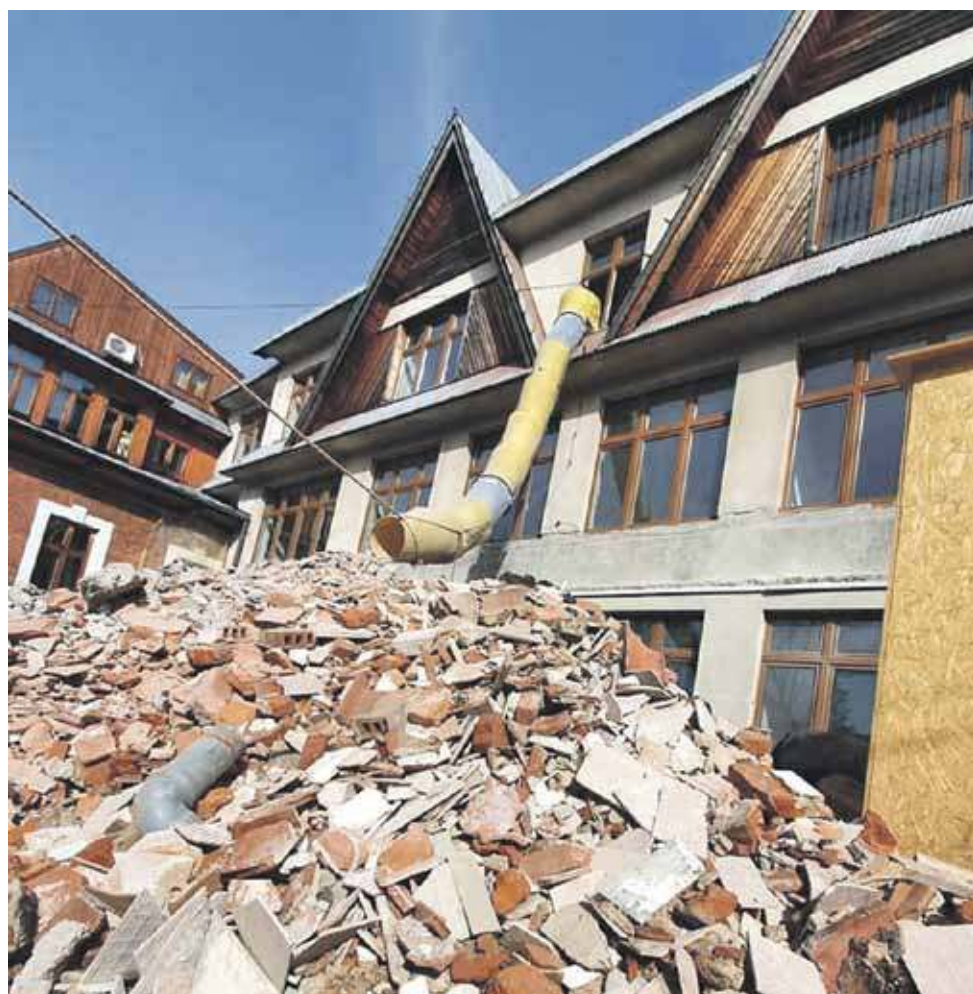
żyło szczecińskie Stowarzyszenie Fidei Defensor, a także prywatnie Adam S., który był świadkiem zawieszenia flagi LGBT 14 sierpnia ubiegłego roku. - Widziały to co najmniej 3 osoby, zresztą liczba osób jest tu bez znaczenia. To działo się w miejscu publicznym, w długi weekend w szczycie sezonu - podkreślił adwokat Maciej Krzyżanowski, który reprezentuje pokrzywdzonego Adama S. Przekonywał sędziego, że owszem, prokuratura mogła umorzyć sprawę, jednak z przyczyn nieustalenia sprawy, a nie dlatego, że powieszenie tęczowej flagi na krzyżu nie jest obrażą uczuć.

- A powieszenie baneru wyborczego także obraża uczucia religijne? - zapytał sędzia Marek Marchalewicz, nawiązując do wyborczej akcji zwolenników prezydenta Andrzeja Dudy, którzy w trakcie kampanii prezydenckiej również zawiesili na krzyżu na Giewoncie wyborczy baner. Mecenat Krzyżanowski przyznał, że wieszanie czegośkolwiek na krzyżu, który jest obiektem kultu, jest profanacją. Tym bardziej na krzyżu na Giewoncie. - To jest najważniejszy krzyż w Polsce - podkreślił Maciej Krzyżanowski. Jego zdaniem wysokość, na jakiej wieszane są banery wyborcze czy tęczowe flagi, nie ma znaczenia. - Belka pionowa stanowi całość, to sym-

bol łączący ludzi z niebem, a belka pozioma oznacza połączenie ludzi z ludźmi - wyjaśniał sądowi mecenas Krzyżanowski.

Sędzia Marek Marchalewicz dwukrotnie prosił pełnomocnika pokrzywdzonego, by nie snuł wywodów teologicznych, lecz skupił się na kwestiach prawnych. - Sąd to nie miejsce na wywody religijno-światopoglądowe, to miejsce wyводу prawnego - podkreślił sędzia Marchalewicz. Pełnomocnik argumentował, że przywołane przez prokuraturę wyroki Sądu Najwyższego w głośnych sprawach, np. uniewinniające artystę Nergala, który na koncercie podarł Biblię, są nieadekwatne do wiszącej na krzyżu tęczowej flagi. Starał się przekonać sąd, że doszło do świadomej profanacji i publicznego znieważenia krzyża.

Z marnym jednak skutkiem, ponieważ sędzia odrzucił zażalenie Fidei Defensor i Adama S. W uzasadnieniu postanowienia Marek Marchalewicz podkreślił, że w ocenie prawa karnego nie doszło bowiem do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 196 KK. - Niezależnie od tego wieszanie na oznakach bądź przedmiotach kultu czegośkolwiek jest nie stosowne. Jednak nie każde nie stosowne zachowanie podlega penalizacji i ukaraniu - podsumował w uzasadnieniu sędzia. **rav**



Szkola przechodzi generalny remont.

Przeprowadzka szkoły Kenara

Młodzi artyści przejmują budynek dawnego Gimnazjum nr 2 przy ul. Sienkiewicza.

Trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara przy ul. Kościeliskiej. Wyłączona jest tylko część internatowa, która jest nowa. - Przeprowadzamy termomodernizację całego obiektu, łącznie z przebudową dachu na spadzisty. Zakładamy tu panele fotowoltaiczne - mówi Marek Król, dyrektor szkoły. - Wy-

mieniamy wszystkie okna na dębowe, drzwi zewnętrzne, zakładamy nowe, energooszczędne oświetlenie, będą nowe łazienki i sanitariaty. Wykonujemy modernizację instalacji centralnego ogrzewania i systemu wentylacji. Przy tej okazji chcemy też stworzyć ogólnodostępne archiwum - zapowiada dyrektor. Remont potrwa jeszcze co najmniej rok. Wszystko jest uzgodnione z konserwatorem zabytków.

Na czas modernizacji szkoła przeprowadza się do budynku dawnego Gimnazjum nr 2 przy ul. Sienkiewicza. - Władze

miasta użyczyły nam na czas remontu ten obiekt. W poniedziałek przejeżdżamy go oficjalnie. Będziemy płacić tylko za media i bieżące utrzymanie budynku. Już się do niego przenosimy - mówi Marek Król.

Zakopiańska Szkoła Kenara jest jedną ze 139 placówek artystycznych, biorących udział w programie termomodernizacji. Koszt remontu to ok. 6 mln zł. Środki pochodzą z Unii Europejskiej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

jo

Wyspy starosty

Wiemy już, ile kosztował montaż 19 wysepek w ciągu ulicy Oswalda Balzera.

Starosta zamienił miejsca parkingowe wzdłuż ulicy na poprawiające jego zdaniem płynność ruchu wysepki do lewoskrętów. Jest ich 19, a kosztowały blisko 100 tysięcy złotych. Czy ten wydatek poprawił płynność ruchu i bezpieczeństwo na drodze?

Wielokrotnie pisaliśmy o kontrowersyjnych zmianach w organizacji ruchu, jakie w minionym roku wprowadził starosta tatrzański na ulicy Oswalda Balzera. Kierowcy narzekali, zwłaszcza w okresie zimowym, na zawężenie pasa drogi. W okresie intensywnych opadów śniegu, gdy pobocze zalegały przymyzy śniegu, wysepki były taranowane. Autokary, które nie mieściły się na prawym pasie, wymijały wysepki pasem lewym, jadąc pod prąd. Mieszkańcy alarmowali nas często o niebezpiecznych sytuacjach.

Teraz w pogodne weekendy, gdy mimo pandemicznych obostrzeń wzrasta ruch turystyczny pod Giewontem, turyści zostawiają swe samochody na

poboczu, wjeżdżając na chodnik. Blokują możliwość przejścia dla pieszych, a przejazd w górę ulicy znowu staje się bardziej ryzykowny, autokary zjeżdżają na lewy pas.

Zdaniem starosty wysepki poprawiają płynność ruchu, ograniczają bowiem wyprzedzanie. Przez to ułatwiony został wjazd na posesje w bocznych ulicach. W szczycie sezonu zmniejszą się korki na Balzera. Pytany przez nas kilkakrotnie o koszty tej operacji, a także ile nas kosztowały naprawy staranowanych wysepek, wyjaśnia, że całkowity koszt przebudowy wyniósł 94,4 tys. zł. „Projektant uwzględnił montaż 19 wysp w celu ograniczenia wyprzedzania (...). Wszystkie naprawy infrastruktury bezpieczeństwa ruchu na drogach powiatowych są na bieżąco wykonywane przez pracowników służby drogowej w ramach zadań etatowych” - czytamy w piśmie nadesłanym przez Marka Możdżenia, sekretarza powiatu. Starosta przypomina też, że projekt nowej organizacji ruchu i budowy 19 wysepek został pozytywnie oceniony przez wojewodę małopolskiego i jego służby. **rav**

Pogrzeb proboszcza z honorami

W asyście kilkunastu jeźdźców i kapeli góralskiej wierni z parafii Matki Boskiej Objawiającej Cudowny Medalik na Olczy pożegnali swojego proboszcza ks. Mieczysława Kozłowskiego.

Zmarłego kapłana, który należał do Zgromadzenia Księży Misjonarzy, wspominali m.in. przedstawiciele władz samorządowych na czele ze starostą tatrzańskim Piotrem Bąkiem. Odczytano również pożegnanie od posła Bartosza Kownackiego, listy od biskupów z Bydgoszczy i Krakowa,

a także burmistrza Leszka Doruli.

- Miałeś tyle planów, chciałeś zająć się seniorami, organizować im wyjazdy, spotkania. Nie tak dawno, bo kilka miesięcy temu świętowaliśmy jubileusz 45-lecia twojego kapłaństwa. Byłeś duchownym, który zwracał uwagę na wielką polską historię, ucząc przy tym patriotyzmu. To tutaj stanął jeden z pierwszych pomników ofiar katastrofy pod Smoleńskiem w 2010 r. - przypominał Piotr Bąk. W imieniu parafian kapłana pożegnał dr Jan Ustupski. Za udział w uroczystościach pogrzebowych zgromadzonym po-

dziękował ks. Jerzy Grzyb, obecny proboszcz na Olczy.

Po uroczystej Mszy św. ciało zmarłego kapłana zostało złożone na specjalnym zaprzęgu konnym i w asyście banderii konnej, zespołu „Giewont” i kapeli góralskiej uczestnicy ostatniego pożegnania kapłana ruszyli z kościoła w kondukcje pogrzebowej na pobliski cmentarz.

Ks. Mieczysław Kozłowski miał 72 lata, zmarł 17 marca w zakopiańskim szpitalu. Już za życia wyraził wolę, że chce być pochowany na zakopiańskiej Olczy. Dzięki jego staraniom tamtejszy kościół został podniesiony do rangi sanktuarium. Zmar-



ły kapłan był także inicjatorem wielu prac w parafii i w świątyni. Doprowadził m.in. do odnowienia domu rekolekcyjnego księży misjonarzy, ulepszenia wnętrza świątyni, wzmocnienia terenów wokół sanktuarium.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

REKLAMA

Radio Taxi Zakopane

HALNY

TEL. 698 443 463

Z tym kuponem

50% RABATU

dla nowych Klientów

Dowozimy również zakupy

KUPON

Tadeusz Bukowski Grosek

twórca ludowy i regionalista



Autor książek:

„Gwaró podhalańsko fto dziś t'obom włodo”
 „Kiebyście mi grali nigdy nie przestali”
 „M'ojście śpiywecki 'oschódźci się precki”
 „Wierse z zycio wzynte”
 „Słownik gwary Skalnego Podhala górali z Kościeliska”
 „Żywót dzieci w downyk casak p'od Tatrami i holami”
 „Ginące zwyczaje podhalańskie w scenariuszach filmowych”
 „Widowska sceniczne z Podhala wzynte”

zaprasza do czytania

Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku
 ul. Nędzy Kubińca 76, Kościelisko, tel. 18 207 00 51

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartalna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartalna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWŃCÓW PRAS

ISSN 1177-1111

Proszę czekać do kwietnia

Ośrodki zdrowia w Ratułowie i Czarnym Dunajcu starają się o utworzenie punktów szczepień. Według zapewnień NFZ ma to nastąpić w kwietniu.

Przypomnijmy, że na terenie gminy Czarny Dunajec jest tylko jeden punkt szczepień przeciw Covid-19 - w niepublicznym Ośrodku Zdrowia w Piekelniku. Pozostałe ośrodki - w Czarnym Dunajcu i Ratułowie - nie utworzyły punktów. Radni byli oburzeni, że w tak dużej gminie powstał tylko jeden punkt, a pozostałe ośrodki

nie postarały się o to, by szczepić pacjentów - o czym informowaliśmy na początku lutego.

W poniedziałek na sesji do tematu wrócił Kazimierz Dzielski, radny z Czarnego Dunajca. - Dostaliśmy pozytywną opinię wojewody o poszerzeniu punktów szczepień o Ratułów i Czarny Dunajec, o czym poinformowałem wójt na radzie społecznej - zaznaczył i pytał, na jakim etapie jest ta sprawa.

Joanna Mateja, kierownik Samodzielnego Gminnego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej, informuje, że 22 lutego ośrodki potwierdziły chęć przystąpienia do programu szczepień. - I od tamtego czasu co tydzień dzwonię do Narodo-

wego Funduszu Zdrowia i słyszę informację, że proszę czekać do kwietnia. Nic nie mogę zrobić oprócz wykonania telefonu. Obiecują, że dużo punktów szczepień będzie uruchomionych i każdy z nich otrzyma tyle szczepionek, ile będzie chciał. Nie wiem, czy to prawda - ma wątpliwości kierownik POZ w Czarnym Dunajcu. - Musimy czekać, ponieważ jest dużo chętnych - dodaje.

Kazimierz Dzielski uważa, że dzwonicie to za mało i kierownik powinna występować w tej sprawie również pisemnie do NFZ. - Wygląda na to, że fala szczepień ominie nasze ośrodki - obawia się radny.

mon

Piekelnik

Remont się przedłuża

Mieszkańcy Piekelnika z niecierpliwością czekają na dokończenie remontu drogi wojewódzkiej.

Dyskusja na temat fatalnego stanu drogi w Piekelniku rozgorzała po tym, jak Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, zamieścił na Facebooku informację o planowanym remoncie drogi powiatowej w innych miejscowościach. Mieszkańcy Piekelnika skarżą się, że już od 4 lat czekają na dokończenie remontu i budowy.

- W pierwszej kolejności dokończyc drogę w Piekelniku. Ileż można czekać? Tymi dziurami już się jeździć nie da

- irytuje się jedna z mieszkanki. - Chodnika od 2017 roku nie mogą dokończyć - dodaje kolejna mieszkanka. - I ta dziura przed mostem, wyjeżdżając do Piekelnika od Czarnego Dunajca. Zaraz ktoś rozwali miskę olejową. No i chodnik w Piekelniku, który był od lat, a teraz od dwóch jest żwirowy - faktycznie, postępek czasu - ironizuje inna mieszkanka.

Droga w Piekelniku należy do województwa, które zajmuje się jej remontem. Gmina nie jest w tym przypadku inwestorem i nie ma wpływu na harmonogram prac. Marcin Ratułowski informuje, że w tym roku roboty mają być dokończone.

- 25 marca Zarząd Dróg

mon

Dwa w jednym

Wójt Czarnego Dunajca chce zorganizować Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Rozważa też pomysł utworzenia gminnego zakładu komunalnego.

Trzeba ogłosić przetarg na uruchomienie PSZOK-u. Na dziś przygotowujemy program funkcjonalno-użytkowy. Będzie na ten temat debata - informuje Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. - Chcemy razem z punktem utworzyć załazek przyszłego zakładu ko-

munalnego na terenie gminy - zdradza. Dodaje, że mieszkańcy zimą dopominają się o wywożenie śniegu, odśnieżanie chodników. - A my na terenie gminy mamy jeden traktor, który nie nadaje się do odśnieżania chodników. Trzeba wygospodarować nowy teren pod PSZOK poza centrum Czarnego Dunajca - dodaje.

Radny Tomasz Turski pytał podczas sesji, dlaczego do tej pory gmina nie zdążyła zorganizować PSZOK-u. Marcin Ratułowski odpowiada, że poprzedni wójt Józef Babicz od 2017 r.

starał się pozyskać zgodę rady sołeckiej na lokalizację PSZOK-u. - Takiej zgody nie uzyskał i nie mógł w odpowiednim terminie wystąpić o dofinansowanie na uruchomienie punktu. Jak zostałem wójtem, to w gminie nie mieliśmy ani jednego wolnego terenu o przeznaczeniu pod taką działalność - wyjaśnia Marcin Ratułowski. Zaznacza, że w tak dużej gminie jak Czarny Dunajec być może trzeba będzie utworzyć nawet 2 albo 3 punkty selektywnej zbiórki.

mon

Podwilk



Zadymienie było widać z kilku kilometrów.

Garaż w płomieniach

Pożar garażu w Podwilku - w płomieniach stanął drewniany budynek garażowy.

Pożar wybuchł w czwartek po piętnastej w zabudowaniach o drewnianej konstrukcji przy drodze łączącej

czącej Podwilk z Podszklem. Na miejsce przyjechało kilka strażackich jednostek z rabczańskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej, a także okolicznych OSP. Akcja gaśnicza trwała ponad dwie godziny.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Szaflary

Gmina wkracza do gry

Działki, na których są boiska sportowe w Szaflarach, będą przekazane gminie. - To idealne rozwiązanie dla klubu - komentuje Dariusz Baboń, sekretarz Ludowego Klubu Sportowego.

Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę, która daje zielone światło do nabycia prawa własności przez gminę. - Gmina Szaflary będzie w całości właścicielem terenu, na którym są dwa boiska LKS Szaflary - wyjaśnia Monika Holuk-Augustyn, kierownik referatu gospodarki gminnej i zamówień publicznych. Dodaje, że dzięki temu gmina będzie mogła pozyskiwać dotacje i inwestować na swoim terenie.

- Takie rozwiązanie dla klubu i dla naszej gminy jest idealne. Stowarzyszenie LKS Szaflary nie jest w stanie samodzielnie pozyskać środków i nie zrobić - podsumowuje Dariusz Baboń, sekretarz klubu.

Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar, zachwala współpracę z klubem sportowym. - Warto przypomnieć, że LKS Szaflary niejednokrotnie pomagał nam w różnego rodzaju przedsięwzięciach. Jednym z nich jest budowa placu zabaw przy

Ośrodku Zdrowia w Szaflarach. To klub wystąpił o dofinansowanie na zakup urządzeń - przypomina wójt. - Dotychczasowa współpraca na pewno nie ulegnie pogorszeniu - zapewnia.

- To dobra decyzja. Gmina ma większe możliwości na pozyskanie pieniędzy na modernizację boisk - twierdzi Stanisław Wąsik, przewodniczący rady. Przypomina, że boiska piłkarskie i budynek klubu są zasługą kilku pokoleń mieszkańców - pasjonatów piłki nożnej. To klub je wybudował. - Wiele prac fizycznych wykonywali zawodnicy, działacze, kibice, sympatycy klubu. Dzięki jej wszystkim, którzy pracowali przy obiektach, kibicowali, grali i prowadzili ten klub przez 72 lata - mówi. W pomoc dla klubu angażowała się również Polonia z USA.

Przewodniczący zaznacza, że 5 lat temu LKS uzyskał pożyczkę na remont i rozbudowę boiska górnego oraz zabezpieczenie przed powodzią obydwu boisk. Pożyczki udzieliła gmina Szaflary. - Klub wykorzystał te pieniądze z nawiązką - podkreśla Stanisław Wąsik.

Gmina planuje obecnie złożyć wnioski o dofinansowanie na budowę sztucznej nawierzchni na boisku.

mon

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Maseczki za paznokcie

- Dlaczego miasto zakupiło maseczki od firmy zajmującej się stylizacją paznokci - to jedna z wielu interpelacji, jakie pojawiły się na koniec ubiegłotygodniowej sesji.

Poruszenie wywołało też zapytanie Ewy Pawlikowskiej w sprawie zatrudnienia członkini sztabu wyborczego burmistrza. Radna pyta o ponowne uruchomienie biura audytu i kontroli w urzędzie miasta, które zlikwidowane było 2 lata wcześniej.

- W jakim wymiarze czasu pracy została zatrudniona inspektor Katarzyna Pawluszkiwicz? Czy i na jakim stanowisku pracuje ona w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej? Czy wykonuje również pracę jako członek Rady Nadzorczej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej z pana powołania? Czy była pełnomocnikiem finansowym w ostatnich wyborach samorządowych KWW Ruch Obywatelski Nasze Miasto, z którego kandydował pan na radnego i burmistrza miasta?

Wbrew przyjętemu zwyczaju

jowi odpowiadania na piśmie, tym razem burmistrz odpowiedział od razu. Zaatakował opozycyjnych radnych, zarzucając im zalewanie urzędu interpelacjami.

- Umawiacie się po 7-8 interpelacji i potem urząd przez 2 tygodnie pisze odpowiedzi, analizy i kwerendy w dokumentacjach - zwrócił się do Ewy Pawlikowskiej i Pawła Liszki. - Będę wnioskował o zwiększenie wydatków, bo trzeba będzie zatrudnić dodatkowych pracowników. Poza swoimi obowiązkami są odrywani od pracy - denerwuje się Grzegorz Watycha.

Odpowiadając na pytanie radnych związanych z PiS o zakup maseczek sprzed roku podkreślił, że to rząd zwolnił w tym zakresie samorządy od obowiązku przetargowego. - Pamiętamy, jaka była sytuacja. Dziś można je kupować na tony, ale rok temu presja była ogromna i pytania, dlaczego seniorom nie rozdajemy maseczek. Kupowało się, gdzie się da. Była osoba, której działalność została zamknięta, więc kupiła materiał i szyła. U Wojsa też szyli. A my kupowaliśmy - jeden wójt przed drugim. Stąd ta sytuacja i czemu się tu dziwić? Sensacji trzeba w pańskim rzą-

dzie szukać i pytać, u kogo respiratory kupili. A pan się pyta, czy maseczki miały atesty - nie krył wzburzenia burmistrz.

W sprawie zatrudnienia inspektora kontroli Grzegorz Watycha przekonuje, że było ogłoszenie na stronie, pojawiły się 3 oferty, z których 2 spełniały wymogi formalne. - Nie jest tajemnicą, że Katarzyna Pawluszkiwicz ma doświadczenie, pracuje w MPEC. To, że była pełnomocnikiem? Była, bo pracuje w branży finansowej. Czy ludzie z ruchu mają być wykluczeni z życia po wyborach? Tak się nie da. Jeśli ktoś chce łączyć pracę z działalnością społeczną, to jego sprawa. Cieszę się, że taki fachowiec będzie pracować w urzędzie - kończy burmistrz.

Nie jest to pierwszy przypadek zatrudniania osób ze sztabu wyborczego i osób związanych z obozem władzy. Żona szefa sztabu wyborczego burmistrza jest szefową Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, zasiada też w Radzie Nadzorczej Nowotarskiej Telewizji Kablowej. To nic nowego, bo nominacje nastąpiły na początku pierwszej kadencji burmistrza Grzegorza Watychy. Wówczas także żona współ-

nika szefa sztabu, czyli Joanna Iskrzyńska-Steg, została mianowana na wiceburmistrza. Opozycja już w tej kadencji wypomina burmistrzowi zatrudnienie kolejnego członka sztabu wyborczego - Arkadiusza Szymczyka na stanowisku kierownika nowo powołanego referatu ds. sportu i turystyki, a córki radnej Stefani Dąg-Idędy w sekretariacie. Wiele kontrowersji wzbudziły zlecenia usług prawnych kancelarii należącej do syna i synowej radnego Leszka Pustówki.

Także sposób składania interpelacji przez radnych niemal od początku pierwszej kadencji Grzegorza Watychy budził emocje podczas sesji. Początkowo, gdy radni zasypywali burmistrza lawiną spraw i pytań - punkt został przeniesiony na koniec sesji. Na niewiele to się zdało, bo znów dyskusja trwała blisko godzinę. Przewodniczący rady wprowadził więc zmiany w statucie, nakazujące radnym składanie interpelacji na piśmie i odczytywanie jedynie ich tytułów. To nie ograniczyło ich liczby, a urzędnicy musieli na każdą petycję również na piśmie odpowiadać.

fig



Władysław Potoczna (z lewej) i Zofia Zborowska na przystanku Nowe III. Czekają, aż MKZ przywróci południowy kurs.

Buflak czeka na autobus

Rozumieją, że pandemia i cięcie kosztów. Nie rozumieją, dlaczego wypadł akurat kurs powrotny.

Buflak, przystanek autobusowy Nowe III. Rozkład jazdy przybity jest niedbale do drzewa. Wkrótce postawią tu znak przystankowy z prawdziwego zdarzenia. Ale nie to spędza sen z oczu starszym mieszkańcom osiedla. Problem w tym, że jak zjadą autobusem do miasta, to nie mają czym wrócić. Przynajmniej jeśli chodzi o sensowną porę.

- Rano są 4 kursy, ale żeby wrócić z Rynku, to trzeba czekać do 15. A przecież był kurs o 13 i wtedy można było załatwić coś w mieście i zaraz wrócić. Teraz trzeba czekać jeszcze 2 godziny - irytuje się Zofia Zborowska.

Wtórą jej sąsiadka, Władysław Potoczna, postulując wyrzucenie któregoś z porannych kursów w zamian za południowy. Tym sposobem mieszkańcy byłby zadowoleni, a MKZ niestratny. Dzwoniły do dyrektora, prosiły o wstawiennictwo radnego Grzegorza Luberdę - nic nie pomogło. Kurs wróci dopiero z otwarciem szkół, inaczej się nie opłaca.

- Jak szkoły są zamknięte, to

prawie nie ma chętnych na ten kurs. Czasem jechało może 6 osób, i to połowa płaciła za bilet, bo reszta zwolniona. Cały czas monitorujemy obłożenie kursów, ale porannymi jeździ dużo więcej pasażerów - czy to na zakupy, czy do lekarza - przekonuje Robert Chowaniec, dyrektor MKZ.

Jak tłumaczy, okres pandemii jest trudny dla wszystkich miejskich przewoźników w kraju. MKZ nie może liczyć na żadną pomoc z rządowej tarczy antykryzysowej - te są kierowane do firm z innym kodem PKD. Za to obowiązują surowe przepisy - autobus na 100 miejsc może wziąć maksymalnie 30 pasażerów. Jeszcze 2 lata temu przychody z biletów sięgały 160 tys. miesięcznie, tymczasem w lutym było jedynie 88 tys. zł. - A przecież też musimy płacić pensje pracownikom. Dobrze, że ratuje nas dotacja z urzędu miasta, bo byłoby całkiem źle - przekonuje Robert Chowaniec.

Starszym mieszkańcom Buflaka pozostaje więc siedzieć w domu albo zamawiać taksówkę. - Ale którego emeryta na nią stać? Muszą oddać nasz kurs, a jak nie, to idziemy na wojnę - nie kryje złości Władysław Potoczna.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Pośmiertny zastaw

Jan umarł w styczniu. Zostawił używaną lodówkę. Rozpętała się o nią prawdziwa wojna.

Stracili poprzednie mieszkanie przez długi. Na ostatnie lata życia znajoma wynajęła im niewielką kawalerkę na blokowisku. Mieszkali samotnie - obydwie córki wyemigrowały do Anglii. Jan był niepełnosprawny, poruszał się z trudem. Ponad 2 lata temu pochował żonę, Ewę. 3 stycznia przyszła i na niego kolej. Nikt w rodzinie nie przypuszczał, że teraz zaczną się problemy.

- Mieszkam w Anglii, gdzie jest przymusowy lockdown i nie mam możliwości, by przyjechać do Polski. Uzgodziłam z właścicielką, że jak tylko otworzą granice, to przyjadę zabrać rzeczy z mieszkania rodziców. Niestety, 25 lutego właścicielka kazała się wynieść do końca miesiąca. To tylko 3 dni - denerwuje się Anna Regiec. O pomoc poprosiła mieszkającą w Nowym Targu kuzynkę. Przez 10 godzin przez video porządkowała z córką kuzynki i znajomymi rzeczy pozostałe po rodzicach. Na koniec dogadali się z właścicielką mieszkania, która również mieszka w Anglii, że zostawią pralkę i lodówkę, bo nowy lokator chciał je kupić.

Marzena Nowak, kuzynka pani Anny, nie kryje oburzenia z powodu konieczności wypróżnienia w tak krótkim czasie. Udało jej się z mężem i znajomymi wywieźć rzeczy. Dotąd nie udało się jednak odzyskać pieniędzy za „sprzedany” sprzęt. Gdy pożyczili klucze agentce nieruchomości reprezentującej właścicielkę - na drugi dzień zastali powymieniane zamki. Zdemontowany był również wideofon, który pani Marzena zamontowała dla nie-

pełnosprawnego wujka. - Jak powiedziałam, że wracamy po pralkę i lodówkę, skoro nie zapłacili za nie - usłyszałam, że potraktują to jako włamanie i irytuje się kuzynka. Obydwa sprzęty wycenili na 350 zł, jednak nic nie wskazuje na to, że dostaną zapłatę.

Zupełnie inaczej sprawę relacjonuje Agnieszka Krupa, agentka nieruchomości. Jej zdaniem, mieszkanie po latach użytkowania przez starsze małżeństwo było w fatalnym stanie. Koszty niezbędnego remontu wyceniła na 4,5 tys. zł. - Pralkę otrzymali od organizacji charytatywnej, więc zwróciłyśmy ją Fundacji Barka. Co do mieszkania to właścicielka popełniła ogromny błąd, nie pobierając kaucji na ewentualne koszty remontu. Lodówka zostaje jako rozliczenie kaucji. Zresztą, cóż to jest wobec wysokości strat, jakie poniosła właścicielka? - przekonuje agentka.

Sprawę wymiany zamków uzasadnia tym, że starsi lokatorzy dorobili 6 kompletów kluczy i rozdali swoim znajomym. - To chyba normalne, że Właściciel nie godzi się, by różne osoby miały klucze do jego mieszkania. Te 350 zł, których oni się domagają, nie pokryją nawet kosztów wymiany zamków. Jak chcą, to mogą przyjść po starą gitarę i zdemontowany wideofon - dodaje.

Córka wraz z kuzynką nie myślą jednak ustąpić. Dodają, że sprawę zgłosiły policji, jednak ta postępowania nie wszczęła, radząc skierowanie sprawy do sądu w drodze cywilnej.

- Jest to okropne, jak ludzie przywłaszczają sobie rzeczy drugiego człowieka, przy czym okropanymi obelgami obrzucają innych - nie kryje żalu Anna Regiec. fig

Poszukiwany podpalany

Podpalacz za kratkami - policjanci zatrzymali mężczyznę, który we wtorek nad ranem podpalił dwa samochody w Nowym Targu.

We wtorek około 2 nad ranem strażacy zostali wezwani do pożaru dwóch aut zaparkowanych przy ul. Waksmundzkiej. Płonące pojazdy były od siebie oddalone o 50 metrów. Było jasne, że ktoś je podpalił. Policjanci szybko

ustalili rysopis podpalacza. Niepełna godzinę zajęło im zatrzymanie 32-latk. - Podczas przeszukiwania funkcjonariusze znaleźli przy zatrzymanym zapalniczkę gazową, dwie zapalniczki, łatwopalny spray. A po sprawdzeniu w policyjnej bazie okazało się, że 32-latek jest poszukiwany przez sąd w Zakopanem. Miał trafić do aresztu za niepłacone grzywny - podsumowuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji.

mk

Ruina, ale nasza

Najemcy chcieliby wykupić od miasta dzierżawione magazyny. Nie chcą inwestować w nieruchomość, która za 3 lata mogłaby zmienić użytkownika.



Magazyny przy Konfederacji Tatrzańskiej są w fatalnym stanie. Komu opłaci się remont?

Wygląd tego miejsca chluby miastu nie przynosi. Stare hale, magazyny, wiaty przy ul. Konfederacji Tatrzańskiej w Nowym Targu niegdyś leżały na uboczu.

Dziś są przy wjeździe na Nową Targowicę, więc miejsce w dni jarmarczne najbardziej ruchliwe.

Dotychczasowi dzierżawcy chcieliby ten teren wykupić, by zainwestować w remont budynków. A są tam 2 duże magazyny, 5 wiat - w sumie 600 m kw. powierzchni. Miesięcznie firma płaci miastu 13,6 tys. zł. Za ile chciałaby całość wykupić - nie wiadomo. Wycenę powinien przygotować właściciel, czyli miasto. Jednak operaty szacunkowe mają być zlecone przed sprzedażą, o ile będzie na nią zgoda. A na to się nie zanoszą.

Radni z komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju są sceptyczni co do planów sprzedażowych. Opowiadają się raczej za wydłużeniem okresu dzierżawy niż pozbyciem się mienia.

Radna Danuta Szokalska-Stefaniak przekonuje, że miasto już wcześniej pozbywało się nieruchomości, co na dobre miało mu nie wyjść. Wymienia tu dom handlowy Gorce czy basen po byłym NZPS-ie, który jest w stanie

ruiny, a miasto nie może porozumieć się z właścicielem, by chociaż teren uporządkować.

- Sprzeda się raz i pieniądze się „rozejdą” - przekonuje radny Marek Mozdyniewicz. - A tu mamy gwarantowane za najmu około 160 tys. rocznie. Nie pozbywajmy się majątku generującego spory dochód. Jak przekonuje - lepiej byłoby wydzierżawić na dłuższy okres, by przedsiębiorcy opłacało się zainwestować w remonty.

- To mogą być kolosalne nakłady, magazyny są w fatalnym stanie. Najpierw trzeba zrobić wycenę, oszacować koszty remontu, dowiedzieć się, czy są też inni zainteresowani, a potem decydować - uważa Lesław Mikolajski.

Radni nie podjęli decyzji o zgodzie na sprzedaż, a zarekomendowali burmistrzowi, by najpierw zaproponować najemcom wieloletnią dzierżawę, zamiast powtarzać ją co 3 lata.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Kłopotliwe osuwiska

Plan zagospodarowania przestrzennego już prawie gotowy, ale nikt go nie chce.

W 2012 r. burmistrz Szczawnicy zlecił nowosądeckiej pracowni urbanistycznej wykonanie Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Szlachtowej i Szafranówki. Choć projektant praktycznie dokumenty opracował, do tej pory nie można z nich korzystać.

W ubiegłym miesiącu radni dowiedzieli się, że urząd miasta przedłużył trzeci etap prac zwią-

zany z planistycznymi papierami. - Aneksujemy te dokumenty któryś rok z kolei w związku z podpisanymi umowami, a wynika to z braku możliwości wykonania planu w pełnym zakresie - zaczął na sesji tłumaczyć burmistrz Grzegorz Niezgoda. Włodarz miasta nie krył, że dokument planistyczny dla Szlachtowej mógłby w tym roku kalendarzowym trafić pod obrady radnych, ale nie ma powodu, by prace nad nim przyspieszać. - Musimy się poważnie zastanowić, czy chcemy zrealizować ten plan zagospodarowania przestrzennego i ująć w nim to wszystko, co doty-

czy różnych form ochrony, w tym także kwestie geologiczne związane z osuwiskami - dodał.

O co chodzi? Kilka lat temu prace nad planem dla Szlachtowej i Szafranówki chwilowo zostały wstrzymane, gdy okazało się, że na mapach Państwowego Instytutu Geologicznego zaznaczono w nich duże tereny osuwiskowe. Obejmują one teren w stronę Berechu i w kierunku ulicy Wspólnej. - Jeżeli podejmiemy decyzję o skończeniu planu, osuwiska będą musiały być w nim uwzględnione, co automatycznie zablokuje możliwość wydawania warunków zabudowy

i wymusi na inwestorach przeprowadzenie „wuzetek” badaniami geologicznymi - wyjaśnił burmistrz i dodał, że czasem na terenach osuwiskowych powstają domy, jeśli inwestor uzyska opinię geologiczną, z której wynika, że budowa nie stanowi zagrożenia.

Burmistrz zaproponował, by radni na posiedzeniach komisji zastanowili się, co dalej robić z planami zagospodarowania przestrzennego dla Szlachtowej i Szafranówki - czy warto je kontynuować, czy ich nie finalizować i nie zatwierdzać. W dokumentach planistycznych tereny osuwiskowe są bowiem wyłą-

zione m.in. z budownictwa jednorodzinne.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja przygotowywanego Miejsowego Planu Przestrzennego dla Jaworek. Miasto, które przed laty - podobnie jak dla Szlachtowej i Szafranówki - zleciło przygotowanie dokumentu, nie może się doczekać na jego finalizację. W lutym burmistrz Szczawnicy spotkał się z przedstawicielem Instytutu Rozwoju Miast i Regionów, by dowiedzieć się, kiedy prace nad nim się zakończą. Podczas dyskusji przedstawiciel wykonawcy zaproponował rozwiązanie umowy i zapła-

cenie przez Instytut kary wynikającej z nieopracowania dokumentu. - Chcieliśmy, żeby Instytut skończył ten plan, z wyłączeniem góry Durbaszka - wyjaśnił burmistrz. Jak się okazuje, za skończenie planu wykonawca zażądał od Szczawnicy dodatkowych środków finansowych - w sumie 80 tys. zł. - Poprosiliśmy o rozpisanie, z czego wynika ta kwota - czy z kosztów osobowych, zmiany wynagrodzeń czy konieczności aktualizacji jakichś dokumentów, które się zdezaktualizowały, a które są poza Instytutem - informuje Niezgoda.

ad

Nie lada wyróżnienie

Maria Waniczek z Niedzicy otrzymała 1. nagrodę im. Romana Reinfussa. Wśród laureatów jest także Stanisława Górkiewicz.

W ubiegłym tygodniu w Miasteczku Galicyjskim w Nowym Sączu wręczono Nagrody Województwa Małopolskiego im. Romana Reinfussa za wybitne i szczególne osiągnięcia w dziedzinie zachowania lokalnej tożsamości kulturalnej w Małopolsce. Laureatką głównego wyróżnienia została regionalistka i animatorka kultury **Maria Waniczek** z Nie-

dzicy. Drugą nagrodę im. Romana Reinfussa otrzymał **Piotr Trochanowski**, a trzecią propagatorka kultury podhalańskiej i jedna z najwybitniejszych polskich instrumentalistek ludowych **Stanisława Górkiewicz**.

MARIA WANICZEK od wielu lat działa na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego i upowszechniania tradycyjnego folkloru Spisza. Tworzyła i realizowała autorskie programy edukacji regionalnej w szkołach podstawowych, wysoko ocenione przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Laureatka, będąc dyrektorem Gminnego Ośrodka Kul-

tury w Niedzicy, organizowała przeglądy folklorystyczne „Spiskie Zwyki” - konkurs gawędziarzy, solistów skrzypków i śpiewaków ludowych oraz przegląd widowisk obrzędowych, które z powodzeniem realizowane są do dziś. Była współinicjatorką i współorganizatorką letniego przeglądu spiskiego folkloru pn. „Śpisko Watra”. Maria Waniczek współtworzyła zespół regionalny „CZARDASZ” z Niedzicy, którego do dziś jest kierownikiem i opiekunem.

STANISŁAWA GÓRKIEWICZ jest propagatorką kultury podhalańskiej i jedną z najwybitniejszych

polnych instrumentalistek ludowych. Od przeszło 40 lat aktywnie uczestniczy w działalności kulturalno-regionalnej, promując podhalańską kulturę ludową. Związana z Bukowińskim Centrum Kultury „Dom Ludowy”, aktywnie uczestniczyła w przygotowaniu imprez „Sabałowe Bajania” i „Góralski Karnawał”. Od kilku lat jest członkiem jury konkursu „Stara Tradycja”, organizowanego w czasie imprezy „Wszystkie Mazurki Świata” w Warszawie. Nagrania jej muzyki znajdują się w zbiorach archiwalnych Polskiego Radia.

ad

Alarm dla Michałka

Dla Michała z Frydmana raz po raz wyją strażackie syreny. Solidarnie przekazują sygnał: „Podaj dalej”. Od czasu tragicznego wypadku najbliżsi marzą, by mieć lepszy kontakt z chłopcem. Jest na to szansa, ale kosztowna.

Dobrze o tym wiedzą organizatorzy zbiórki, którzy w Popielec ruszyli z pomocą Michałowi Brynczce z Frydmana. I chociaż od tego czasu udało się zebrać ponad 27 tys. zł, to tylko część środków potrzebnych na zakup urządzenia C-Eye i rehabilitację przykute go do wózka chłopca. Ale od początku...

O tragedii Michała przed laty wiele się mówiło na Spiszu. Chłopiec miał 8 lat, gdy wybrał się z bratem na przejażdżkę rowerem. Wjechał wprost pod nadjeżdżający samochód. Doszło do poważnych uszkodzeń mózgu i ciała. I tak z dnia na dzień tamten roześmiany, rozgadany i energiczny Michaś, którego wszędzie było pełno - bezpowrotnie zniknął. Chłopiec w jednej chwili stracił władzę nad ciałem, sprawność oraz samodzielność.

- Dzień wypadku był najgorszy w moim życiu, teraz mogę już o tym mówić, ale wtedy... - mówi łamiącym się głosem mama chłopca. - Karetka, przeraźliwy strach, rozpacz i świadomość, że moje dziecko może się już nigdy nie obudzić, że stracę Mi-



chałka. Od tamtego dnia minęło już 12 lat, a ja wciąż nie mogę pogodzić się z tym, co się stało. Może to dobrze, bo ta moja niezgoda pozwala mi walczyć, daje mi siłę - mówi kobieta.

Od dnia wypadku Michał nie chodzi, nie mówi, nie potrafi sam jeść, ubierać się i załatwiać swoich potrzeb. W każdej czynności jest zależny od najbliższych. Porusza się na wózku i jest całkowicie zdany na pomoc innych. - Wielokrotnie słyszałam, że Michał powinien trafić do ośrodka, gdzie zajmują się osobami w takim stanie jak on. Nie godzę się na to, wiemy, że nasza miłość i nasza opieka są dla niego bardzo ważne - podkreśla Maria Brynczka.

Rodzina w miarę możliwości zabiera Michała na turnusy rehabilitacyjne, gdzie podczas ćwiczeń ból znika i pojawiają się postępy. Najbliżsi marzą także, by poprawić komunikację z chłopcem, co jest to możliwe dzięki urządzeniu C-Eye, czyli tzw. zwa-

nemu cyberoku, dzięki któremu za pomocą ruchu powiek mógłby kierować kursorem myszki i wskazywać obrazki. - Michał mógłby odpowiadać na pytania, powiedzieć nam, co czuje i na co ma ochotę. To jedyny sposób, abyśmy dowiedzieli się, jaki jest nasz syn, co myśli - mówi mama chłopca. - Nie brakuje nam sił. Mamy też ogromne pokłady miłości i determinacji, przerastają nas tylko kwestie finansowe - wyznaje.

Koszt intensywnej rehabilitacji i zakupu sprzętu to wydatek rzędu 100 tys. zł.

W akcję pomocy chłopcu zaangażowało się wiele osób. Ruszyła internetowa zrzutka, ale także spontaniczna akcja strażaków. Ochotnicy z różnych jednostek symbolicznie uruchamiają „Alarm dla Michałka” i nominują się wzajemnie, a potem wpłacają na konto zbiórki zebrane pieniądze. W ten sposób okazali już swoje wsparcie m.in.: druhowie z OSP Falsztyn i Frydman.

Przy tej okazji ruszyła także nietypowa internetowa licytacja, którą zorganizowała dwójka młodych mieszkańców Frydmana - Dominika i Kamil. „Empatia pozwala nam podejmować mądre decyzje, coraz częściej pomagamy tym, którzy tej pomocy potrzebują. Lubimy pomagać, mamy szansę uczynić to już dzisiaj dla konkretnej znanej nam osoby. Zwracamy się z prośbą o pomoc dla Michałka. Jesteśmy przekonani, że przez kolejne 40 dni Wielkiego Postu uda się zbierać kwotę potrzebną do zakupu koniecznego, a bardzo drogiego sprzętu medycznego” - napisali organizatorzy.

I tak ruszyła internetowa licytacja, którą wspiera wiele osób, wystawiając naprawdę wiele ciekawych produktów, urządzeń i usług. Do wylicytowania była już dwukubiczna jodła ścięta pod Zorem, nowe korki Nike superfly, chleb pieczony przez zdaną babcię, przejażdżka współczesnym oryginalnym wehikułem, karnet na zajęcia krav magi czy wyprawa z przewodnikiem na ryby. Ktoś wystawił pięknego, młodego koguta, a ktoś inny półmisek przekąsek.

Działania te można obserwować i brać w nich udział, wpisując w FB „Licytacje - Michał Brynczka”.

Osoby, które chcą także wesprzeć zbiórkę, mogą to zrobić, wpisując: www.siepomaga.pl/michal-brynczka

ad



Budowa kładki na Dunajcu w Krościenku nabiera tempa.

Velo Dunajec

Rower w poczekalni

Kładki tuż-tuż, a ścieżka przed pozwoleniem na budowę.

W imponującym tempie rosną w Krościenku i Tylmanowej kładki na Dunajcu. O ile nic nie stanie na przeszkodzie, z końcem czerwca będzie można z nich korzystać. Tyle z dobrych informacji. A co z trasą Velo Dunajec, która ma połączyć obie miejscowości? Niestety, na nią trzeba będzie nieco poczekać.

Już wiadomo, że trasa z Krościenka poprowadzona będzie wzdłuż drogi wojewódzkiej po zaprojektowanej ścieżce rowerowej aż do osiedla Kłódne w Tylmanowej, gdzie następnie włączona zostanie do istniejącej drogi gminnej. - Ruch rowerowy po drodze gminnej będzie odbywał się na zasadach ogólnych wspólnie z innymi uczestnikami ruchu - tłumaczy Dawid Gleń, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Co dalej? W Kłódnem planowana jest przebudowa odcinka drogi gminnej na długości ok. 300 m, następnie trasa rowerowa wieść będzie po nowej ścieżce wzdłuż drogi 969 aż do mostu przez Dunajec w kierunku osiedla Brzegi. - Istniejący most nad Dunajcem, który ma zostać przebudowany, posłuży do przekierowania trasy rowerowej na drogę gminną aż do budowanej kładki rowerowej na Dunajcu, pomiędzy miejscowościami Tylmanowa i Zabrzeż - tłumaczy rzecznik. Nowy odcinek będzie mieć długość około 5 km i łączyć się będzie z wybudowanym fragmentem trasy Velo Dunajec Zabrzeż - Stary Sącz.

Obecnie wykonawcy ścieżki łączącej Krościenko z Tylmanową są w trakcie projektowania i pozyskiwania decyzji na budowę. Prace przy nowym odcinku mają ruszyć na przełomie kwietnia i maja. Według planów inwestora trasa Velo Dunajec zostanie oddana do użytku w IV kwartale bieżącego roku.

Tekst i fot.: **Aneta Dusik**

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Marek Mistałko

telikom: 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Raba Wyżna

Prace przy modernizacji torowiska już trwają.

Daleko od torów

Gmina Raba Wyżna oprotowała propozycje Polskich Kolei Państwowych.

Na nieprzejednane stanowisko samorządu wpłynęło kilka drażliwych kwestii. Choćby wytyczenie połączenia centrum Rokic z drogą wojewódzką na czas robót związanych z modernizacją linii kolejowej.

Kolej chce zamknąć główny dojazd do miejscowości na 3 miesiące, na czas remontu mostu. Zaproponowali drogę alternatywną o szerokości zaledwie 2,5 metra. Podczas rozmów zaproponowaliśmy inne rozwiązanie - drogę poprowadzoną wzdłuż torów od Groty Matki Boskiej do przejazdu naprzeciwko oczyszczalni ścieków - informuje Andrzej Dziwisz, wójt Raby Wyżnej.

Kolejna sporna kwestia to przejazd kolejowy w centrum Raby, który PKP

chcą zlikwidować i stworzyć w jego miejscu przejście piesze. Mieszkańcy okolicy stanowczo protestują. Po ich stronie stoją władze gminy. - Naszym zdaniem to propozycja nie do przyjęcia - mówi stanowczo Andrzej Dziwisz. - Kolej odsuwa w czasie budowę drogi alternatywnej o dwa lata, a przejazd chce zamknąć już w czerwcu - uzasadnia stanowisko gminy.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Rdzawka

Ale plama

Gigantyczna plama oleju w Rdzawce - rozlana substancja ropopochodna zanieczyściła parę kilometrów drogi.

Wponiedziałek około 11 strażacy zostali wezwani do likwidacji zagrożenia. Na miejsce wyruszyły dwa wozy OSP Rdzawka

i samochód rabczańskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej. Jak się okazało, plama zanieczyściła drogę od granic Rabki po stację benzynową przy zakopiance w Rdzawce.

mk

Festiwal z monitora

44. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych odbędzie się w tym roku online - ogłosili organizatorzy.

Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych to od wielu dziesięcioleci jedna z najważniejszych imprez regionalnych w rabczańskim kalendarzu. „Z uwagi na obostrzenia i rygory sanitarne związane

z pandemią przebiegał będzie w formie online, wyłącznie na podstawie nadesłanego materiału filmowego z nagraniem programem” - informują organizatorzy.

Każdy zespół chcący wziąć udział w festiwalu musi nagrać materiał filmowy, który będzie prezentowany na festiwalu. Zgłoszenie musi zawierać scenariusz widowiska. Bliższych informacji na temat zgłoszeń udziela Miejski Ośrodek Kultury.

mk

Rdzawka

Florian pana Augustyna

Nestor strażaków z Rdzawki odznaczony Krzyżem Zasługi Świętego Floriana.

To żywa legenda naszej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rdzawce - informują z dumą druhowie OSP Rdzawka. Augustyn Starmach ma 87 lat i ogromne zasługi dla OSP. To on

był inicjatorem budowy miejscowej remizy. - Pomimo szalejącej pandemii nie możemy zapominać o naszej historii, o osobach, które kilkadziesiąt lat temu tworzyły naszą jednostkę, budowały remizy, zabiegały o sprzęt. Krzyż Zasługi Świętego Floriana dla druha Augustyna Starmacha, gratulujemy - nie kryją dumni strażacy.

mk

Chabówka

Wjechał w radiowóz

Kierowca suzuki wpadł w poślizg i... zatrzymał się na bagażniku auta policyjnego.

Niecodzienna kolizja zdarzyła się w poniedziałek rano na drodze wojewódzkiej w Chabówce. - Policjanci z Komisariatu Policji w Rabce-Zdroju wykonywali czynności na miejscu zdarzenia drogowego, gdzie kierujący seatem stracił panowa-

nie nad pojazdem i uderzył w słup - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji. - W pewnym momencie kierujący suzuki też stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w zaparkowany radiowóz. Policjanci w chwili zderzenia przebywali poza pojazdem - dodaje.

Na szczęście nikt w kolizji nie ucierpiał. Obaj nieostrożni kierowcy zostali obdzieleni mandatami.

mk

Wirus nie zamknął biblioteki

Lockdown nas nie dotknął - przypomina rabczańska Miejska Biblioteka Publiczna i zaprasza do korzystania z księgozbioru.

Drodzy Czytelnicy. Wprowadzone obostrzenia nie dotyczą bibliotek. W związku z tym jesteśmy otwarci. Zachęcamy do korzystania z naszych księgozbiorów. Jednocześnie przypominamy o obostrzeniach sa-

nitarno-epidemiologicznych: brak dostępu do półek, ograniczony czas przebywania w bibliotece (ku bezpieczeństwu wszystkich polecamy rezerwować książki przez katalog internetowy lub telefonicznie), dezynfekcja rąk oraz zachowanie dystansu (1 osoba w pomieszczeniu naszej biblioteki)” - poinformowała na swym profilu rabczańska placówka.

mk

Ogniste kabelki

Ognisko postawiło na nogi strażaków z całej gminy - myśleli, że to pożar pustostanu, okazało się, że to tylko ognisko.

Wniedzielę przed 16 do straży pożarnej dotarła informacja o gęstym dymie wydobywającym się z przyziemia Słoneczne-

go Dworu - pustostanu w Rabce przy ulicy Słowackiego. W budynku, który jest często odwiedzany przez bezdomnych, wielokrotnie dochodziło do pożarów. Tym razem źródłem dymu okazało się rozpalone w piwnicach ognisko, w którym ktoś próbował wypalać z izolacji przewody elektryczne.

mk

Fotka z serduszkim

Gigantyczny napis I love Rabka-Zdrój stanął na deptaku w sąsiedztwie amfiteatru.

Wlutym Urząd Miasta ogłosił przetarg na wykonanie napisu I love Rabka-Zdrój. Instalację wzniosła na Deptaku Zdrojowym

firma z Warszawy. Koszt: 32 tysiące złotych. Napis ma około 8 metrów długości i 2 metry wysokości. Jest również podświetlany w nocy.

W serduszko została wkompono-

wana ławeczka, na której turyści będą mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Fotka na takim tle ma być pamiątką z pobytu w Rabce.

Chicago

Zmarła, bo ratowała innych

Ta historia sprzed kilku dni wstrząsnęła całym Chicago.

W poniedziałek odbył się pogrzeb 38-letniej Katarzyny Kurek-Polk, pochodzącej z Łopusznej góralki, którą media okrzyknęły bohaterką.

Do tragedii doszło 15 marca, gdy Katarzyna ze swoim mężem jechała drogą nr 20. Zatrzymali się w pobliżu McLean Boulevard w Elgin, gdy zobaczyli

nastolatkę, która straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła swoim samochodem w barierkę na poboczu. Chcieli jej pomóc. Stali w trójkę na poboczu, gdy kierowca jadący w ich stronę ciężarówką także stracił panowanie nad pojazdem. Widząc to, Katarzyna w ostatnim momencie odepchnęła męża i nieznajomą dziewczynę, ratując im życie. Sama nie zdążyła już uciec. Samochód w nią uderzył. W ciężkim stanie trafiła do szpitala Amita St. Joseph, gdzie jeszcze tego samego dnia zmarła. W poniedziałek 22 marca w Ca-

lvary Baptist Church odbył się jej pogrzeb.

Katarzyna Kurek-Polk wychowała z rodzicami z Łopusznej, gdy była małą dziewczynką. Pracowała jako analityk finansowy w placówce badawczej Fermilab w Batavii. Treścią jej życia było pomaganie innym. Wraz z mężem działała charytatywnie, poświęcając pracy wolontariackiej większość swojego wolnego czasu, prawie każdy weekend. Pomagała bezdomnym, pracowała jako wolontariusz w kuchni dla nich. Opiekowała się też bezdomnymi zwierzętami, działała

w schronisku. Brała psy należące do bezdomnych, by je umyć i nakarmić. Tak też było feralnego dnia, gdy doszło do tragedii. Na drodze panowały wtedy trudne warunki, wiał mocny wiatr i padał śnieg z marnym deszczem.

„Kasia zmarła tak, jak żyła - pomagając ludziom i zwierzętom” - wspominają ją znajomi. Podkreślają, że była prawdziwą chrześcijanką. Nie tylko chodziła do kościoła, ale miłością do innych wypełniła swoje życie.

Beata Zalot

Czarny Dunajec

Tanieją śmieci

Gmina Czarny Dunajec o 2 zł obniża mieszkańcom stawkę za śmieci.

Nowa stawka wynosi 21 zł miesięcznie od jednego mieszkańca. Jest o 2 zł niższa od dotychczasowej opłaty wynoszącej 23 zł. Mieszkańcy, którzy korzystają z ulgi za kompostownik, zapłacą 19 zł, posiadacze Karty Dużej Rodziny 16,50 zł. Z kompostownikiem stawka dla osób z Kartą Dużej Rodziny wynosi po obniżce 14,50 zł.

Z propozycją obniżenia stawek wystąpił wójt gminy Marcin Ratułowski. Wyjaśnia, że system gospodarki odpadami został „uszczelniony”, co pozwoliło na zmniejszenie ceny. W systemie mieliśmy poważne luki. Dzięki temu, że wprowadziliśmy kody, ważyliśmy każdy samochód z odpadami oraz przeprowadziliśmy liczne kontrole przedsiębiorców i gospodarki agroturystycznej, zmniejszyła się faktyczna liczba tonażu wywożonych śmieci. Również miała na to wpływ pandemia, ponieważ mamy mniej śmieci produkowanych przez podmioty publiczne. I to jest podstawa mojego wyjścia z propozycją, żeby stawkę za śmieci obniżyć - uzasadnia wójt. Doda-

je, że z terenu gminy wywożonych jest mniej śmieci, niż było to wcześniej zadeklarowane. I mimo że ceny za odbiór tony śmieci wzrosły, gmina może sobie pozwolić na obniżenie stawki dla mieszkańców.

Przed głosowaniem nad uchwałą Tomasz Turski, radny opozycyjnego klubu PiS w Czarnym Dunajcu, zaproponował, aby stawkę obniżyć jeszcze bardziej - o 5 zł. - Taki wniosek powinien być zaopiniowany przez radcę prawnego i skarbnika, ponieważ są to kwestie budżetowe - tłumaczył Tadeusz Czepiel, przewodniczący rady gminy. Wójt domagał się też, aby radny Turski przygotował odpowiednie wyliczenia. - To musi przejść procedurę prawną - mówił. Skarbnik pytała radnego, z czego gmina ma sfinansować brakującą kwotę w budżecie, jeśli stawka za śmieci zostanie obniżona o 5 zł.

Radny Turski nie wycofał swojej propozycji. Wójt stwierdził, że wniosku zgodnie z prawem nie można przegłosować, ponieważ jest to inicjatywa uchwałodawcza. Mimo to przewodniczący rady poddał wniosek pod głosowanie. Ostatecznie radni go nie przyjęli. Większością głosów uchwalili zniżkę, którą zaproponował wójt.

mon

Jabłonka

Parkowanie z niespodzianką

Gmina nie chce płatnego parkingu na placu Dworcowym w Jabłonce.

Plac Dworcowy to główny skwer Jabłonki. Niedługo zatrzymywały się tu wszystkie autobusy. Nieruchomość formalnie należy do Urbaru. Władze spółki leśnej postanowiły urządzić na placu płatny parking. Wyłoniły operatora, na placu stanęły parkomaty,

a mieszkańcy, przyzwyczajeni do bezpłatnego parkowania, zaczęli być karani wysokimi karami. To wzbudziło spore poruszenie i niezadowolenie mylnie kierowane w stronę samorządu. Jak się okazuje, wójt Jabłonki też nie jest zwolennikiem płatnego parkingu w centrum miejscowości.

- Jako samorządowcy mamy problem. Choć plac zwie się dworcowym to nie mamy teraz przystanku z prawdziwego zda-

żenia. Od zarania dziejów byliśmy też gościnni. Nie pobieraliśmy żadnych danin. Tu nie chodzi o złotówki, tylko o moralne zagadnienia - tłumaczy Antoni Karlak, zapewniając, że samorząd będzie „do skutku” prowadził rozmowy z Urbarem.

Przedstawiciele Spółki Leśnej argumentują z kolei, że opłaty pobierane za parkowanie są niewielkie, za to wprowadziły porządek na głównym skwerze

Jabłonki. Dotąd bowiem mieszkańcy, którzy pracują poza Jabłonką, nagminnie pozostawiali swe samochody na placu i wyruszali do pracy. W efekcie samochody parkujące po kilkanaście godzin blokowały miejsca mieszkańcom, którzy przyjeżdżali do centrum zrobić zakupy. - Szczegółowo wyjaśnimy wszystko na komisji w rewizyjnej - zaznacza prezes Urbaru.

mk

REKLAMA

SZOKUJĄCE DONIESIENIA NAUKOWCÓW Z WIELKIEJ BRYTANII:

Z tą metodą chudniesz 5kg tygodniowo bez narażania zdrowia!

Już 320 tysięcy osób pozbyło się nadwagi, chudnąc 2 kg, 3 kg, a nawet 5 kg tygodniowo. Wielokrotne badania sugerują, że naturalna kuracja prof. Warda przynosi zaskakujące rezultaty. Nawet najbardziej otyłe i odporne na diety osoby tracą zbędne kilogramy. Swoją wyjątkową skuteczność formuła zawdzięcza zaskakującej formie, w jakiej jest podawana.

Choć metoda brytyjskiego profesora opiera się w 100% na roślinnym składzie, usuwa zbędną tkankę tłuszczową szybciej, niż najsilniejsze chemiczne spalacze. W naturalny sposób znacznie przyspiesza metabolizm, zmniejsza odczuwanie głodu i eliminuje chęć podjadania. Działa nawet na osoby, które mimo wielu prób nie mogły schudnąć.

Kilka kilogramów mniej!

Uczestnicy badania stosowali nową metodę przez 4 tyg., nie zmieniając swoich diet i nie ćwicząc. Aż 89% z nich straciło do 5kg w czasie pierwszego tygodnia, a uczestnicy mieli niższy poziom złego cholesterolu, lepszy sen, wzmocnioną odporność, przypływ energii.

Co powoduje tak szybkie chudnięcie?

Oto, jak sekret swojej metody wyjaśnia jej twórca, prof. Daniel Ward:

„Yerba mate, czyli ostrokrzew paragwajski, ma potężną moc odchudzającą. Jedynym problemem do tej pory była forma jej podania. Tradycyjne kapsułki wchłaniają się jedynie w 5-7%.

Najsilniejsze naturalne składniki odchudzające zamknięliśmy w formie plastra. Gdy naklejasz plaster na ciało, składniki aktywne dostają się do krwi i docierają do głębokich warstw tłuszczu, rozbijają komórki tłuszczowe, które wraz z toksynami są usuwane z organizmu. Dzięki temu metabolizm zostaje odblokowany i przyspieszony!

! Dodatkowo dzięki metodzie transdermalnej, składniki są równomiernie roz-

proszane. Wystarczy, że codziennie rano nakleisz plaster. **Cale Twoje ciało zaczyna chudnąć, gdziekolwiek nakleisz plaster.**

Wystarczy 1 plaster

Po miesięcznej kuracji **będiesz ważyć 10-13 kg mniej i pozbędziesz się ok. 9-10% zbędnej tkanki tłuszczowej.** Transdermalna kuracja prof. Warda jest dostępna wyłącznie w sprzedaży

„Odzyskałam kontrolę nad wagą i życie!”

Uwierzysz, że z nadwagą walczyłam aż 17 lat? Męczące diety, ćwiczenia... Nawet 3-dniowe głodówki nie przynosiły rezultatów. Byłam załamana. Zamiast chudnąć, tylko niszczyłam sobie zdrowie i szargałam nerwy. Nie wiem, jak by się to skończyło, gdybym nie trafiła wreszcie na metodę prof. Warda. Gdy naklełam na ramię pierwszy plaster, poczułam, że to przełom. Już po tygodniu zauważyłam różnicę w wadze, a potem było jeszcze lepiej! Wreszcie dzieci w szkole przestały wytykać mi palcami na korytarzu i wyśmiewać za moimi plecami. Odzyskałam pewność siebie i czuję się jak nowo narodzona.”

Monika W. (41 lat),
nauczycielka z Łodzi, schudła łącznie 21 kg

telefonicznej. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić – dopiero w momencie odbioru przesyłki. Dzięki specjalnemu dofinansowaniu producenta, pierwsze 150 osób może otrzymać kurację odchudzającą prof. Warda w wyjątkowo niskiej cenie (przesyłka GRATIS)!

WIELKA PROMOCJA TYLKO TERAZ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 31 marca 2021 r. przysługuje **73% zniżki!** Otrzymasz wtedy transdermalną kurację odchudzającą prof. Warda w wyjątkowo niskiej cenie (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 33 64

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)

TV

Artysta nieustający

Tęgoroczny Salon Marcowy poświęcony jest Józefowi Wilkoniowi. Artysta był obecny na otwarciu wystawy swoich prac w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

Ten rok pandemii jest dla mnie bardzo intensywny. Nie pamiętam, żebym w jakimś innym roku tak dużo pracował. Robiłem i książki dla dzieci, i spektakl teatralny, i malowałem dla siebie. To jest dziwne, ale jest we mnie chyba jakaś siła, która właśnie chce się tej pandemii przeciwstawić - mówi 91-letni Józef Wilkoń, artysta, który ma na swoim koncie tysiące ilustracji do książek, rzeźbi od 30 lat, zajmuje się scenografią, jest twórcą plakatów.

Urodził się w Bogucicach pod Wieliczką w 1930 roku. Ukończył Krakowską Akademię Sztuk Pięknych i prawie równocześnie historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Nie tylko ilu-



Józef Wilkoń był obecny na wernisażu w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

struje książki dla dorosłych i dla dzieci, ale również sam pisze teksty.

Od linearnego gestu ręki aż po twórczość rzeźbiarską

W tym roku w ramach Salonu Marcowego, wydarzenia kulturalnego sięga-

jącego swoimi korzeniami lat 60. ubiegłego wieku, a reaktywowanego kilka lat temu przez Zakopiańskie Centrum Kultury, możemy oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki retrospektywną wystawę prac tego artysty. - Prezentujemy drogę, jaką przeszedł artysta przez dziesięciolecie od linearnego gestu ręki aż po twórczość rzeźbiarską - powiedziała na otwarciu szefowa galerii i kuratorka wystawy Lidia Rosińska-Podlesny. Wernisaż z powodu wprowadzonego lockdownu odbył się online. Na wystawie można zobaczyć ilustracje do książek, które wpłynęły na gusta artystyczne wielu pokoleń. Niejednemu oglądającemu łąza zakręci się w oku na wspomnienie cudownych dziecięcych lat spędzonych nad tymi książkami. To zresztą nie tylko ilustracje do książek dla dzieci, ale również i dorosłych, jak choćby Don Kichot Cervantesa czy ilustracje do Pana Tadeusza Adama Mickiewicza z pamiętnego wydania z roku 1973. - Te ilustracje powstały już w 1963 roku. Józef Wilkoń wygrał wtedy konkurs ogłoszony przez wydawnictwo Arkady, ale książka ukazała się dopiero 10 lat później. Na tych ilustracjach widać, jak artysta szafuje plamą i że jest wyraźnie pod wpływem modnego wtedy tasyzmu - objaśnia Blanka Wyszynska-Walczak, prezeska fundacji Arka im. Józefa Wilkonia.

Salon Marcowy to również Festiwal Filmów o Sztuce. W tym roku całkowicie został poświęcony Józefowi Wilkoniowi. Organizatorzy mają nadzieję, że filmy będzie można oglądać po 9 kwietnia, kiedy będzie już - być może - można odwiedzać galerie.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Narysować smak, zapach i uczucia

Zakopane to jest fenomen, który - ze wszystkimi niedociągnięciami i odchyłami - dalej zachwyca - przekonuje Józef Wilkoń.

- Na pańskich książkach wychowały się całe pokolenia nie tylko Polaków, ale i dzieci z całego świata. Niektórzy twierdzą, że potrafi pan narysować zapach, smak i uczucia. Jak pan do tego doszedł?

- Zacytowała pani mój tekst. Kiedyś tak żartobliwie przekornie chciałem powiedzieć, jakie mniej więcej kłopoty ma się, kiedy się podejmuje problemy ilustracji. Tak, to jest trudne do zrobienia, ale niektórym się to udaje. Tego się uczy najpierw w szkole, po to są potem akademie, ale do całej tej kwintesencji, do puenty to się dochodzi pracą własną, ze sobą, z obserwowania tego, co się dzieje, z życia, z natury, ze zdarzeń, dojrzwania. Zawsze mnie pytano, co jest najważniejsze. Talent jest bardzo ważny, ale to nie wszystko, za tym musi być pragnienie, upór, cierpliwość, wyjątkowo duża i ciężka praca, a potem jest ta satysfakcja. Nie zawsze! Czasami coś wychodzi gorzej, ale nie trzeba się zamykać. Trzeba stale chcieć coś lepiej.

- Skąd się wzięły zwierzęta w pańskich pracach? Na swojej działce wybudował pan symboliczną arkę. Przed czym chce pan je uchronić?

- Byłem zawsze w otoczeniu zwierząt. Jestem ze wsi, z pastwiska, ze stajni, zawsze w moim otoczeniu były zwierzęta domowe, trochę leśne, bo był las w pobliżu. Ja bym chciał, żeby człowiek zmądrzał, żeby cała ludzkość się wyzwoliła z tych tendencji niszczenia środowiska tylko dlatego, że wymaga tego jakiś cywilizacyjny rozwój. Nie możemy tak dłużej, już widać, ile złego zrobiliśmy przyrodzie, ziemi i zwierzętom i musimy to naprawić.

- Skończył pan Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie w 1955 roku. Czy już w tamtych czasach miał pan jakieś związki z Zakopanem?

- Po raz pierwszy przyjechałem do Zakopanego, dokładnie to pamiętam, właśnie w latach pięćdziesiątych z moją przyszłą żoną Małgosią. Później często jeździliśmy do Bukowiny Tatrzańskiej. Ona uwielbiała góry, muzykę góralską. Jeszcze na studiach brałem udział w plenerze malarskim na Harendzie. Naturalnie widziałem, ile rzeczy zrobił Kenar, znałem Hasióra. Uważam, że to

największy zakopiański artysta tamtych czasów. Byłem teraz na Krupówkach. Strasznie się wzruszyłem. Owszem są tam pewne złe rzeczy, ale to i tak są ciągle te same Krupówki, one pozostaną takie na zawsze. Bardzo się ucieszyłem z tego przyjazdu.

- Kiedyś na prośbę burmistrza jednego z japońskich miast napisał pan i narysował książkę o tym mieście i jego mieszkańcach. Gdyby burmistrz Zakopanego poprosił pana o taką książkę, to co by się w niej znalazło?

- Zakopane to jest fenomen, który - ze wszystkimi niedociągnięciami i odchyłami - budzi podziw i szacunek. To, że Zakopane, że góralszczyzna, że gwara góralska, że ten folklor, że ten lud twardy, dumny, fajny, prawdziwy, że się uchronił w takiej krasie, to ja to podziwiam.

- Która z tych sztuk, które pan uprawia - malarstwo, rzeźba czy scenografia jest panu najbliższa?

- Wszystko razem, ale przede wszystkim jestem malarzem, to nie ma dwóch zdań. Nawet to, że zacząłem rzeźbić, wynikało z malarstwa. Ja jestem z wychowania, z wykształcenia i z potrzeby ducha malarzem i w moich rzeźbach jest sporo malarstwa. Jak pani zobaczy tę grupę ryb, która tu wyjątkowo sprawnie, wrażliwie jest przez kogoś ułożona, dobrana, to zobaczy pani, że to są plamy malarskie dobrane razem, a jest to jednak rzeźba.

- Dla kogo pan tworzy książki? Dla dzieci, czy myśli pan również o sobie?

- To jest to pytanie, dla kogo pracuję. Oczywiście, że przede wszystkim dla dzieci pracuję, ale wszystko, co robię dla dzieci, musi się przede wszystkim podobać mnie. Mówię to w tym sensie, że wszystko, co jest dla dzieci, musi być również dla dorosłych w najlepszym tego słowa znaczeniu. Trudność polega na tym, żeby to wyważyć.

- Nad czym pan pracuje obecnie?

- W tym roku powinna ukazać się książka z moimi ilustracjami napisana przez córkę Ewy Błaszczuk, z którą się przyjaźnię. Będzie miała tytuł Mania i zaczarowana bania.

Rozmawiała: Beata Denis-Jastrzębska



Józef Wilkoń rzeźbi od 30 lat.

Migreny zakopiańskie

Zakopane może przysporzyć bólu głowy - przekonuje Magda Wanasz-Drobisz w swoich abstrakcyjnych grafikach.

Przesłanie nie byłoby może tak czytelne, gdyby nie tytuły. W nowotarskich Jatkach zakopiańska artystka prezentuje prace z cykłów: „Migreny zakopiańskie” i „Gimnastyka emocjonalna”.

Figury geometryczne - koła, kwadraty, kształty, które się przenikają. Ale jest w tym poukładanym świecie jakiś zgrzyt... Migreny zakopiańskie. Od czego może w Zakopanem boleć głowa? - Żyjemy w mieście otoczonym piękną przyrodą. To miejsce, do którego wielu turystów wraca. Z drugiej strony jest w tym krajobrazie jakiś zgrzyt. To elementy, które powinny zniknąć - tan-

deta na ulicach Zakopanego, kicz.

Cykl „Gimnastyka emocjonalna” tworzy od 2019 r., nie bez wpływu na przekaz miał trudny czas pandemii. Tym razem artystka idzie w kierunku realistycznym, na każdej z grafik widoczna jest bowiem postać ludzka. - Pandemia to trudny czas dla wszystkich, nasza kondycja psychiczna nie jest najlepsza. Mamy problem z emocjami, doskwiera nam depresja, załamania. Widzę to po młodzieży, którą uczę - mówi Magda Wanasz-Drobisz. I to właśnie swoim uczniom dedykuje ten cykl. Na szarym tle widać osoby w różnych pozach gimnastycznych. Na niektórych obrazach pojawia się element różowy, który tchnie nadzieję.

Linoryt barwny jest ulubioną techniką Magdy Wanasz-Drobisz. Każda z grafik odbita jest ręcznie na szlachetnym japońskim papierze.

Magdalena Wanasz-Drobisz (ur. 1990). Absolwentka Liceum Plastycznego im. Antoniego Kenara w Zakopanem. Ukończyła Grafikę na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie obroniła dyplom magisterski w pracowni grafiki ilustracyjnej oraz aneks do dyplomu z fotografii. Na co dzień łączy wyzwanie artystyczne z projektowaniem graficznym i pracą pedagogiczną. W kręgu jej zainteresowań pozostają działania związane z grafiką warsztatową, ilustracją i fotografią. Prezentowała prace na wielu wystawach indywidualnych oraz na kilkudziesięciu wystawach grupowych i zbiorowych w kraju i za granicą, m.in. w USA, Norwegii, Japonii i na Ukrainie.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Prace Magdy Wanasz-Drobisz to gimnastyka dla wyobraźni i umysłu.

Konstruktor z Waksmundzkiej

Traktory, pojazdy pomocy drogowej, rozmaite urządzenia ułatwiające życie - trudno dziś zliczyć maszyny, które Józef Pajerski wymyślił i zrobił.

Nie skończył inżynierskich studiów, nie miał kogo podpatrywać. Mówi, że jego wynalazki zrodziła potrzeba. A swoimi pomysłami, które wcielił w życie, mógłby obdzielić kilka osób. - Namawiali mnie, żebym opatentował jedną czy drugą rzecz, ale to wymagało dużo zachodu, czasu, a ja w tym czasie wolałem zrobić kolejną pożyteczną rzecz - mówi.

Józef Pajerski nie wygląda na swoje 88 lat. Może dlatego, że nie zmarnował w życiu ani chwili. Z zawodu jest kuźnikiem, przez lata pracował w spółdzielni futrzarskiej, która znajdowała się na tej samej ulicy co dom. Był majstrem, miał pod sobą 26 pracowników. W domu było też niewielkie gospodarstwo rolne.

Jak zaczął wymyślać własne maszyny? Nikt w rodzinie takiego talentu wcześniej nie miał. Nie miał też wykształcenia w tym kierunku. Swoje pierwsze innowacyjne pomysły wcielił w życie w zakładzie, gdzie pracował. - Przywieźli maszynę z Niemiec, ale nie do końca się sprawdzała, to chwilę pomyślałem i ją usprawniłem - wspomina. W spółdzielni skonstruował też przepompownię do substancji czyszczącej skóry. - Jeden z inżynierów namawiał mnie wtedy, żebym tę pompę opatentował, ale mi się nie chciało tym zajmować - mówi.

Maszyny z potrzeby

- Za komuny nie było nic, a jak już nawet było, to nie było pieniędzy, więc trzeba było samemu radzić - zaczyna opowieść o pierwszym skonstruowanym przez siebie pojeździe. - To był taki mały ciągnik, który pracował za konia - tłumaczy. Miał silnik o mocy 6 koni mechanicznych chłodzony powietrzem. Napęd na jedną oś. Niektóre podzespoły pochodziły z rozbitego żuka, po którego pojechał do Katowic. - Najgorzej było znaleźć rozwiązanie kierownicy - wspomina pan Józef. Sam - jak nazywano takie produkcje - był na szerokość wozu konnego. - Był mały, wąski, wszędzie się zmieścił, można było nim zwozić siano, kosić trawę, jeździć po drzewo do lasu - uzupełnia Piotr, syn pana Józefa, który smykałkę do maszyn odziedziczył po ojcu. Od najmłodszych lat podglądał tatę przy pracy i pomagał. Traktor bez trudu wyjeżdżał pod górkę, osiągał prędkość 20 kilometrów na godzinę.

Traktor miał hamulce, światła, kierunkowskazy. Przeszedł

wszystkie badania techniczne i został zarejestrowany, podobnie jak kolejne pojazdy skonstruowane przez samouka z ul. Waksmundzkiej. W sumie samych traktorów Józef Pajerski zrobił siedem. Te pierwsze były zapalane na korbkę, rozrusznik miały przy skrzyni biegów. Kolejne były udoskonalane - silniki z Ursusa, podzespoły z gazika, warszawy czy taty.

- Jeden z moich podwładnych w spółdzielni chodził za mną i prosił - majster, sprzedajcie i sprzedajcie... Tak mnie nudził, że mu sprzedałem ciągnik i zrobiłem sobie nowy - wspomina pan Józef. - Robiłem maszyny dla siebie, ale chętnych na nie było dużo - podkreśla.

Na podwórku można jeszcze przyjrzeć się niektórym maszynom skonstruowanym przez pana Józefa. Traktor nazywany jest przez 14-letniego Bartosza, wnuka pana Józefa, „Małym Ostrówkiem”. Pojazd ma przypięte urządzenie z przodu i tyłu. To z przodu służy do ładowania drewna. Z tyłu ma wielofunkcyjny ładowacz, który można wyko-



Jeden z siedmiu traktorów skonstruowanych przez Józefa Pajerskiego, nazywany przez wnuka „Małym Ostrówkiem”. Z przodu ma urządzenie służące do ładowania drewna. Z tyłu - wielofunkcyjny ładowacz, który można wykorzystywać m. in. jako minikoparkę do robót ziemnych.

rzyszczać m. in. jako minikoparkę do robót ziemnych. Można zamontować kosz i wtedy służy jako żółka na wysokość 4 - 5 metrów. - Dźwiga do tej lampy - pokazuje Piotr w górę. Lampa na słupie zapalana jest pilotem. Na pilota działają lawety, otwierają się drzwi czy bramy w ogrodzie. Pług do odśnieżania też nie może być taki jak u wszystkich. Jest podnoszony hydraulicznie, można z nim skręcać w prawo czy w lewo. Obok wciągarka do drewna, która radzi sobie z olbrzymimi kłodami. Bez najmniejszego wysiłku można przy jej pomocy drewno umieścić na urządzeniu, które tnę.

Projekty w głowie

- Teść do godz. 15 pracował w zakładzie, po 15 szedł do warsztatu i dłużej przy maszynach, a w nocy myślał. Nie robił żadnych rysunków, projektów, wszystko miał w głowie - opowiada Małgorzata, synowa Józefa. - Pamiętam, jak jeździł na radioterapię do Krakowa. Był tam od poniedziałku do piątku. Nawet tam nie marnował żadnej chwili, tylko myślał o swoich maszynach. Gdy przyjechał z Krakowa, prawie prosto z auta poszedł do warsztatu, żeby wcielić w życie to, co w szpitalu wymyślił - wspomina. Trudno wymienić wszystkie maszyny, które pan Józef wymyślił i zrobił.

Do traktora skonstruował sobie kosiarkę, kopaczkę do ziemniaków, dmuchawę czy „lebidkę”, czyli wyciągarkę na ślimak.

Koparkę do ziemniaków wymyślił tak, że była przymocowana do wałka z tyłu traktora i jak koła się obracały, maszyna kopała ziemniaki. - Przyjechali z kółka rolniczego w Zaskalu, pooglądali i niedługo zaczęli produkować podobne - opowiada pan Józef. Innowacyjna była też przewracarka do siana. Te fabryczne były duże. - Ja wymyśliłem mniejszą i bez kół, kręcił ją wałek od ciągnika - tłumaczy. Można ją było łatwo odpiąć, mało miejsca zajmowała.

Także dom postawił własnymi rękami od początku do końca. Żeby z drzewem nie trzeba było jeździć na tartak, wymyślił maszynę, która obrzynała drzewo na kantówkę. Gdy synowie przywieźli z lasu duże kłody drzewa, pan Józef zaczął się zastanawiać nad maszyną, która je rozszczepli. - Wymyśliłem taką maszynę. Można ją podpiąć do ciągnika, jechać z nią i łupać drzewo gdziekolwiek - tłumaczy, pokazując kolejny imponujący wynalazek.

Metal trzeba czuć

Gdy syn Piotr w latach 90. zaczął zajmować się pomocą drogową, wszystkie pojazdy zrobili z ojcem sami. - Wtedy takich po-

jazdów nie było w sprzedaży, nie było firm, które produkowały lawety. Kupiliśmy chłodnię, zdemontowaliśmy i od śrubki zrobiliśmy nowy pojazd z lawetą, płytą hydrauliczną - opowiada Piotr. Kolejny taki pojazd - a i tych powstało siedem - był na bazie ciężarówki Lublin. - Jej stan był tragiczny, dorabialiśmy tylną oś, koła. Jeden z inżynierów, jak zobaczył ciężarówkę, to przekonywał nas, że z niej nie da się już nic zrobić. Tymczasem pojazd jeździ już ponad 20 lat - śmieje się pan Józef. - Metal trzeba czuć - powtarza.

- Dla teścia metal to jak kartka papieru - popatrz chwilę i już wie, co można z tym zdziałać - uzupełnia Małgorzata. W warsztacie najpierw tarzyszyli panu Józefowi synowie, nic więc dziwnego, że dziś jeden ma pomoc drogową, a drugi zakład mechaniczny. Blisko działka kręci się też Bartosz, który zamiłowanie do maszyn i konstrukcji ma już we krwi.

Pan Józef - mimo sędziwego wieku - trzyma się dobrze i nadal zagląda do swojego warsztatu. O swoich sukcesach nie lubi się rozgadywać, unika też flesza aparatu fotograficznego. - Jedno mogę powiedzieć, ani chwili w życiu nie zmarnowałem - kwituje.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Dziś Józef Pajerski konstruuje swoje maszyny wspólnie z synem Piotrem, rośnie już też godny następca - Bartosz, który pokonał już bakcyli. Z tyłu widać wspólne dzieło - pojazd pomocy drogowej.

Mistrz ginącego rzemiosła

Nie żyje Władysław Kulawiak. Był znanym ludwisarzem z Odrowąża. Miał 78 lat.

Władysław Kulawiak (1943-2021) przez całe życie kontynuował rodzinną tradycję ludwisarską. Zajmował się odlewaniem i obróbką dzwonów. Tworzył małe dzwonki - janczarki do uprząży konnych, sygnaturki i większe dzwony do kościołów, ale też inne przedmioty, między innymi pamiątkarskie. - Doświadczenie zdobywałem pod okiem ojca, ponieważ nie było szkół ludwisarskich. Ludwisarze strzegą swoich tajemnic rzemieślniczych i w odpowiednim czasie tajniki tego zawodu przekazują kolejnemu pokoleniu - tłumaczył Władysław Kulawiak. Sam zaczął zgłębiać tajniki ludwisarstwa w wieku 14 lat, po ukończeniu szkoły podstawowej.

Od tej pory całkowicie poświęcił się tej pracy. Już w tak młodym wieku tworzył nowe wzory dzwonków janczarskich i pasterkich. Jego wyroby użytkowe i dekoracyjne zyskiwały uznanie odbiorców.

Przy tworzeniu dzwonów pan Władysław stosował inną technologię niż powszechnie przyjętą. Formował je w mokrym piasku i później w to miejsce wlewał rozgrzany metal. Gdy uformowany przedmiot zastygł, jego szlifowaniu zajmowała się Maria Kulawiak, żona Władysława. Podhalański ludwisarz korzystał z form i wzorów wykonanych jeszcze przez dziadka i ojca, a jednocześnie tworzył własne projekty. Tłumaczył, że o pięknym dźwięku dzwonu decyduje między innymi jakość metalu, jego kształt i waga. Niedługo przed śmiercią, że w tym celu do odlewu wkładano pierścienie lub kawałki srebra. Waż-

ne jest serce dzwonu, które wykonuje się z miękkiej, kutej stali. Zawieszone jest tak, by uderzało w najgrubszą część płaszcza, tak zwany wieniec.

Władysław Kulawiak był mistrzem ludwisarstwa, a jego dzwony do dziś pięknie brzmią. Był jednym z trzech ludwisarzy zarejestrowanych przez Stowarzyszenie Twórców Ludowych. Pan Władysław lubił opowiadać o trudnej sztuce ludwisarskiej. Przekonywał, że w tym fachu ważniejsza jest praktyka niż teoria. Zaznaczał, że ludwisarstwo to rzemiosło o bogatych tradycjach, związane z odlewaniem i obróbką dzwonów oraz innych przedmiotów z brązu, spiżu, miedzi lub mosiądzu, które towarzyszą człowiekowi przez całe życie, od chrztu aż do śmierci. Kiedyś wyznaczały rytm życia, ich dźwiękiem zwoływano na modlitwę, ostrzegano przed niebezpieczeństwami, oznajmia-

no ważne wydarzenia. Wierzo w ich magiczną moc. Do dziś dzwony ostrzegają przed nawałnicami, ponieważ istnieje przekonanie, że odpędzają burzowe chmury. Rytuał poświęcania dzwonów i nadawania im imion w X wieku wprowadził papież Jan XIII. Miały być pośrednikami między człowiekiem a Bogiem.

Władysława Kulawiaka można było spotkać m.in. podczas Międzynarodowego Festiwalu Ziemi Górskich w Zakopanem, Sabałowych Bajan i Karnawalu Góralskiego w Bukowinie Tatrzańskiej czy Targach Sztuki Ludowej w Krakowie oraz Kazimierzu Dolnym. Ze swoimi wyrobami jeździł też na inne imprezy związane z rękodziełem i rzemiosłem.

Do STL został przyjęty w 1984 r. Za swoją pracę otrzymał szereg wyróżnień, między innymi doroczną Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowe-



go w dziedzinie twórczości ludowej. W 2001 r. został uhonorowany Nagrodą im. Oskara Kolberga, a w 2003 r. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Prace Władysława Kulawiaka znajdują się w muzeach, stałej galerii wystawienniczej Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, u prywatnych kolekcjonerów, a o jego twórczości opowiada dokumentalny film telewizyjny. Prace pana Władysława były pokazywane na wystawach zbiorowych i indywi-

dualnych (ostatnia miała miejsce w 2019 r. w Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór w Zakopanem). W 1996 r. otrzymał wyróżnienie na wystawie „Współczesna sztuka ludowa” organizowanej przez STL i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Władysław Kulawiak zmarł 12 marca w wieku 78 lat. Został pochowany 16 marca na cmentarzu w Odrowążu.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

Lawina bankructw na stokach

Chaotyczne zamrażanie gospodarki postawiło polskie ośrodki narciarskie na skraju bankructwa.

Dzień przestoju dla naszych ośrodków to strata 5 mln złotych - mówi Tomasz Paturej, prezes Stowarzyszenia Polskie Stacje Narciarskie i Turystyczne, które zrzesza 89 ośrodków narciarskich w kraju. Dodaje, że w zamrożonym właśnie po raz kolejny sezonie przychody branży narciarskiej spadły dramatycznie. Rządowe wsparcie nie tylko nie pokryje strat, ale nie wystarczy nawet na opłacenie bieżących kosztów. Właścicielom dużych i małych stacji narciarskich w oczy zagląda realne widmo upadłości.

Stacje zrzeszone w PSNiT szacują swe straty na 60-80%. To około 350-360 mln zł żywej gotówki, która nie wpłynęła do kas. - Mamy sygnały, że niektóre z pomniejszych ośrodków już wystawiają się na sprzedaż, nie widząc szans na dalszą działalność - podkreśla Tomasz Paturej. Wraz z innymi zrzeszonymi w Stowarzyszeniu ma poważne obawy, czy covidowa pandemia nie uruchomiła właśnie „epidemii padających stacji narciarskich”. Pewne jest, że bez kluczowych zmian w systemie tarcz pomocowych branżę czeka lawina bankructw.

Sezonowość, głupcze

Druzgocące straty dla polskich ośrodków narciarskich przyniosły zamknięcia stoków w sezonie 2020/2021 i brak odpowiednich uregulowań przy rozdziale pieniędzy z tarcz antykrzyzowych. Tomasz Paturej oraz Stacja Kotelnica Białczańska przypominają, że specyfiką branży jest jej sezonowość. Dana stacja musi w 100 zimowych dni zapłacić pracownikom, z których większość zatrudniona jest sezonowo. Trzeba opłacić prąd, wodę do naśnieżania czy inne media. Do tego dochodzą koszty serwisowe urządzeń i koszty przygotowania całej stacji do kolejnego sezonu. Swe złote żniwa stacje mają rokrocznie w okresie świąteczno-noworocznym oraz podczas zimowych ferii. - To wszystko w tym sezonie nam przepadło - przypomina Tomasz Paturej. - Dostaliśmy około 35% tego, co było w dobrym 2019 roku.

Rząd zamknął stoki na połowę sezonu narciarskiego. Te 50% dni narciarskich, przez które stacje były otwarte, wcale nie oznaczają 50% normalnych wpływów. Stacje zrzeszone w SPSNiT mają bowiem roczny dochód na poziomie 450 mln zł. W tym sezonie kwota ta spadła do 90 mln zł. - To jest przepaść rok do roku. Te 90 mln nie pokryje kosztów utrzymania bieżących i tych wynikających z przestojów, z okresu letniego - podkreśla Tomasz Paturej. Szacuje, że koszty przygotowania się do tego sezonu, który mija, wyniosły 32 mln zł. Koszty przygotowania do reżimu sanitarnego to kolejne 600 tys. Do tego dochodzą raty leasingowe i kredytowe oraz podatki. Wszystko w sumie kilkukrotnie przewyższa kwoty dofinansowania od rządu.

Wsparcie, jakie stacje otrzymały od państwa, to 37 mln zł z pierwszej i 33 mln zł z drugiej tarczy. Razem to ok. 70 mln zł rządowych dotacji. - Wielką niewiadomą jest, jak nasza władza postąpi z tym wsparciem - dzielili się obawami prezes SPSNiT. - Nie wiadomo, jaka kwota z tej puli przypadnie do zwrotu. Oby to wsparcie nie okazało się dla nas gwoździem do trumny.

Tomasz Paturej wylicza, że połowa dotacji pokryła koszty przygotowania do sezonu. Rząd skupił się na utrzymaniu miejsc pracy. Przy pierwszej tarczy trzeba było wykazać miejsca pracy i straty z ostatniego kwartału - październik, listopad, grudzień. - W naszej sezonowej branży dla jednych końcówka roku była dochodowa, część stacji nie zatrudniała jednak jeszcze pracowników sezonowych. Z tego też powodu, że rząd nie uwzględnił sezonowości - bierze się cała masa naszych problemów - dodaje Tomasz Paturej.

Warunkiem uzyskania pierwszej tarczy było wykazanie 30% straty. W wielu przypadkach to było trudne. Bo tarcze były konstruowane dla firm całorocznych, o zbliżonych wpływach miesiąc w miesiąc. A stacje narciarskie tak nie działają.

- Dotychczasowa pomoc, jaką uzyskały stacje narciarskie, jest nierównomierna i nie daje możliwości pokrycia finansowych zobowiązań. Dlatego możemy nie przetrwać - podsumowuje prezes SPSNiT.

Zero konsultacji

W minionym tygodniu Stowarzyszenie Polskie Stacje Narciarskie i Turystyczne, zrzeszające 89 ośrodków narciarskich o różnej wielkości, przedstawiło w Zakopanem dramatyczną sytuację w branży. Spotkanie pod hasłem „Zima 2022 bez stoków narciarskich” miało nie tylko zwrócić uwagę na skutki dotychczasowych, chaotycznych decyzji podejmowanych przez rząd.

Stowarzyszenie wyliczyło, że z pierwszej tarczy pomocowej



Fot.:Paweł Pelka

W minionym sezonie wyciągi mogły działać już w grudniu, ale wiele stacji przerwało naśnieżanie z powodu obostrzeń.

skorzystało jedynie 65% polskich stacji. Druga tarcza osłoniła już tylko 35% ośrodków. - Liczyliśmy, że będziemy mogli funkcjonować podobnie jak w 2020 roku, z zachowaniem reżimu sanitarnego - mówi Jan Walkosz, prezes stacji narciarskiej Polana Szymoszkowa. - Stacja narciarska to nie tylko koleje do przewożenia, ale zatrudnieni ludzie, naśnieżanie, szkoły narciarskie, parkingi, restauracje.

Jan Walkosz zaznacza, że sytuacja była trudna i skomplikowana ze względu na brak przewidywalności terminów zamknięcia i otwarcia. W minionym sezonie było 5 takich decyzji rządowych. Bez terminów ich obowiązywania. - Utrzymywaliśmy stacje i zatrudniali ludzi z nadzieją, że decyzje o zamknięciu będą trwać krótko - mówi Jan Walkosz. - Niestety, trwało to długo, ponosiliśmy koszty utrzymania stoku, zatrudnienia ludzi. A tylko od połowy grudnia do 28 grudnia i od 12 lutego do tego momentu było możliwe nasze działanie. Koszty ponosiliśmy podobne jak w latach poprzednich.

Podlicza, że w tym sezonie do 13 marca Szymoszkowa odnotowała spadek przychodów o 74%.

- Kryteria wsparcia nie były konsultowane z naszym stowarzyszeniem ani z poszczególnymi ośrodkami, poza pytaniem o nasze PKD (Polska Klasyfikacja Działalności - poszczególnie branże są w niej ponumerowane - przyp. red.) - podkreśla Piotr

Rzetelski, właściciel ośrodka Narciarski Raj w Chrzanowie. Jego zdaniem konsekwencją braku znajomości branży i jej specyfiki były zbyt ogólne warunki i kryteria tarcz pomocowych. Dodaje, że część stacji nadal pozostaje bez jakiegokolwiek pomocy. Zaznacza, że dofinansowanie jest na bardzo niskim poziomie. Duże ośrodki byłyby w stanie kwoty dotacji wygenerować w jeden dobry weekend narciarski. A stacje mniejsze pracują na tego typu wpływy 10-15 dni.

Piotr Rzetelski zwraca też uwagę, że gminy zwalniają stacje z podatku od nieruchomości tylko z pierwszego, zimowego kwartału. - Co z 3 pozostałymi? - pyta właściciel Narciarskiego Raju. - Przecież my w lecie nie wypracujemy zysku.

Przypomina, że małe stacje to najczęściej niewielkie firmy rodzinne. Zostały bez szans na rządowe wsparcie. Stacje z Polski, nie z terenów górskich, miały bardzo słaby 2019 rok, bo zima była kapryśna i krótka. - Żyliśmy w grudniu nadzieją, że będziemy w miarę normalnie funkcjonować - mówi Piotr Rzetelski. - Ponieśliśmy wielkie koszty, licząc, że choć w 2020 wyjdziemy na zero. Niestety, małe stacje z 1 wyciągiem orczykowym nie były w stanie nawet zarobić na pokrycie kosztów. Stacje narciarskie w górach i całej Polsce zostały zamknięte nie przez to, że stwarzały zagrożenie. Zostały zamknięte po to,

by turyści nie przyjechali w góry. Skoro byliśmy takim narzędziem w ręku rządzących, to prosimy teraz nam zapłacić, żebyśmy mogli przetrwać.

Wołanie o ratunek

Tomasz Paturej podkreśla, że narciarstwo dla górskich (i nie tylko) miejscowości jest motorem rozwojowym dla szeroko rozumianej branży turystycznej. Szacuje, że jeden duży ośrodek narciarski daje pracę dla około 2-3 tys. ludzi. Kwaterodawcy mają gości, sklepy klientów, dostawcy żywności odbiorców. - Jeśli ośrodki narciarskie będą w coraz gorszej kondycji, to przełoży się na innych. Polska zima 2022 jest kluczowa dla nas wszystkich - podsumowuje Tomasz Paturej.

Podczas konferencji przedstawił postulaty, które są jednoznaczne apelem całej branży do rządzących. To pięć podstawowych punktów.

Po pierwsze - wsparcie stacji rekompensatą do 60% przychodów ze średniej z poprzednich sezonów.

Po drugie - poszerzenie wachlarza PKD. Tak, by do wsparcia nie kwalifikował tylko jeden podstawowy numer działalności. Wiele stacji ma w swym PKD zapisanych szereg niejednorodnych aktywności, za co były wykluczane przy rozdziale pieniędzy.

Po trzecie - ulgi, zwolnienia z podatku od nieruchomości i po-

datku od budowlanej w 2021 roku. Udzielane odgórnie, a nie pozostawione do decyzji samorządów. - Nie chodzi tu o pozbawienie samorządów zdania, ale by państwo wspólnie z samorządami wypracowało mechanizmy o szerszym zakresie - wyjaśnia Tomasz Paturej.

Po czwarte - umorzenie składek ZUS, dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników, wsparcie postojowe.

Po piątą - wsparcie dla wyodrębnionego obszaru, tj. stacji narciarskiej, w ramach prowadzonej działalności, a nie jako całej firmy. Chodzi o wyliczenie przychodów i kosztów z konkretnego obszaru firmy. Wiele podmiotów prowadzi bowiem złożoną działalność, np. jako organizator turystyki. Dziś te firmy karane są za swoją przedsiębiorczość w poprzednich okresach.

Pojawił się jeszcze szósty postulat, skierowany bardziej w stronę sektora bankowego. Apel o preferencyjne stawki kredytów. Tak by stacje mogły pokryć zobowiązania leasingowe i kredytowe.

Jak rząd odpowie na postulaty polskich ośrodków narciarskich? Miejmy nadzieję, że po myśli narciarzy. W przeciwnym razie, gdy skończy się pandemia, miłośnicy białego szaleństwa zimy spędzać będą za granicami Polski, zostawiając pieniądze na stokach w Austrii, we Włoszech, Francji czy na Słowacji.

Rafał Gratkowski

Zawody przy porywistym wietrze na grani

Pogoda nie sprzyjała zawodnikom i sędziom w czasie XXXIII Memoriału Jana Strzeleckiego, który odbył się w rejonie Doliny Chochołowskiej w Tatrach Zachodnich.

Byla to trzecia edycja tegorocznego Pucharu Polski w narciarstwie wysokogórskim. Formuła tych zawodów była inna niż dotychczasowe edycje tego memoriału.

Pod koniec lat 80. kilku taterników z sekcji narciarskiej KW wyjechało do Włoch, gdzie wystartowali w Trofeo Carlo Marsaglia. Po powrocie do kraju postanowili zorganizować podobne zawody w Polsce. Pierwsze, w 1989 roku, odbyły się w Dolinie Chochołowskiej, prawie na takiej samej trasie jak w tym roku. Startowało tylko 12 zespołów dwuosobowych, a zwyciężyli Roman Gąsienica Samek i Marek Głogoczowski, który potem przez 20 lat był głównym organizatorem tych zawodów i spisał ich ćwierćwiekową historię. Zawody te odbywały się przeważnie w Tatrach Polskich, zarówno w zachodnich, jak również na trudniejszych trasach w rejonie Doliny Pięciu Stawów Polskich. Jed-

ne zorganizowano we Włoszech wspólnie z Trofeo Carlo Marsaglia, były też w Czarnogórze, na Ukrainie oraz w Tatrach Słowackich. Organizowała je Sekcja Narciarska Klubu Wysokogórskiego w Warszawie i Krakowie. Postanowiono nazwać je Memoriałem Jana Strzeleckiego, by uczcić pamięć zamordowanego taternika i socjologa. Ich formuła odbiegała od innych zawodów w narciarstwie wysokogórskim organizowanych w Polsce, gdyż oddzielnie mierzone były czasy na podbiegu i zjazdu między bramkami. Potem przeliczano to na punkty w dość skomplikowany sposób. Do tego dochodził jeszcze odcinek fakultatywny. Z tego też powodu aż do ubiegłego roku zawody nie były zaliczane do Pucharu Polski.

W tym roku, jak wspominałem, ich formuła była inna - taka, jaka obowiązuje w innych zawodach Pucharu Polski w narciarstwie wysokogórskim. Po wspólnym starcie zawodnicy przebiegają cały dystans, a zawody wygrywa ten zespół, który pierwszy dojedzie do mety.

Start tegorocznego memoriału był na Polanie Chochołowskiej, na którą trzeba było dojść pieszo, pokonując trasę od Siwej Polany. Po odprawie online, o godz. 10.30 wyruszyło na trasę 55 zespołów dwuosobowych.

Startowali również Słowacy i Czesi. Trasa miała 18 km długości i 1500 metrów przewyższenia. Była nieco krótsza niż planowano z powodu trudnych warunków i porywistego wiatru. Z Polany Chochołowskiej wiodła szlakiem narciarskim na Grzesia. Od Przełęczy Łucznińskiej był odcinek do przejścia w rakach, a z Długiego Uplazu zawodnicy zjeżdżali do Doliny Wyżniej Chochołowskiej. Na tym odcinku były również przepinki i odcinek na butach z nartami przy plecaku. Od schroniska wyruszali po raz drugi na tę samą pętlę, po czym dobiegali do mety na polanie. Jedną pętlę mieli do pokonania kadeci i kadetki.

Pierwsi na mecie, w czasie 2 godz. 5 min. 31 sek., zameldowali się Jan Elantkowski i Kuba Bachleda Księżdzalarz, młodzi zakopiańczycy z TKN Tatra Team. Po 6 minutach dobiegli do mety Marcin Piętka (GB GOPR) i Karol Karpierz (TKN Tatra Team), a kilka sekund za nimi Jacek Żebracki (TOPR) i Szymon Zachwieja (GP GOPR). Tym razem na 4. miejscu uplasowali się ubiegłoroczni zwycięzcy memoriału Mariusz Wargocki (KW Zakopane) i Piotr Andrzejewski (KS Kandahar).

W zespołach mieszanych pierwsze miejsce zajęli Beata Bańka i Szymon Ziobrowski (TKN Tatra Team). Dwa kolejne



Fot.: www.KW Kraków/Memoriał

Odcinek na grani w rakach

miejsca przypadły Barbarze Kościelniak i Filipowi Kuźniakowi (KW Kraków) oraz Renacie Kormanik i Damianowi Gawłowi (KS Kandahar).

Wśród zespołów kobiecych najszybsze były Iwona Górowska (GOPR) i Julia Wajda (KW Zakopane) pod nieobecność Ani Tybor i Iwony Januszyk, które w tym czasie startowały w zawodach Pierra Menta. Drugie miejsce zajęły Słowaczki Veronika Volnárová i Dorota Štorcová, a trzecie Magorzata Czeczot i Monika Gózdź. Bieg kadetów wygrał Jakub Kafarowski przed Antonim Elantkowskim i Maciejem Synowskim, a kadetek Anna Majerczyk przed Hanną Brzosko.

Zawody ukończyło 50 par. By nie czekać na zewnątrz schroniska w zimnie, postanowiono rozdać nagrody przed ukończeniem konkurencji. Przyznano je trzem

pierwszym zespołom w poszczególnych kategoriach.

Organizatorem zawodów był Klub Wysokogórski Kraków, a kierownikiem zawodów Agnieszka Mendys. Praca sędziów na trasie - na odcinku graniowym była bardzo trudna z powodu zimnego, porywistego wiatru, musieli również pilnować i poprawiać chorągiewki na trasie, by ich wiatr nie porwał. Takie warunki dały się również we znaki zawodnikom na przepinkach i przy zakładaniu czy zdejmowaniu raków.

Pozostały jeszcze dwie edycje Pucharu Polski, obie w Tatrach - Puchar Budrem organizowany przez Klub Wysokogórski Zakopane i Memoriał Ratowników Górskich im. Piotra Malinowskiego, które będą równocześnie Mistrzostwami Polski w narciarstwie wysokogórskim.

Apoloniusz Rajwa



14 września 1947 rok Na suchej Przełęczy od lewej Apoloniusz Rajwa, Zofia Stopkowa i Ewa Bujak Sosnowska



24 maja 1936 rok w drodze do Kuźnic, od lewej pani Julia i Stasia, ciocia Janka i Franja oraz mamusia i ja.



24 grudnia 1960 rok Danuta Rajwa i Piotruś na Kasprowym Wierchu.

Kolejka w moich wspomnieniach

15 marca świętowano na Kasprowym Wierchu 85-lecie kolejki linowej, która została zbudowana w rekordowym czasie 228 dni.

Jestem o dwa lata starszy od kolejki, a przed 60 laty wyjeżdżałem nią do pracy w Obserwatorium Meteorologicznym.

Zbudowanie tej kolejki w trudnych warunkach górskich i pogodowych przy ówczesnych możliwościach technicznych można uznać za rekord światowy. Prace terenowe rozpoczęto 1 sierpnia 1935 roku, a pierwsi pasażerowie wyjechali na szczyt 15 marca roku następnego, w sumie budowa trwała 228 dni. Pierwsza jazda do Myślenickich Turni odbyła się już 29 lutego. Normalny ruch pasażerski, czterema wagonikami, rozpoczął się w kwietniu 1936 roku. Pisał o tym Eugeniusz Rababe, inż. w ówczesnym Ministerstwie Komunikacji, a informację tę zamieścił przed pięcioma laty Maciej Pinkwart w naszym tygodniku. Otóż od 15 marca do początku kwietnia 1936 roku na górnym odcinku - od Myślenickich Turni po Kasprowy kursował tylko jeden wagonik, po lewej stronie liny. Od kwietnia zaczęły się już normalne jazdy czterech wagoników.

Miesiąc później, bo w maju 1936 roku, przyjechałem z moją mamą do Zakopanego odwiedzić dwie ciocie, z których jedna pracowała w piekarni u Dańca, a druga w „Cieszyńiance”. 24 maja, a więc ponad 2 miesiące od pierwszej jazdy pasażerskiej na Kasprowy, pojechaliśmy dorożką do Kuźnic, by zobaczyć tę atrakcję i wyjechać na szczyt. W Kuźnicach okazało się, że nie wyjadą kolejką, bo

taki młody pasażer jeszcze nią nie jechał i nie wiadomo, jak zareaguje na zmianę ciśnienia. Zostałem w Kuźnicach z cicią, a mama z siostrą i jej dwoma koleżankami pojechały na szczyt. Miałem dwa lata, więc ośobiście tego nie pamiętam, znam to tylko z opowieści mamy, ale zachowało się zdjęcie.

Kiedy w 1947 roku zamieszkałem już w Zakopanem i uczęszczałem do VII klasy szkoły podstawowej na Wilczniku, miałem możliwość wyjechania kolejką na Kasprowy, a to za sprawą Zofii Stopkówny i fotografa, który w tamtych latach robił zdjęcia turystom na Kasprowym. Nie ubrałem się stosownie - byłem w bucikach miejskich, marynarce i z teczka. Nie wiedziałem też, jakie stamtąd widać szczyty, ale cieszyłem się z tej mojej pierwszej jazdy na szczyt, na którym potem pracowałem 12 lat, w okresie od 1958 do 1969 roku.

W Wigilię 1960 roku miałem w obserwatorium 24-godzinny dyżur. Byłem już żonaty, a mój syn Piotruś miał 5 miesięcy. Zaprosiłem żonę Danutę, by przyjechała na Kasprowy z synem. Kiedy wyjeżdżali kolejką, zaciekawieni turyści i narciarze, widząc niemowlę w powijkach, pytali czy dziecko ma koklusz, że jedzie w góry na wysokość 2000 metrów.

W okresie mojej pracy na Kasprowym wyjeżdżałem jeszcze starymi, przedwojennymi wagonikami, a od 1961 roku wagonikami wyprodukowanymi w Mielcu, które służyły aż do 2007 roku, kiedy to kolejka na Kasprowy Wierch została zmodernizowana. Mam wiele wspomnień z tamtego okresu, a o niektórych już pisałem.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski



Kolumnę opracował Piotr Dobosz

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Wielkanoc tuż, tuż

Na nasz targ zawitała wiosna. Nie tylko za sprawą daty, aury i bazi, ale też wiosennych kolekcji, których z jarmarku na jarmark przybywa. Tak samo zresztą jak ozdób i stroików świątecznych - do Wielkanocy już przecież tylko trochę ponad tydzień.

Gości co prawda - jak to w czasie epidemii - nadal niewielu, nie tracimy jednak nadziei, że niebawem ich przybędzie. Wszak świąteczne zakupy zrobić trzeba, a u nas wybór potężny, poza tym wielki plac pod gołym niebem w dobie pandemii na pewno wielokrotnie bezpieczniejszy niż sklepy. Te w dużych galeriach handlowych w większości zresztą

są od pięciu dni decyzją rządu zamknięte.

W minioną sobotę pogoda na trochę jeszcze postraszyła - lekki mróz, szarówka i zimny wiatr, według synoptyków koniec marca to już jednak tylko dodatnie temperatury i coraz więcej słońca. Mammy więc nadzieję, że gości też będzie więcej, bo takie dni to czas na spacer i zakupy na naszym jarmarku wymarzony.



Wdobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Potężny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA



Brzenna Dworca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarckim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarckim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

kupiecki DWÓR
Nowy Targ, ul. Targowa 43





Wielkanocnie z nadzieją na lepszy czas!



Tak Smakuje Wielkanoc

1⁹⁹
zł/szt

Żur 290g
naturalny
VORTUMNUS
Tradycyjnie!
Oferta do 3.04
lub
do wyczerpania zapasów.



14⁹⁹
zł/30 jaj

Jaja 30 sztuk
klasa L
EMPEX
Tradycyjnie!



3⁹⁹
zł/szt

Sos 250 ml
tatarski
ROLESKI
bez glutenu



7⁹⁹
zł/szt

Majonez stołowy 850 ml
delikatny i kremowy
ROLESKI
Tradycyjnie!
Oferta do 31.03
lub
do wyczerpania zapasów.



4⁹⁹
zł/szt

Pieczarki 280g
marynowane całe
VORTUMNUS
Tradycyjnie!
Oferta do 3.04
lub
do wyczerpania zapasów.



3⁹⁹
zł/szt

Masło ekstra 200g
LACIATE
Tradycyjnie!



1⁹⁹
zł/szt

Mąka Puszysta 1kg
Poznańska
Tortowa
LUBELLA
Tradycyjnie!
Oferta do 31.03
lub
do wyczerpania zapasów.



W ofercie
od wtorku
30.03
Kielbasa Biała
MORLINY

12⁹⁹
zł/kg



2x% **PODWAJAMY
rabaty!**
z Kartą Klienta Społem



28.03 Niedziela 9:00-21:00

2x% sklep Szymonek, Chyców Potok 26



29.03 Poniedziałek

2x% sklep Podhale, Krupówki 31 i sklepy Gama:
Zakopane: Krupówki 41, Kościuszki 3, Chramcówki 3, Droga na Bystre 5a,
Droga do Olczy, Cyrhla 25, Murzasichle: Sądelska 51a,
Nowy Targ: oś. Polana Szaflarska 6

2x% sklep 2 piętro Granit Kościuszki 3, Zakopane



29.03-1.04 sklep 2 piętro Granit Kościuszki 3
pon-czwartek 10% rabatu na artykuły świąteczne

Rabatów udzielamy zgodnie z regulaminem Karty Klienta Społem



**TYLKO
w pakiecie
6 sztuk
1⁹⁹**
zł/szt

**WIELOPAKI
kupujesz
oszczędzasz**

Kup 6x Mleko 1L świeże 2%
MLEKOVITA
a w takim pakiecie
zapłacisz 1.99 zł/1szt.
Oferta do 31.03
lub
do wyczerpania zapasów.



3⁶⁹
zł/szt

Sok 100%
pomarańcza 1L
HORTEX
Tradycyjnie!

Oferta do 28.03
lub
do wyczerpania zapasów.



**Spółem
ZAKOPANE**

karta korzyści



**Kwiecień wesole nowinki plecie.
Nowa karta i już wiecie!**

Karta korzyści Społem! - nowa karta - nowe korzyści!

Spółem Zakopane Spółka rozpoczyna wymianę dotychczasowych Kart Klienta na nowe karty korzyści.
Więcej na www.spolem-zakopane.pl

**Spółem
ZAKOPANE**

www.spolem-zakopane.pl



Szósta edycja projektu „Jeżdżę z głową”

Po raz kolejny gmina Szaflary realizowała projekt nauki jazdy na nartach „Jeżdżę z głową”. Podobnie jak w poprzednich latach zajęcia odbywały na wyciągu narciarskim Długa Polana w Nowym Targu. W projekcie udział wzięło ponad 90 uczniów szkół podstawowych z gminy Szaflary.

Łącznie kurs obejmował 20 godzin nauki jazdy na nartach pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Na ostatnich zajęciach dzieci miały zorganizowany przejazd na czas, tzw. slalom gigant. Była to okazja do sprawdzenia zdobytych podczas kursu umiejętności. Zdobywcy miejsc na podium otrzymali medale, zaś wszyscy uczestnicy dyplomy ukończenia kursu oraz słodkości ufundowane przez GCKPiT w Szaflarach.

Całkowita wartość projektu to 53.394,00 zł. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego udzielił wsparcia finansowego w wysokości

16.200,00 zł. Pozostałe koszty sfinansowane zostały z budżetu Gminy Szaflary oraz wkładu własnego rodziców (koszt udziału jednego dziecka to 100 zł).

W ramach dofinansowania dzieci miały zapewnione m.in.: przewóz autokarem pod wyciąg, zatrudnienie instruktorów nauki jazdy na nartach (jeden instruktor dla każdej grupy do 12 osób), opłaty za wyciąg narciarski, pożyczenie sprzętu narciarskiego.

Zajęcia odbywały się od 12 do 26 lutego, popołudniami, po zajęciach lekcyjnych. Działania w ramach projektu koordynowało Gminne Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach.

Natalia Staszal



Fot.: Natalia Romasz / Natalia Staszal

Będzie hala widowiskowo-sportowa

W Urzędzie Gminy Szaflary 26 lutego odbyła się konferencja z udziałem parlamentarzystów i przedstawicieli samorządów poświęcona budowie nowoczesnej pełnowymiarowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Szaflarach wraz z nową siedzibą Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki oraz Gminnej Biblioteki Publicznej.

W spotkaniu wzięli udział Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka, przedstawiciel Wiceministra Klimatu i Środowiska Edwarda Siarki Aleksandra Antolak-Rust, Posłanka na Sejm RP Anna Paluch, asystent Posła na Sejm RP Jana Dudy Łukasz Rutkowski, Senator RP Jan Hamerski, radny Województwa Małopolskiego Jan Piczura, radni powiatowi Jacek Król i Jan Kumorek, Wójt Gminy Szaflary Rafał Szkaradziński, Przewodniczący Rady Gminy Szaflary Stanisław Wąsik, zastępca wójta Sławomir Furca, radni Gminy Szaflary Jacek Wątor i Bartłomiej Fatla, skarbnik Anna Golonka, sołtys Szaflar Władysław Migiel, proboszcz parafii Szaflary ks. Kazimierz Duraj, gminny komendant ZOSP Józef Szlembarski, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach Iwona Gal oraz kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Szaflarach Maria Piszczek.

Głównym tematem konferencji było przekazanie umowy dotacji na budowę nowej pełnowymiarowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Szaflarach wraz z siedzibą Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki oraz Gminnej Biblioteki Publicznej. Wysokość dofinansowania zaplanowanej inwestycji wynosi 8.247.355,16 zł. Umowę o dofinansowanie projektu przekazali na ręce wójta Rafała Szkaradzińskiego, posłanka Anna Paluch oraz wicemarszałek Łukasz Smółka.

Realizacja projektu pn. „Przebudowa istniejącej sali gimnastycznej i rozbudowa o halę wielofunkcyjną Publicznej Szkoły Podstawowej w Szaflarach wraz z infrastrukturą” pomoże dostosować budynek do potrzeb mieszkańców gminy, związanych szczególnie z dostępem do infrastruktury sportowej oraz przestrzeni kulturalnej. Sza-

flary zyskają przede wszystkim nową, pełnowymiarową wielofunkcyjną halę sportową z widownią na ok. 300 osób i pełnym zapleczem sanitarnym, a budynek szkoły - dodatkowe pomieszczenia. Powstały obiekt będzie nowoczesny i energooszczędny, dzięki czemu koszty jego utrzymania nie będą się znacząco różniły od kosztów utrzymania istniejącego obiektu.

Nowa część budynku będzie się składała z kilku części: szkolno-dydaktycznej, sportowej, pomieszczeń technicznych oraz lokali, które będą pełnić funkcje kulturalne. W części szkolnej, o łącznej powierzchni blisko 650 m², powstanie pięć sal lekcyjnych z zapleczem. W centralnej, liczącej ponad 2100 m² części sportowej - hala widowiskowa z szatniami oraz zapleczem technicznym i sanitarnym. W planach przewidziano także pomieszczenia techniczne o łącznej powierzchni ponad 720 m² oraz dwa przestronne lokale o łącznej powierzchni ponad 820 m², z przeznaczeniem na nowe siedziby dla Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki.

Budynek będzie w pełni dostępny dla osób ze szczególnymi potrzebami.



Dzięki windom, pochylniom oraz odpowiednim parametrom pomieszczeń osoby z niepełnosprawnościami będą mogły korzystać z niego bez przeszkód. Zagospodarowany zostanie także teren przed budynkiem. Powstaną dojścia i podjazdy oraz 26 dodatkowych miejsc parkingowych - w tym cztery z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych. Zaplanowano również utwardzoną zatoczkę dla autobusów.

W pobliżu budynku szkoły powstaną dodatkowe miejsca parkingowe.

Starania o nową wielofunkcyjną pełnowymiarową halę sportową w Szaflarach z rozbudową szkoły podstawowej o dodatkowe sale dydaktyczne wraz z siedzibą Gminnego Centrum Kultury Promocji i Turystyki oraz Gminnej Biblioteki Publicznej rozpoczęły się już w 2015 roku. W trakcie rozstrzygnięcia pierwszego naboru wnio-

sek podczas oceny merytorycznej uzyskał negatywny wynik. Gmina, nie zgadzając się z tą decyzją, złożyła protest. Dzięki determinacji i stanowczości Wójta Gminy Szaflary Rafała Szkaradzińskiego wniosek został poddany ponownej ocenie. Podczas ponownego rozpatrzenia uzyskał 89,16% i tym samym umieszczono go na liście rezerwowej. Gdyby asesory oceniający wniosek nie popełnili oczywistych błędów przy ocenie, wniosek Gminy Szaflary zostałby sklasyfikowany spośród wszystkich złożonych wniosków na bardzo wysokim, siódmym miejscu i otrzymałby dofinansowanie już w pierwszym naborze. Niestety oczywista błędna decyzja asesorów oceniających przedmiotowy wniosek pozbawiła niesprawiedliwie Gminę Szaflary dofinansowania w wysokości ponad 8 mln złotych. Po ponad 5 latach wytrwałej pracy i walki na rzecz budowy nowej pełnowymiarowej wielofunkcyjnej hali sportowej oraz nowej siedziby GCKPiT i gminnej biblioteki cel został osiągnięty.

Projekt zostanie zrealizowany dzięki wsparciu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 11 „Rewitalizacja przestrzeni regionalnej”.

Źródło:
UMWM, UG Szaflary

Przetargi

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.:

„Przebudowa istniejącej sali gimnastycznej i rozbudowa o halę wielofunkcyjną Publicznej Szkoły Podstawowej w Szaflarach wraz z infrastrukturą”

Szczegóły na stronie <https://szaflary.pl/zamowienia-publiczne/> oraz www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.: **„Usuwanie azbestu z gospodarstw domowych w Gminie Szaflary”**

Szczegóły na stronie <https://szaflary.pl/zamowienia-publiczne/> oraz www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.: **„Rozbudowa dróg gminnych nr 364796K – ul. Osiedle Nowe, 364832K – ul. Cieplice w miejscowości Szaflary oraz Bańska Niżna w km 2+175.08 – 3+768.39”**

Szczegóły na stronie <https://szaflary.pl/zamowienia-publiczne/> oraz www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.: **„Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami do budynków w miejscowości Szaflary – ul. Zakopiańska, ul. Boczna, ul. Nadwodnia, ul. Władysława Orkana”**

Szczegóły na stronie <https://szaflary.pl/zamowienia-publiczne/> oraz www.bip.malopolska.pl/ugszaflary



USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADAŃIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głów przez ciemniaczkę w dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/2)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarszka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAZYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. **Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylał - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarszka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SĄŁYK - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje:** ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14: 18 20-143-79. (46/2)

Nowy Targ

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BRASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - lek. Anna Gašiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADAŃIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatoka, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@m.onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarszka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Prychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEDICA. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KAČKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI - specjalista chirurg i torakochirurg.** Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chyckówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczna, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciżeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY** dr n. med. **Paweł Gwóźdź.** Leczenie żyłaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog.** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej** **Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”,** ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog** **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/2)

◆ <

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowalewicz 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr Elżbieta Watycha - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - **ENDOKRYNOLOG** - dorośli i dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”**, lek. med. Irena Wójcik-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Krośnice, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista** - **ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGDZY** - **WENEROLOGDZY**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - **SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - **DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamarzanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS**, **MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KO-WALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT.”**, lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa**, **lek. stom. Maciej Rajski**, **lek. dent. Anna Marciniszyn**, **lek. dent. chirurg Jan Miech**, **higienistka Sabina Cucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIEKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIEKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCINA ESTETYCZNA** - **STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEŃSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, **www.przyrowni.eu** (298/NT)

Nowy Targ

◆ **IZABELA STOKŁOSA** **lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** **lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA** - **SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI** - **STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski**, **lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela** - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT.”**, lek. stom. **MARZENA BOGAZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE**, **IMPLANTY**, **WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, **IMPLANTY**, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘN** - **specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - **lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY** - **IMPLANTOPROTETYKA**, **lek. stom. Sebastian Sieka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - **ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - **specjalista periodontolog**, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCINA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA PO-COVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl**, **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bio-terapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ** mgr Michał Zarzycki, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia utrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNARMED**, ul. Pardałowska 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasa mgr Paweł Kościelniak**. Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUREHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskaźniki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK** mgr inż. **ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922**. (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA** - **WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACEJ WÓJCİK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA**. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, **DYSKRECJA** - **POMOC. DETOKS** - **ODTRUCIA** - **BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapie.net.pl**, **www.pomoc.terapie.net.pl** (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, **www.tatrzańska-jesien.pl** (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, **www.pensjonateden.com** (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438**. **www.tataravet.pl** (320/Z)

TYGODNIK Podhalanski

REKLAMA

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring

Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

tatrynet

internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chatubinskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

SZYBKOTANIO

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNA/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ CATERING DUET w Zakopanem zatrudni KUCHARZA. Tel. 604 347 603.



Bachleda Hotel Sp. z o.o.
Hotel Mercure Kasprowy w Zakopanem
zatrudni

KUCHARZA

Zapewniamy:

- umowę o pracę
- obiady pracownicze
- szkolenia

CV proszę przelać na adres:

kstopka@kasprowy.pl

Kontakt telefoniczny: 18 20 24 061

- ◆ Potrzebny młody PRACOWNIK BUDOWLANY - (CIEŚLA), może być do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ PRACA W PRALNI NA NOC. 601 551 108.
- ◆ Przyjmę SAMODZIELNEGO MAJSTRA BUDOWLANEGO. Praca Polska - Niemcy. 608 729 122.



poszukuje pracowników
na stanowisko:
Operator Maszyn
Miejsce pracy - Jordanów

Umowa o pracę
Wynagrodzenie 20,50 zł brutto/godz.

Osoby zainteresowane
proszę o kontakt: 668 898 912
lub adrian.szaro@aterima.pl

- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
- ◆ Przyjmę MURARZY, TYNKARZY. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ OŚRODEK WYPOCZYNKOWY w Zakopanem zatrudni ORGANIZATORA CZASU WOLNODLA GOŚCI. Również REHABILITANTKĘ i PIELĘGNIARKĘ. 603 815 203.



Bachleda Hotel Sp. z o.o.
Pizzeria Trattoria Parmigiano w Zakopanem
zatrudni

KUCHARZA PIZZERA

Zapewniamy:

- umowę o pracę
- obiady pracownicze
- szkolenia

CV proszę przelać na adres:

kstopka@kasprowy.pl

Kontakt telefoniczny: 18 20 24 061

- ◆ AUSTRIA praca dla cieśli szalunkowych, murarzy, stolarzy z j. niem. 2200,00 EUR na rękę, mieszkanie, zjazdy co tydzień tel. 664468573. 664468573praca@csopole.plwww.clubsilius.pl
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA/PIEKARZA. 508 256 350.

**POSZUKIWANA
FIRMA BUDOWLANA
DO BUDOWY
8 BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
NA TERENIE
NOWEGO TARGU**

**START - PIERWSZA
POŁOWA 2021 R.
TEL. 608 529 511**

PAPI SERVICE

Sp. z o.o.

ZATRUDNI

KIEROWCÓW

**WYMAGANE:
KAT. C+E
oraz
uprawnienia ADR**

Tel. 601 490 555

- ◆ NIEMCY wyjazd od zaraz dla murarzy, cieśli szalunkowych, malarzy-tapeciarzy. Umowa niemiecka, 15,70-16,50 eur/h, auto służbowe, zjazd co 2 tyg do kraju. 722240044praca@budowlancywniemcech.plwww.budowlancywniemcech.pl



Hotel Banian Thermal & Spa
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- RECEPCJONISTĘ
- KELNERA
- BARMANA
- POKOJOWĄ
- PRACOWNIKA PRALNI
- HOLOWĄ
- PRACOWNIKA PORZĄDKOWEGO
- FIZJOTERAPEUTĘ

CV prosimy kierować na adres:
administracja@banian.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ ZATRUDNIĘ ARCHITEKTA, niezbędną znajomość Archicada i dyspozycyjność - Tel. 601 544 244
- ◆ Przedsiębiorstwo Budowlane Sikora zatrudni pracowników na stanowisko: majster budowy, kierownik budowy. 602629623sikorapb@interia.pl

**Samodzielny Publiczny
Gminny Ośrodek Zdrowia
w Łąpszach Niżnych
ogłasza nabór
na wolne stanowisko**

GŁÓWNY KSIĘGOWY

Więcej informacji na stronie:
www.spgozln.pl
Tel. 18 546 11 09

- ◆ Zatrudnię PRACOWNIKA DO PRAC POŁOWYCH. 600 237 175.
- ◆ Przyjmę pracowników budowlanych - CIEŚLI. Bardzo dobre wynagrodzenie. Więcej informacji pod numerem 502 398 466

POSZUKUJEMY SPECJALISTY

**DO SPRAW ROZWOJU
ORAZ SPRZEDAŻY
MIĘSA DROBNIOWEGO**

Atrakcyjne wynagrodzenie.

Wymagania:

- znajomość języka angielskiego
- doświadczenie w handlu
- nastawienie na rozwój zawodowy siebie oraz firmy
- wysoka kultura osobista
- komunikatywność

Zadania:

- pozyskiwanie klientów
- pozyskiwanie dostawców
- współpraca z działem produkcji w celu optymalizacji procesów

Praca w Jabłonce 34-480
Możliwość organizacji mieszkania
firmowego
Możliwość organizacji samochodu
firmowego

Tel. 608 529 511

Zapraszam do kontaktu osoby
ambitne, pracowite
oraz szukające wyzwań

22 OGŁOSZENIA DROBNE



12/2021

- ◆ Przyjmę brygadę budowlaną. Budowy domów. Praca Polska-Niemcy. Tel: 608 729 122.
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Zatrudnimy: POMOCNIKÓW oraz tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania - co 2-3 tyg. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Praca remontowo budowlana w Holandii. 506 825 995

**Samodzielny Publiczny
Gminny Ośrodek Zdrowia
w Łąpskach Niżnych
ogłasza nabór
na wolne stanowisko**

REJESTRATORKA MEDYCZNA

Więcej informacji na stronie:
www.spgozln.pl
Tel. 18 546 11 09

- ◆ Przyjmę SAMODZIELNEGO CIEŚLĘ DACHOWEGO, DEKARZA. 608 729 122.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602366750.

szukam

- ◆ Szukam pracy przy ŁOPACIE + TACZKI + KIŁOF. 577 311 970.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ SPRZĄTANIE MIESZKAŃ, APARTAMENTÓW, DOMKÓW. 730 994 606.

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ KANCELARIA PRAWNA „REALNOŚĆ” - 30 lat praktyki, biegła obsługa w języku angielskim: prawo rodzinne, spadkowe, uzyskiwanie i potwierdzanie polskiego obywatelstwa, inny zakres wg uzgodnień, telefon: +48601488071 (whatsapp), realnosc@kki.pl www.realnosc.eu

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
- ◆ DZIŚ SZKOLENIE, JUTRO ZAŚWIADCZENIE - FIRMA BHP oferuje SZKOLENIA BHP i PPOŻ. W FORMIE ONLINE (wstępne i okresowe). 606 626 477, ehomer@wp.pl
- ◆ Produkujecie regionalne wyroby, które sprzedajecie na straganach, w sklepach? Zaczynaj sprzedawać z nami w Internetcie! 501 560 560, www.regionalnie.pl
- ◆ Profesjonalnie i kompleksowo prowadzę wile i domki / pensjonat / apartamentowice... Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. tel. kom. (00 48) 788 63 36 33

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ „AGAPIT” KOMPLEKSOWE ROZLICZENIA. ATRAKCYJNE CENY. 530975950
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, www.zaradzanieapartamentami.info
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ MICHALIK NIERUCHOMOŚCI, ul. Nowotarska 10 C m. 39, Zakopane. 886 272 015, maria-mich1968@gmail.com, www.michalik.nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl Tel.
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl

wynajem

- ◆ Do wynajęcia tania POKOJE - Nowy Targ, Koszów. 509 249 779.

Do wynajęcia
LOKAL
UŻYTKOWO-HANDLOWY
o powierzchni ok. 180m²
i wys. 3,5m.
Zakopiańskie Centrum Handlowe,
ul. Skibówki 4c.
W przyszłości możliwość powiększenia.
Wszystkie media i światłowód.
tel. 506 019 014
tel. 509 796 566

- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: MIESZKANIE 2-pokojowe - 507 406 516
- ◆ DO WYNAJĘCIA KAWALERKA W ZAKOPANEM - UL. KASPROWICZA. Tel. 604 504 738.
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób, WAK-SMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ Wynajem mieszkania w Zakopanem, ul. Krupówki, Stronka, Asnyka. 602133866
- ◆ POKÓJ jednoosobowy 400 - 607 826 896.
- ◆ WYNAJMĘ SAŁĘ MAGAZYNOWĄ POD LAKIERNIE, WARSZTAT SAMOCHODOWY. 502 658 638
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 3-POKOJOWE, Zakopane Bystre - 602 580 332.
- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550
- ◆ Wójt Gminy Kościelisko działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kościelisko, ul. Strzelców Podhalańskich 44, w dniu 24.03.2021 r. wywieziony został na okres 21 dni, wykaz zawierający informacje dot. DZIERŻAWY LOKALU UŻYTKOWEGO o powierzchni 300,80 m², położonego w Kościelisku, przy ul. Nędzy Kubinka 136, dla potrzeb działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia pozaszkolnych form edukacji i opieki nad dziećmi oraz usług towarzyszących (sprzedaż żywności, napoi bezalkoholowych dla osób korzystających z obiektu. Bliższe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Kościelisko, pokój nr 15, tel. 18-20-79-100 wew. 50.
- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE w centrum Zakopane. Z garażem. 666 878 462.

kupno

- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m², tel. 791 353 569

sprzedaż

- ◆ Sprzedam MIESZKANIE 50m² w Kościelisku. Info pod numerem 728255621

- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 697 410 255.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 650000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Dom drewniany jednorodzinny w centrum Zakopane sprzedam. 608 472 437
- ◆ DOM W ZABUDOWIE bliźniaczej, 250 m², działka 8 a, do zamieszkania - Czulice, k. Krakowa. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOKUPIENIA DZIAŁEK - zabudowa zagrodowa, 6.500 m². 606 626 477.
- ◆ DZIAŁKA (numer ewidencyjny 2695, obręb 0308 Rzepiska), 460 m², 300 zł/m², dojazd - droga gminna gruntowa, DZIAŁKA (numer ewidencyjny 1004, obręb 0004 Łąpszanka), 4700 m², 100 zł/m², brak drogi. Właściciel: 880 938 175.
- ◆ SEGMENT 160 m² - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ DZIAŁKA ROLNA 86 arów - Łopuszna. 694 777 045.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ TARCICA SUCHA: MODRZEW, SOSNA, ŚWIERK 698 125 795

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ STEMPLE, OPAŁ, BUK ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ Szamba betonowe, kanały samochodowe, piwniczki-ziemiarki ogrodowe, zbiorniki na deszczówkę, różne wielkości i pojemności, produkty z Ate-stem, transport HDS tel. 785545800

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji**
510 018 800
604 907 204

**Brak wody
zero kosztów**

tv,agd,komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ FOTEL KOSMETYCZNY ELEKTRYCZNY. 501 673 728.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ SLINIKI ELEKTRYCZNE od 1 - 11kw. 501 673 728.
- ◆ SIEWNIK DO KUKURYDZY 4 rzędowy pneumatyczny. Skawa. 512 270 737
- ◆ PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA + PAJĄK FAR, tario. 696 744 351
- ◆ BRONY CIĄGNIKOWE - trzy adaptory 600 zł + RADŁA 1000 zł. 880 810 670.
- ◆ OMJARKA DO BALL. 609 053 978
- ◆ SPRZEDAM BETONIARKĘ, 1000 zł - 888 026 645.
- ◆ PRZYCZEPA, ŚRUTOWNIK, BRONY, PŁUGI, KULTYWATOR, MAUZERY. 66006303.
- ◆ SPRZEDAM WÓZEK WIDŁOWY RAK. 502 658 638
- ◆ PRZYCZEPA WYWROTKA. 504 158 995
- ◆ PRZYCZEPA DO PRZEWOZU KRÓW. SĄDZARKA. SIEKACZ-OBORYWACZ. 18 28 564 54.

WWW.CIEZAROWKI.PL

**SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANICH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepry chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwozowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ PRZYCZEPA DO BALOTÓW. 504 158 995

różne

- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ SPRZEDAŻ KORBACZY, OSCYPKÓW. 535 249 358
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ ZBIERACZ/ KOLEKCJONER SPRZEDA OBRAZY RÓŻNYCH AUTORÓW. 501 637 715.
- ◆ BALE SIANOKISZKONKI (SIANO I POTRAWY). 508 961 812.
- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ SPRZEDAM OBORNIK NA GRZĄDKI. Tel. 773 972 7839
- ◆ SPRZEDAM KORBOCE BIAŁE 30 ZŁ/KG TEL. 506847191
- ◆ OPAŁ BUK. 609 053 978
- ◆ NOWE GÓRALSKIE MĘSKIE UBRANIE na ok. 160-170 cm. 18 20 774 75.
- ◆ BALE suche. 510 96 47 80.
- ◆ SIANO SUCHE W BALACH. SŁOMA NA SIECZKĘ. Skawa. 512 270 737
- ◆ Sprzedam tanio stare skrzypce i akordeony 511 918 801
- ◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GÖBELIN - pejzaz zimowy - (145/80), TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ GÓRALSKIE UBRANIE - SZALE, CHUSTKI I SERDAK - 606 883 371

zwierzęta

- ◆ ŚWINIE. 500 789 382.
- ◆ Sprzedam BYCZKA 9-mcy. 18 20 82 527.
- ◆ JAŁÓWKA wysokiela, czerwono-biała. 508 660 970.
- ◆ PSZCZOŁY. 18 27 578 51
- ◆ PROSIĘTA MIĘSNE własnego chowu, waga od 25-30 kg. 538 853 926.
- ◆ KARY KON - 4-letni. 783 804 694.

KUPNO

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

◆ Skup samochodów całych i rozbitych. Dojazd do klienta. 880084653msauto@onet.pl

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.
◆ SKUP SAMOCHODÓW. PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD. TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH. PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



◆ Kupię każdą Toyotę i Mercedesa. Dojazd do klienta. 516159309msauto@onet.pl
◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego, stan obojętny. Gotówka. 531 666 333

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin

**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

Strama PALIWA

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

sprzedaż

◆ VW PASSAT 4x4 1.9, r. 2002, 6.500 zł, kombi, skóry, czarny metalik - 886 779 119.

AUTO-COMPLEX Nowy Targ SERWIS SAMOCHODÓW JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

**OFERUJE: PRZEGŁĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

◆ OPEL INSIGNIA, r. 2011, czarny karbon, tapicerka beżowa, 136.000 km, dokumentacja przeglądów z ASO Opel, 25.000 zł - 501 750 662.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja.

888 223 761

◆ SUZUKI SX4, 1.6, 2010r., benzyna. 609 053 978
◆ SUBARU Forester 4x4 2.0 benzyna 2005r. przebieg 230tys., zadbane, 13.900.00 zł - 888 881 458

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN

**ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopanka (na przeciwko Jada-ru). 516 671 700.

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

MATRYMONIALNE

◆ MIŁY PAN POZNA PANIE, DYSKRETNOŚĆ. 577 368 850

USŁUGI

budowlane

◆ HYDRAULIK - 600 746 243.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW. Wolne terminy na lato 2021. 888 191 743.
◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne i gipsowe, zapewniamy własny materiał, konkurencyjne ceny, krótkie terminy !!! 722061026kazimierz.sieniawa@interia.pl

TYNKI MASZYNOWE DOCIEPLANIE STYROPIANEM

SOLIDNE WYKONANIE

606 433 864

◆ PROFESJONALNE FLIZOWANIE - 781 652 157.
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
◆ HYDRAULIK - 66338954.
◆ Tynki maszynowe tel. 500290144.
◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe. Atrakcyjna cena. 669790376
◆ ROBOTY ZIEMNE, BETONOWANIE W SZALUNKACH SYSTEMOWYCH, MURY OPOROWE, PODPIWNICZENIA, ZBIORNIKI NA WODĘ, SZAMBA, MOSTKI, OGRODZENIA, UTWARDZANIE GRUNTU, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ. 18 26 390 04, 530 99 44 11.
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE - 692 832 960.
◆ TYNKI MASZYNOWE -Cem-wap/ Gipsowe. tel: 886-417-003
◆ Docieplanie Budynków CELULOZĄ. kom. 693452226
◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, WYKONCZENIA WNĘTRZ, TYNKI OZDOBNE, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZY, ADAPTACJA PODDASZY itp. 698 190 555.
◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM - 880 063 078
◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE - 880063078
◆ Wykonam tynki maszynowe malowanie szpachlowanie remonty. 698197928
◆ OCIEPLANIE, ELEWACJE BUDYNKÓW, Fachowe doradztwo, własne rusztowanie. 787 479 002.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
◆ REMONTY. 728 247 495.
◆ ŁAZIENKI PŁYTKI do 120 cm, LINIOWY OD- PŁYTW, STÓŁ Z PŁYTEK. tel. 511 299 935
◆ WSZELKIE PRACE KAMIENIARSKIE - 604 503 802.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW z własnym rusztowaniem. 733 180 721.
◆ WIERCENIE OTWORÓW RÓŻNEJ ŚREDNICY I ŻELBETONY, MINIKOPARKA. HYDRAULIK. 516 796 321.
◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERWIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 602 647 392.
◆ SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY. 508 950 884
◆ FLIZOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-WYKONCZENIOWE. 880 293 452.
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika siłowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ OCIEPLENIA/ELEWACJE z Rusztowaniem tel. 516-175-182

◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbasko.pl
◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
◆ FLIZY, REGIPSY. 733 180 721.
◆ REMONTY, WYKONCZENIA, ADAPTACJA PODDASZY. 690 254 318.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBK BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ ADAPTACJA PODDASZY, MALOWANIE, PŁYTKI. 793 628 855.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
◆ FLIZOWANIE. 604 066 881.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW z własnym rusztowaniem. 505 821 021.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - 880063078
◆ WYKONCZENIE WNĘTRZ, KOMPLEKSOWE ŁAZIENKI, HYDRAULIKA, FLIZOWANIE. 667 746 033, 783 913 580.
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 882080371.
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

inne

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ Wiosenna pielęgnacja ogrodów / Zakładanie ogrodów OGRODY BASTION Sebastian Śmietana. 886683342sebastiansmietana@wp.pl
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRZYŹNI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
◆ USŁUGI LEŚNE - WYCINKA, ZRYWKA, SKUP DREWNA. 502 658 638
◆ Wygoda i komfort korzystania z archiwum - dzięki wdrożonemu procesowi archiwizacji pracownicy nie tracą niepotrzebnie czasu na poszukiwanie dokumentów. 880618041kancelariaarchiwalna@gmail.com
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

**ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56**

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

NAUKA

◆ NAUKA JĘZYKÓW DLA DZIECI KLAS Wczesnoszkolnych i Przedszkolnych - J. ANGIELSKI, NIEMIECKI, ROSYJSKI, UKRAIŃSKI. 725 816 947.

**Miarowe pokrowce
do samochodów
osobowych i dostawczych**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

**RADIO
1490AM**

*"Na Góralską
Nutę"*

Wojciech Dorula
773 401-1518

**POLSKI FM
92.7FM CHICAGO**

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERECIE!
WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

Na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Nowy Targ oraz
na stronie internetowej www.ugnowyartg.pl
w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na
tablicach ogłoszeń
w miejscowości Łopuszna

znajduje się

**WYKAZ
NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonej do sprzedaży
z miejscowości Łopuszna,**
dz. ewid.: 257 1/4, KW NS11/00067371/2.

Szczegółowych informacji udziela
Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9,
Biuro Obsługi Mieszkańców,
tel. 182632222.

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG**

tel. 018 26 690 94

— PODZIĘKOWANIE —

**Doktor ANNIE WĘGLARZ,
doktor AGNIESZCE LEWANDOWSKIEJ
i pielęgniarkie EWIE RISTIĆ**

*składamy najserdeczniejsze podziękowania
za profesjonalną pomoc medyczną
i troskliwą opiekę podczas choroby*

śp. LUCYNY GĄSIENICY BEDNARZ

Wdzięczna rodzina

dokończenie
ze str. 1

To było morderstwo

Strażacy nie tylko gasili płonącą, zrujnowaną willę. Skierowali strumienie wody na sąsiedni, zagrożony budynek mieszkalny przy ul. Sienkiewicza. Gdy udało się opanować ogień na tyle, strażacy w aparatach oddechowych weszli do ruiny. - W obiekcie panowało bardzo duże zadymienie - relacjonuje kapitan Worwa. Dostęp do pomieszczeń na pierwszej kondygnacji ze względu na spaloną klatkę schodową, był możliwy tylko z zewnątrz, za pomocą drabiny.

Strażacy wciąż gasząc pożar z kamerą termowizyjną przeszukiwali kolejne pomieszczenia. Na pierwszej kondygnacji, bezpośrednio nad wejściem głównym do budynku, natrafili na trzy, częściowo spalone ciała dorosłych osób.

Podejrzania

Ofiary nocnego pożaru to najprawdopodobniej bezdomni, którzy dostali się do pustostanu i tu nocowali.

To kolejny taki pożar z tragicznym skutkiem. Przed miesiącem, na początku lutego spłonęła zdevastowana willa „Borek” przy ul. Jagiellońskiej. Po dogaszeniu strażacy znaleźli wtedy w „Borku” dwa ciała. Nieco wcześniej w pożarze na Jaszczyńcu zginęły także dwie osoby. Prokuratura sprawdza, kto nie przyczynił się do ich śmierci.

Budynek, który spłonął tej nocy, to dawny pensjonat Chata (ul. Witkiewicza), o którego ocalenie walczyli okoliczni mieszkańcy. Deweloper chce w tym

miejsu wybudować kolejny apartamentowiec. Od miejskiego konserwatora zabytków dostał pozwolenie na wyburzenie drewniany obiekt mimo cennych walorów kulturowych i wpisu do gminnej ewidencji zabytków był w fatalnym stanie technicznym. Praktycznie nie do odratowania. Decyzji tej jednak sprzeciwił się wojewódzki konserwator. Domagał się od właściciela o lepsze zabezpieczenie obiektu przed dzikimi lokatorami.

Nic dziwnego, że w mediach społecznościowych rozgorzała dyskusja na temat tragicznego pożaru. Od razu pojawiły się podejrzenia o podpalenie. Tym razem podejrzenia te szybko znalazły potwierdzenie. Policja wpadła na trop podpalacza. Mężczyzna został zatrzymany.

Zemsta po bóje

Jednak motywy podpalacza były zgoła inne, niż wskazywali uczestnicy internetowych dyskusji. Wcale nie chciał ułatwić prowadzenia nowej inwestycji w miejscu „Chaty”. Szukał zemsty za pobicie. Wcześniej został bowiem pobity przez dzikich lokatorów z Witkiewicza.

- Postawiliśmy zatrzymanemu zarzut zabójstwa - mówi Barbara Bogdanowicz, prokurator rejonowy w Zakopanem - sprawca działał w celu pozbawienia życia trójki osób, których tożsamość jest na razie nieznana.

Zatrzymany to młody 29-letni mężczyzna. Nie jest mieszkańcem Zakopanego. - Przyjechał do nas z innej części Polski, ale ostatnio jakiś czas mieszkał

w Zakopanem - wyjaśnia prokurator Bogdanowicz. Zastrzegając przy tym, że na wstępnym etapie śledztwa, po wysłuchaniu zeznań sprawcy, wykluczono związek podpalenia z działalnością inwestycyjną dewelopera, który planuje w miejsce dawnego pensjonatu Chata postawić apartamentowiec. - Sprawca działał w pełnym zamiarze pozbawienia życia tych trzech osób przebywających wewnątrz budynku - podsumowuje prokurator.

Dodaje, że śledztwo jest w toku i dla jego dobra na tym etapie nie może udzielać więcej informacji. Prokuratura sprawdzi też, czy podpalacz nie ma związku z wcześniejszym pożarem w pustostanie przy ul. Jagiellońskiej. We wtorek Sąd Rejonowy w Zakopanem aresztował podejrzanego o podpalenie na trzy miesiące. Grozi mu do 25 lat więzienia.

(Nie)zabezpieczony

Okoliczni mieszkańcy z Witkiewicza podkreślają, że budynek był źle zabezpieczony. Alarmowali naszą redakcję już w lutym, gdy przy ul. Jagiellońskiej spłonął pustostan „Borek”. - Główne drzwi wejściowe do budynku były otwarte, z czego skrzętnie od paru miesięcy korzystali bezdomni - mówi jeden z sąsiadów.

Przypomina, że deweloper bezskutecznie stara się o pozwolenie na budowę. W sprawie „Chaty” zostały wcześniej zawiadomione wszystkie możliwe urzędy włącznie z Kancelarią Prezydenta i Premiera, Ministra Sprawiedliwości oraz Kul-

tury i Dziedzictwa Narodowego. A także wszystkie odpowiedzialne urzędy i służby w mieście. - Dziś widzimy, że pozorowane działania są opłakane w skutkach - podkreśla nasz rozmówca.

Policja i straż miejska kontrolowały Chatę wielokrotnie. Jednak interwencję policji i straży miejskiej nie przyniosły żadnego efektu. Małopolski konserwator zabytków Monika Bogdanowska także przypomina, że od wielu miesięcy zarówno delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Nowym Targu, jak i konserwator miejski w Zakopanem wysyłali pisma do właściciela nieruchomości o jej zabezpieczenie. - Co więcej: w tym czasie miały miejsce oględziny wraz z właścicielem, po wejściu do budynku okazało się, że jest on zamieszkały przez dzikich lokatorów. Jak dziś wiemy zabezpieczenia nie były skuteczne. Śmierć poniosły trzy osoby. Zniszczony został zabytkowy obiekt - podsumowuje Monika Bogdanowska.

Policja apeluje, by nie wiazać sprawy spalonego w lutym „Borku” z pożarem „Chaty”. W sprawie pożaru przy ul. Jagiellońskiej wypowiedział się już bowiem biegły z zakresu pożarnictwa, wykluczając podpalenie. Jednak prokuratura bada, czy sprawca nie przyczynił się do tragicznej śmierci w „Borku”, np. poprzez nieumyślne zaproszenie ognia, bądź nieudzielenie pomocy ofiarom.

Rafał Gratkowski



Książka

Coraz bliżej masz cel

Dookoła trzech powieści - „Metro 2033”, „Metro 2034” i „Metro 2035” Dmitry Glukhovskiy zbudował całe uniwersum postapokaliptycznego podziemnego świata. W jego tworzeniu brali udział m.in. Robert J. Szmidt, Szymon Wroczek, Tullio Avoledo, Paweł Majka i wielu innych pisarzy.

Wśród nich jest i Dmitrij Manasypow, którego aż sześć z kilkunastu powieści wydanych zostało w ramach Uniwersum Metro 2033. Dziś przyszedł czas na kolejną - „Drogę stali i nadziei”, o której rzecz można, iż jest kamieniem milowym cyklu. Oto bowiem ludzie wychodzą z metra, z podziemi, i powoli zaczynają z powrotem zasiedlać powierzchnię. To już nie pojedyncze epizody z wypadami na zewnątrz. To pierwsza pełna powieść, której akcja rozgrywa się pod szarym jeszcze niebem, na szarej ziemi pełnej zmutoowanych ludzi i zwierząt, nieprzejaznej, niebezpiecznej, a jednak.

Czysm to osada, która jako jedna z pierwszych stanęła na nogach. Z Nowej Ufy trafia tu małżeństwo uchodźców - Miszka z Anią i małą córką Lenoczką. Jednakże nie dane im było długo cieszyć się nowym życiem. Zostali brutalnie zamordowani przez mutantów. Niemniej wieść niesie, że dziewczynka przeżyła. Przekonać się o tym chce Azamat, przyjaciel rodziny. Wyrusza w drogę, by pomóc zamordowanym i odnaleźć dziecko. W dalekim od Czysm Buzutuku ma z kolei swoją stanicę Zakon Odrodzenia, którego struktura do złudzenia przypomina sowieckie łagry. Zarządza nim major Inga Wojnowskaja. Mistrz Zakonu wysyła ją z misją odnalezienia dziewczyny o niezwykłych telepatycznych zdolnościach. Tą okazuje się być Daria Darmowa, która na swego opiekuna w drodze wybiera stalkera Morholta. Wszyscy zmierzają do miasta Otradnyj.



Przed nimi rozciąga się Rubież, gdzie niedaleko zniszczonej Samary i wypalonych orenburskich stepów. Nikt nią nie przejdzie, nikt nie przejedzie. Kto się tam zapuści, zostaje pozostawiony sam sobie, we mgle i niepewności, ze świadomością obecności poczwarych Wędrowców Manasypowa, których losy połączą się gdzieś u celu, mają w perspektywie długie kilometry błotnistej, tchnącej śmiercią, wyłożonej przerdzewiającym żelastwem i kawałkami sinych ciał drogi, która wiedzie do Otradnego. Każde z nich ma swój własny cel i własną ścieżkę. Od tego, jak ją przejdzie, zależy, kim lub czym się stanie. A w świecie pełnym krwi i nienawiści nie da się iść po swojej drodze i jednocześnie pozostać nieskalanym. Jakiegokolwiek przeszkody pojawiają się jednak na tej drodze stali, trzeba pokonać je z honorem.

Od wydawnictwa Insignis mamy 2 egzemplarze książki. Po jednym otrzymają osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 29.03 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Metro 2033.

A dziury rosną, rosną, rosną

Co roku jest gorzej, chociaż urząd zapowiada kolejny remont.

To jedno z najbardziej reprezentacyjnych miejsc w Zakopanem, bo Wielka Krokiew znajduje się w programie obowiązkowym niemal każdej turystycznej wizyty pod Giewontem. Niedawno ulicą Bronisława Czecha, bo o nią chodzi, na skocznię dojeżdżali skoczkowie z całego świata biorący udział w Pucharze Kontynentalnym. Aby nie urwać zawieszania, musieli jechać slalomem. Po zimie na wierzch wyszły wielkie dziury. Z każdym rokiem jest gorzej, a bieżące łatanie dziur na wiosnę niewiele daje. Najwięcej dziurawej nawierzchni jest w pobliżu skoczni, ale tak naprawdę to cała ulica nadaje się do remontu.



Ul. Bronisława Czecha - zakopiańskie królestwo drogowych dziur.

Renata Ołoś, naczelnik wydziału drogownictwa w zakopiańskim urzędzie miasta zapewnia, że generalny remont

zaplanowany jest w tym roku. Urzędnicy przygotowują przetarg. Wykonana ma zostać nowa nawierzchnia ze wzmocnieniem stalową siatką. Prace mają być wykonane w pierwszym półroczu 2021 r.

pp



Mimo covidowych ograniczeń w ostatni weekend na szlakach i trasach było tłoczno. Tłumy turystów i skitourówców wykorzystały - mimo formalnego nadejścia wiosny - w pełni zimowe warunki w Tatrach.

- **ŚRODA 17 marca.** Przed 15 z Wiktorówek do szpitala przetransportowano turystkę, która doznała urazu nogi.
- **SOBOTA 20 marca.** Od tego

dnia decyzją rządu przestały kursować wyciągi. Stacje narciarskie zostały zamknięte. Na Kasprowy kursuje kolejka, ale nie wywozi narciarzy, tylko turystów. W Tatrach po wyznaczonych trasach i szlakach mogą się poruszać skitourownicy.

Po godz. 14 ratownicy pełniący dyżur na Kasprowym ze szlaku pomiędzy Karbem a Zielonym Stawem przetransportowali narciarza skitouru na Gąsienicowej, nim na Kasprowy

i dalej kolejką do Kuźnic turystkę, która doznała urazu nogi. Do szpitala miała się udać własnym transportem. Po 17 dwaj taternicy, schodzący po zakończonej wspinaczce do Murowańca, natrafili w rejonie Czarnej Stawy na wychłodzonego turystę i doprowadzili go do schroniska. Stamtąd ratownik zwiózł go na Brzeziny i dalej samochodem przetransportowano go do szpitala.

Niedziela 21 marca. Po godz. 16 ratownicy pełniący dyżur na Kasprowym z trasy z Goryczkowej do Kuźnic przetransportowali narciarza skitouru, który upadając, doznał urazu ręki.

Adam Marasek

Nowy Targ

Tatuś w kratkę

45-latek z Nowego Targu od lat znęcał się nad rodziną - w końcu trafił za kratki.

W sobotni wieczór do nowotarskiej komendy przyszła przestraszona i poobijana kobieta. Wyznała, że od wielu lat nad nią i nad jej dziećmi znęca się zwyrodniały mąż. Do odwiedzenia komendy zmotywowała kobietę kolejna domowa burda wywołana przez nietrzeźwego małżon-

ka. Mężczyzna nie poprzestał na ubliżaniu i groźbach - posunął się dalej. Doszło do rękoczyn. Pobita kobieta pojechała do szpitala na badania, a stamtąd trafiła na komendę. Policjanci natychmiast pojechali do domu agresora. „Tatusia” znaleźli leżącego na podłodze w kuchni. Mężczyzna był nietrzeźwy. Funkcjonariusze zatrzymali 45-latkę. Badanie alkomatem wykazało blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

- Gehenna rodziny trwała od kilku lat, ale dopiero te-

raz kobieta odważyła się przerwać łańcuch przemocy domowej - podsumowuje asp. Doro Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

W poniedziałek w prokuraturze mężczyzna usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną. Prokurator wystąpił do sądu o tymczasowy areszt, a sąd przychylił się do wniosku. 45-latek trafił za kratki na 3 miesiące. Za znęcanie się nad bliskimi grozi mu nawet 5 lat więzienia.

mk

Wydarzenia pod patronatem TP

Poetycko przed południem

To będzie 127. odsłona Krakowskiego Salonu Poezji w Nowym Targu.

Nowotarski Miejski Ośrodek Kultury zaprasza z tej okazji przed monitory w niedzielę 28.03 o godz. 11. Z programem „Dla kobiet i o kobietach” wystąpi online Wojciech Skibiński. Spotkanie dostępne będzie tradycyjnie na profilu FB MOK-u: www.facebook.com/moknowyartg.

an

Spotkanie muzealne online

„Dlaczego napisałem książkę o Józefie Oppenheime?” - to tytuł spotkania z Wojciechem Szatkowskim, autorem książki „Józef Oppenheim - przyjaciel Tatr i ludzi”, na które Muzeum Tatrzańskie zaprasza w czwartek 25.03 o godz. 18 na muzealnego Zooma.

Książka jest biografią Józefa Oppenheima, kierownika TOPR w latach 1914-39, ratownika górskiego, narciarza, fotografa i człowieka, który był jedną z bardziej znanych postaci świata ludzi gór i Zakopanego w okresie międzywojennym.

Tematy, które poruszone zosta-

na w rozmowie, dotyczyć będą m.in. pochodzenia Oppenheima, jego korzeni rodzinnych i działalności rewolucyjnej w Warszawie. Również pierwszego kontaktu z Zakopanem i Tatrami, słynnych „wyrp narciarskich” i wypraw górskich. Nie zabraknie opowieści o „Rudej” Wandzie Gentil-Tippenhauer. Autor opowie także o okolicznościach śmierci Oppenheima na Krzeptówkach 29 stycznia 1946 roku.

opr. an



POŻEGNANIA

25

Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 14 marca 2021 r.
zakończyła Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 84

KAZIMIERA RATUSZ
(zd. Franczak)
zam. Kraków Nowa Huta

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, BABCIA, CIOTKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 20 marca 2021 r.
zakończył Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 76

STANISŁAW STOPKA
„KOLESAR”
PREZES ZAKOPIAŃSKICH FIAKROW

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
TATA, TEŚĆ, DZIADEK, BRAT I WUJEK

„Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 marca 2021 r. zmarła w wieku 69 lat,
zakończyła Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 67

MARIA GORLICKA
Z domu JAWORSKA
Zam. Mniowy ul. Kasprowicza 9

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

„W momencie śmierci bliskiego
serce człowieka świadomie
nie chce dać się zaprowadzić do nieba”
- św. Albert Einstein

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 marca 2021 r. zmarł w wieku 82 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 82

JAN PISZCZEK

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 marca 2021 r. zmarł w wieku 71 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 71

Józef BIAŁOŃ
Zam. Lipnica Wielka 211

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 marca 2021 r.
zakończyła Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 67

MARIA ŁOPUSZNIK
zd. Kuchta

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 marca 2021 r. zmarł w wieku 71 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 71

Józef BIEL
Zam. Zubrzyca Górna 462

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„Na zawsze pozostaniemy
w sercach naszych...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 marca 2021 r. zmarł w wieku 90 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 90

MARIAN GRUCHACZ
Zam. Nowy Targ ul. Szaflarska 142/4

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 21 marca 2021 r.
zakończyła Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 72

IRENA WITAS
z domu Koźuch

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA, SIOSTRA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 19 marca 2021 r.
zakończył Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 95

STANISŁAW ADAMIEC
NAJUKOCHAŃSZA TATA I DZIADEK

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 19 marca 2021 r.
zakończył Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 95

JANINA POREBSKA
z domu Florczyk

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 marca 2021 r. zmarł w wieku 71 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 71

Roman KOŁODZIEJCZYK
Zam. Podwilk 62

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 marca 2021 r.
zakończyła Sw. Sakramentami
życia w Państwie przyszyły lat 73

GRAŻYNA GASIENICA-ŁUSZCZEK
zd. Stach

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA I SIOSTRA

„KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMIERA,
LEK: NIE ŻYJE DŁUGOŻYWI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 marca 2021 r. zmarł w wieku 90 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 90

MAREK PITAŚ
Zam. Nowy Targ ul. Polna 11

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 marca 2021 r. zmarł w wieku 95 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 95

JÓZEF WAKSMUNDZKI
Zam. Waksmund ul. Leśna 4

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23.03.2021 r. odszedł od nas w wieku 84 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 84

Stanisław KUBISIAK
Zam. Lipnica Wielka 1153

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„SPESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODCHODZĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22.03.2021 r. odszedł od nas w wieku 94 lat,
zakończył Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 94

Franciszek KUCZKOWICZ
Zam. Orawka 109

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

„Odszedł, ale w sercach
naszych pozostanie na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 23 marca 2021 r. zakończyła Sw. Sakramentami Świętymi
życia w Państwie przyszyły lat 73

HELENA SZEWCZYK
Zam. Białka Tatrzańska, ul. Śródkowa 331

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, CIOTKA

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG

ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĄ

Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce
- wianki pogrzebowe
- trumny dębowe

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASILKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĄ

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH

Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT:
515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych

K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

BIEGI NARCIARSKIE. Slavic Cup. Mistrzostwa Polski seniorów

Czesi i Słowaczka za mocni dla polskich biegaczy

W Zakopanem, na trasach COS odbyły się przeniesione z Kubalonki zawody Slavic Cup połączone z Mistrzostwami Polski seniorów. Rozegrano konkurencję sprintu stylem klasycznym i biegi dystansowe stylem dowolnym. Wśród kobiet w obu konkurencjach triumfowała Słowaczka Alena Prochazkova, a wśród mężczyzn wygrali biegacze z Czech: Tomas Kalivoda i Petr Knop.



Oprócz polskiej czołówki w zawodach wzięli udział zawodnicy m. in. z Czech i Słowacji.

PIĘKA NOŻNA. IV liga

Spokój przed początkiem rundy

Z Grzegorzem Hajnosem, trenerem Lubania Maniowy, lidera grupy wschodniej IV ligi, rozmawia Maciej Zubek.

- Jak zareagował pan na informację, że wznowienie rozgrywek po zimowej przerwie ze względu na zagrożenie epidemiczne zostało przesunięte?

- Przyjmuję, że ten dodatkowy czas wykorzystamy tak, aby jak najlepiej przygotować drużynę na pierwszy mecz ligowy - obojętnie kiedy nastąpi. Wierzę, że będziemy jeszcze mocniejsi.

- Na ile ta decyzja komplikuje wam plany związane z przygotowaniem do rundy rewanżowej?

- Tak jak powiedziałem, wierzę, że ten czas dobrze wykorzystamy.

- Czy w ogóle bierze pan pod uwagę, że może powtórzyć się scenariusz sprzed roku, kiedy najpierw przekładano start rundy rewanżowej, aż w końcu zdecydowano o zakończeniu sezonu, biorąc za tabelę końcową tę z rundy jesiennej?

- Nie zajmuję się sprawami, na które nie mam wpływu. Na dzień dzisiejszy, jeżeli wrócimy do gry, to zrobię wszystko, żeby moi piłkarze byli na ten dzień w najwyższej formie.

- Pomówmy o zmianach, jakie nastąpiły w kadrze zespołu zimą. Ruch był spory w obie strony. Biorąc pod uwagę końcowy rezultat, jest pan zadowolony z tego, jak dzisiaj wygląda kadra zespołu?

- Ruch był naturalny. Dwóch naszych zawodników: Marcio i Kuba Kasperczyk trafiło do wyższej ligi, co daje nam, jako klubowi, i mnie, jako trenerowi, wielką satysfakcję. Kuba Dzie-

Pierwszego dnia odbyły się konkurencje sprintów. Jeszcze w eliminacjach wśród mężczyzn najlepszy był Maciej Staręga, ale w finale musiał uznać wyższość dwu czeskich biegaczy - Tomaszów Kalivody i Lukesa. Do finału z polskich zawodników dotarł jeszcze klubowy kolega Staręgi Piotr Sobiczewski. Zajął w nim 6. miejsce, ale wywalczył tytuł Wicemistrza Polski seniorów, więc jak na juniora młodszego osiągnięcie znaczące. Brązowy medal MP w tej konkurencji wywalczył Michał Skowron z AZS AWF Katowice. Z podhalańskich biegaczy najwyższą - na 14. miejscu został sklasyfikowany Robert Bugara z UKS Regle Kościelisko.

W rywalizacji pań bezkonkurencyjna była Słowaczka Alena Prochazkova, która w finale po-

kołała naszą Mistrzynię Świata juniorek w tej specjalności Monikę Skinder. Trzecie miejsce zajęła młodzieżowa Mistrzyni Świata Izabela Marcisz. Już teraz widać, że nasze biegaczki szczyt formy miały na MŚJ i młodzieżowców bowiem Monika Skinder przegrała z Prochazkovą po raz pierwszy w tym sezonie. Brązowy medal MP seniork wywalczyła Magdalena Kobielska z SS-R Sokół Szczyrk. Z zawodniczek klubów podhalańskich najlepsza była Daria Szkurat z KS Chochołów, która została sklasyfikowana na 17. miejscu.

Drugiego dnia rozegrano biegi dystansowe stylem dowolnym ze startu wspólnego. Walka o miejsca na podium wśród pań była niezwykle zacięta, dość powiedzieć, że cztery zawodniczki zmieściły się w 1,13 sekundy. Był to zaiste sprinterski finisz i znowu najlepsza była Alena Prochazkova. Nasze mistrzynię z MŚJIM wyprzedziła jeszcze inna Czeszka - Sandra Suchetsova. Monika Skinder została Mistrzynią Polski zarówno seniork, jak i juniorek. Z zawodniczek klubów podhalańskich ponownie najlepsza była Daria Szkurat, która zajęła 10. miejsce.

Podobny przebieg miała rywalizacja wśród mężczyzn. Finisz rozegrali między sobą Czesi Knop i Kozlovsky z reprezentantem Polski Dominikiem Burym. Ostatecznie o 0,45 sekundy lepszy od Burego był Petr Knop. I znowu najwyższą sklasyfikowanym z biegaczy podhalańskich klubów był Robert Bugara, który zajął 15. miejsce, ale to on został Mistrzem Polski juniorów w biegu dystansowym. To już kolejny tytuł mistrzowski dla Roberta Bugary, bowiem na rozegranych w Tomaszowie Lubelskim i Ustrzykach Dolnych MPJ nie miał sobie równych - wywalczył cztery złote krążki.

SPRINTY

MEŹCZYŹNI. 10 km: 1. Tomas Kalivoda (Czechy), 2. Tomas Lukes (Czechy), 3. Maciej Staręga (UK Rawa Siedlce), 4. Ondřej Czerny (Czechy), 5. Peter Knop (Czechy), 6. Piotr Sobiczewski (UKS Rawa Siedlce), 7. Michał Skowron (AZS AWF Katowice)



Nasza mistrzyni świata juniorów Monika Skinder tym razem musiała uznać wyższość rywalki ze Słowacji i zajęła drugie miejsce.

KOBIETY. 10 km: 1. Alena Prochazkova (Słowacja), 2. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski), 3. Izabela Marcisz (Stowarzyszenie Sportowe Prządki-Ski), 4. Sandra Schuetzova (Czechy), 5. Barbora Antosova (Czechy), 6. Magdalena Kobielska (SS-R LKS Sokół Szczyrk)

Biegi dystansowe, styl dowolny

MEŹCZYŹNI. 30 km: 1. Petr Knop 1.05,32, 2. Dominik Bury (AZS AWF Katowice) +0,45, 3. Lladimir Kozlovsky (Czechy) +4,275, 4. Jan Koristek (Czechy) +16,97, 5. Mateusz Haratyk (NKS Trójwieś Beskidzka) +17,03, 6. Tomas Lukes +26,20

KOBIETY. 15 km: 1. Alena Prochazkova 41.53,85, 2. Sandra Suchetsova +0,21, 3. Monika Skinder +0,45, 4. Izabela Marcisz +1,13, 5. Paulina Otocka (Czechy) +1.85, 6. Karolina Kaleta (LKS Makram Wiśniowa-Osiczany) +17,67

dzo skuteczny oraz na Rafała Hagowskiego, który robi niesamowite postępy i jak tylko dalej będzie tak solidnie pracował, to będziemy mieć już niebawem napastnika na miarę Sylwka Kurnyty.

- Potencjał tego zespołu jest większy czy mniejszy do tego z jesieni?

- W mojej ocenie większy i wierzę, że to potwierdzi boisko.

- Wasi najwięksi konkurenci w walce o awans również zimą nie próżnowali. M.in. Adam Kokoszka dołączył do Unii Tarnów, a Maciej Korzym do Popradu Muszyna. Te nazwiska robią na panu wrażenie?

- Adam Kokoszka i Maciej Korzym to piłkarze ze wspaniałą przeszłością. Lubań Maniowy stanowią piłkarze ze wspaniałą przyszłością! Jestem przekonany, że wszyscy moi piłkarze, do-

słownie wszyscy - i młodszy, i starszy - ten największy sukces mają jeszcze przed sobą!

- „Jaskółki” z Tarnowa to pana zdaniem rywal numer jeden w drodze po zwycięstwo w lidze?

- Patrzymy tylko na siebie. Stać nas na zwycięstwo z każdym, a ta liga jest na tyle wyrównana, że nieważne, z kim będziemy grać, należy dawać z siebie 200%, a punkty policzymy na końcu.

- Co będzie najważniejsze, by wosną utrzymać pozycję lidera?

- Ciężka praca w każdym treningu i gra na 200% w każdym meczu. Nic więcej.

- Ma pan jakiegokolwiek obawy o postawę zespołu wiosną?

- Odpowiem tak: nie mogę się doczekać pierwszego meczu.



- Patrzymy tylko na siebie. Stać nas na zwycięstwo z każdym - mówi Grzegorz Hajnos.

Mistrzowie z Kościeliska

Na zakończenie sezonu biathlonowego rozegrano w Dusznikach-Zdroju Mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców. Jak zwykle z dobrej strony zaprezentowali się zawodnicy Biathlonowego Klubu Sportowego Wojsko Polskie Kościelisko. W MP seniorów wywalczyli 9 medali, w tym 3 złote.

Mistrzami Polski seniorów z BKS WP zostali: Jan Guńka, Andrzej Nędza-Kubinić i Anna Mąka. Mistrzostw Polski seniorów w biathlonie z różnych powodów nie udawało się przeprowadzić od ponad dwu lat, zatem te w Dusznikach-Zdroju miały dodatkowe znaczenie. Wystartowali w nich praktycznie wszyscy najlepsi polscy biathloniści i biathlonistki, może tylko poza Kingą Zblyut i Łukaszem Szczurkiem z BKS WP oraz Marcinem Zawołem z MKS Karkonosze Jelenia Góra, Wicemistrzem Świata juniorów młodszymi w biegu pościgowym.

W sumie w Dusznikach-Zdroju przeprowadzono zawody w trzech konkurencjach: biegu indywidualnym, sprincie i biegu ze startu wspólnego tzw. mass start. Mistrzostwa rozpoczęły się od prawdziwej sensacji. W biegu indywidualnym Mistrzem Polski seniorów został zawodnik BKS WP Jan Guńka, jeszcze junior młodszy. Jan Guńka swój sukces zawdzięcza przede wszystkim równemu i szybkiemu na tle rywali biegowi oraz względnie dobremu strzelaniu. Miał jeden z lepszych czasów i popełnił cztery błędy na strzelnicy, za co do czasu doliczono mu cztery 45-sekundowe kary, ale to wystarczyło do pokonania znacznie starszych i bardziej doświadczonych rywali, w tym dwu najlepszych do tej pory polskich biathlonistów: Grzegorza Guzika i Andrzeja Nędzy-Kubinića. W rywalizacji międzynarodowej za niecelny strzał w biegu indywidualnym kara wynosi jedną minutę.

Jan Guńka to nie jest postać nieznana w polskim biathlonie. Na ostatnich mistrzostwach świata juniorów wspólnie z kolegami, m.in. Marcinem Zawołem, zdobył złoty medal w biegu sztafetowym w kategorii juniorów młodszych. Indywidualnie Jan Guńka na MSJ był trzeci w sprincie.

Tak wielkich sensacji nie było w rywalizacji pań, choć i tu nie obyło się bez niespodzianki. Wprawdzie dwa pierwsze miejsca zajęły dwie najlepsze aktualnie polskie biathlonistki: Monika Hojnisz-Starega i Kamila Żuk, ale brązowy krążek wywalczyła juniorka młodsza z BKS WP Anna Nędza-Kubinić, siostra Andrzeja i Tadeusza. Drugą konkurencją były sprinty. Tu też zanosilo się na sensację, ale ostatecznie wśród panów zwyciężył Andrzej Nędza-Kubinić przed Janem Guńką. Obaj na strzelnicy popełnili po dwa błędy, a nieznacznie - o 12,3 sekundy lepszy był bardziej doświadczony zawodnik. W rywalizacji pań ponownie bezkonkurencyjna była Monika Hojnisz-Starega, kolejne dwa miejsca na podium zajęły zawodniczki BKS WP: Anna Mąka i Joanna Jakiela.

Na zakończenie mistrzostw rozegrano biegi ze startu wspólnego. W rywalizacji panów ponownie bardzo kiepsko na strzelnicy rozpoczął Grzegorz Guzik, który po pierwszym strzelaniu, gdzie miał trzy „pułta”, plasował się poza pierwszą dziesiątką. Z każdym jednak kolejnym pobytem na strzelnicy Guzik trafiał coraz celniej i przesuwał się w klasyfikacji coraz wyżej. Po ostatnim strzelaniu w pozycji stojącej mimo jednej rundy karnej wyszedł na trasę jako pierwszy i pierwszy



Najmłodsza z biathlonowego klanu Nędzów-Kubińców - Anna jeszcze jako juniorka młodsza zdobyła medal na MP seniorek.

dotarł do mety. Biathloniści BKS WP strzelali bardzo niecelnie i żadnemu z nich nie udało się stanąć na podium w biegu masowym. Wprawdzie Jan Guńka nie jest superstrzelcem, ale tym razem popełnił aż 10 błędów i ostatecznie zajął 11. miejsce. To był chyba efekt zmęczenia tego młodego zawodnika wcześniejszymi startami. Ze startu w biegu masowym zrezygnowały Monika Hojnisz-Starega i Kamila Żuk. W tej sytuacji rywalizacja toczyła się pomiędzy zawodniczkami BKS WP. Zwycięsko z niej wyszła Anna Mąka, która na strzelnicy pomyliła się tylko dwa razy i nie dała szansy swoim młodszym klubowym koleżankom.

Ania Mąka jest rodowitą zakopanką, a wybitnych sportowców w dyscyplinach zimowych w Zakopanem akurat teraz nie ma zbyt wielu. W tym roku Ania zrobiła olbrzymie postępy, zdobywając po raz pierwszy punkty w zawodach Pucharu Świata, ponadto była członkinią polskiej sztafety, która na mistrzostwach świata zajęła 6. miejsce. Jest przykładem niezwyklej determinacji w dążeniu do celu, cierpliwości i hartu ducha. Przez lata pomijana w składach na najważniejsze światowe imprezy nie rezygnowała i często w samotnych treningach walczyła o swoje miejsce w polskim biathlonie. Jej sukcesu wcale nie umniejsza brak Hojnisz-Staregi czy Żuk, bo w sprincie już pokazała klasę, ustępując nieznacznie tylko liderce polskiego kobiecego biathlonu, zawodniczce liczącej się w światowej czołówce.

Medale spośród zawodniczek BKS WP w mass startcie zdobyły jeszcze: Magda Piczura i Karolina Pitoń. Koniec sezonu startowego nie kończy treningów naszych biathlonistów, którzy korzystając ze znakomitych warunków śnieżnych, zapewne będą jeszcze trenować na jakuszyckich trasach czy na trasie COS Zakopane.

MĘCZYŻNI

BIEG INDYWIDUALNY: 1. Jan Guńka (BKS WP Kościelisko) 50.29,5 (+ 4 kary 45 sekundowe), 2. Przemysław Pancerz (AZS AWF Wrocław) +49,3 (1), 3. Wojciech Janik (AZS AWF Wrocław) +53,3 (1), 4. Grzegorz Guzik (BLKS Żywiec) +2.12,7 (5), 5. Andrzej Nędza-Kubinić (BKS WP Kościelisko) +2.16,3 (8), 6. Wojciech Skorusa (BKS WP Kościelisko) +2.35,3 (4).

SPRINT: 1. Andrzej Nędza-Kubinić 30.09,4 (+2 karne rundy), 2. Jan Guńka +12,3 (2), 3. Wojciech Filip +20,4 (0), 4. Tomasz Jakiela (BKS WP Kościelisko) +42,9 (4), 5. Grzegorz Guzik +53,6 (3), 6. Marcin Sz wajnos (BKS WP Kościelisko) +1.45,5 (2).

MASS START: 1. Grzegorz Guzik 45.16,1 (4), 2. Przemysław Pancerz +18,3 (2), 3. Wojciech Filip +52, (2), 4. Andrzej Nędza-Kubinić +1.20,1 (6), 5. Tomasz Jakiela +1.26,2 (7), 6. Wojciech Skorusa +1.34,8 (5).

Kobiety

BIEG INDYWIDUALNY: 1. Monika Hojnisz-Starega (AZS AWF Katowice) 45.08,9 (+2 kary 45 sekundowe), 2. Kamila Żuk (AZS AWF Katowice) +2.21,3 (5), 3. Anna Nędza-Kubinić (BKS WP Kościelisko) +3.08,7 (4), 4. Natalia Tomaszewska (AZS AWF Katowice) +3.53,0 (4), 5. Anna Mąka (BKS WP Kościelisko) +4.02,7 (6), 6. Patrycja Stanek (BKS WP Kościelisko) +4.32,9 (5).

SPRINT: 1. Monika Hojnisz-Starega 24.10,7 (1), 2. Anna Mąka +27,1 (1), 3. Joanna Jakiela (BKS WP Kościelisko) +46,9 (1), 4. Dominika Bielecka (KS Ski Team Wodzisław Śląski) +1.18,4 (0), 5. Natalia Tomaszewska +1.51,4 (2), 6. Kamila Żuk +2.15,3 (5).

MASS START: 1. Anna Mąka 41.38,7 (2), 2. Magda Piczura +1.45,8 (4), 3. Karolina Pitoń (BKS WP Kościelisko) +2.10,1 (5), 5. Joanna Jakiela +2.56,3 (7), 5. Anna Nędza-Kubinić +3.13,1 (6), 6. Dominika Bielecka +3.32,9 (7).

Tekst i fot.: **Zdzisław Karaś**

HOKEJ MŁODZIEŻOWY

Mistrz, mistrz Podhale

Drużyna żaków starszych Miejskiego Młodzieżowego Klubu Sportowego Podhale Nowy Targ w hokeja sięgnęła w swojej kategorii wiekowej po tytuł Mistrza Polski!

Turniej finałowy z udziałem trzech najlepszych drużyn wyłonionych w sezonie zasadniczym rozegrano w Jastrzębiu. Nowotarzanie odnieśli w nim dwa zwycięstwa - 8:4 nad JKH Jastrzębiem oraz 4:0 nad ŁKH Łódź.

Po mistrzostwo Polski sięgnęła drużyna w składzie: Bartosz Brynczka, Jakub Parszywka, Wiktor Węglarczyk, Iwo Stanek, Marcin Sroka, Stanisław Michalski, Igor Antolak, Bartłomiej Budzyk, Patryk Zubek, Jolasz Pachowicz, Maksymilian Zaręba, Ad-

rian Piątek, Kamil Gach, Szymon Rusnak, Filip Kopytko, Jan Błach, Maksymilian Rusnak, Kacper Skiba, Maksymilian Głowa, Kacper Jastrzębski, Piotr Warzycki oraz Gabriel Wsót. Trenerem zespołu jest Marcel Skokan, a funkcję kierowników pełnił Piotr Budzyk i Tomasz Rusnak.

JKH Jastrzębie - MMKS Podhale Nowy Targ 4:8 (2:1, 2:4, 0:3)

Bramki dla Podhala: Sroka 3, Kopytko 2, Zubek, Błach, Antolak

MMKS Podhale - ŁKH Łódź 4:0 (0:0, 4:0, 0:0)

Bramki dla Podhala: Zubek 2, Kopytko, Sroka

mz

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Z Kanady do Watry

Marcel Zajac już oficjalnie nowym piłkarzem drużyny z Białki Tatrzańskiej.

To bardzo ciekawa postać. Urodził się 29 kwietnia 1998 roku w Kanadzie, w Ontario. Tam też zaczynał swoją przygodę z piłką. W 2016 roku trafił do Stanów Zjednoczonych i został zawodnikiem uniwersyteckiej drużyny Akron Zips. Przez 3 lata był jej wiodącą postacią. W 54 meczach rozgrywek uniwersyteckiej ligi NCAA zdobył dla tego ze-

społu 18 bramek i zanotował 9 asyst.

To też zaowocowało transferem do klubu Forge FC z kanadyjskiej Premier League, z którym w 2019 roku świętował tytuł mistrzowski.

W międzyczasie zaliczył też występy w młodzieżowej reprezentacji Kanady.

Watra - która będzie dla niego pierwszym polskim klubem - ma być dla niego kolejnym etapem na drodze do gry w wyższej lidze. Jego tata Czesław przed laty był zawodnikiem m.in. Pogoni Szczecin.

mz

PIŁKA NOŻNA. III liga

Długo oczekiwana wygrana

Po pięciu meczach bez zwycięstwa (3 remisy, 2 porażki), piłkarze Podhala Nowy Targ wreszcie poczulili jego smak. W spotkaniu 24. kolejki rozgrywek grupy 3. IV ligi nowotarzanie wygrali w Świdniku z Avią 1:0.

W odniesieniu zwycięstwa Podhala nie przeszkodził fakt, że do Świdnika pojechało ono w mocno osłabionym składzie. Z powodu karek zagrać nie mogli Arkadiusz Lewiński i Dawid Dynarek, a kontuzje wyeliminowały z gry Damiana Lepiarza, Wojciecha Kobylarczyka i Rafała Surmiaka.

Samo spotkanie nie obfitowało w bramkowe sytuacje. Akcja, która rozstrzygnęła jego losy, miała miejsce w 77. minucie. W polu karnym Avii faulowany był rezerwowo Samuel Budinsky, a „jedenastkę” na zwycięskiego

gola dla nowotarzan zamienił Michał Grunt.

Potrzebowaliśmy tego zwycięstwa, które w moim odczuciu jest jak najbardziej zasłużone. Gratuluję mojej drużynie - ocenił trener Podhala Marcin Zubek.

Avia Świdnik - NKP Podhale Nowy Targ 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Grunt 77 z karnego

Avia: Szelong - Kursa, Dobrzyski, Szpak ŻK (46 Kuliga), Kompanicki (46 Białek) - Maluga ŻK, Drozd (78 Poleszak), Niewęglowski, Uliczny, Mykityn - Darmochwał (64 Cielebąk)

Podhale: Styrzcula - Janso, Tkocz ŻK, Dudek, Jeziorski, Tonia - Molis (61 Budinsky), Serafin ŻK, Mianowany, Palacz (72 Nawrot) - Grunt ŻK

Sędziował: Konrad Tomczyk z Jarosławia.

mz

SPORTY SIŁOWE

Niedźwiedzie z Orawy najlepsze

93 medale i zwycięstwo w klasyfikacji generalnej to dorobek klubu Niedźwiedzie Orawy podczas XXI Mistrzostw Polski w siłowaniu się na rękę, które odbyły się w Gnieźnie.

Niedźwiedzie reprezentowała rekordowa liczba 41 zawodników i zawodniczek. Bezsprzecznie gwiazdą mistrzostw był Jerzy Kwiatkowski, który wywalczył aż 6 medali (5 złotych i 1 brązowy) i jako pierwszy zawodnik w historii MP wygrał 3 kategorie wiekowe na prawą rękę (senior 95 kg, master 95 kg, grandmaster 95 kg). Z kolei zaledwie 17-letnia Oliwia Paś to pierwsza w historii zawodniczka Niedźwiedzi, która stanęła na podium w kategorii Open. Zdobyła brąz.

Niedźwiedzie wygrały klasyfikację generalną MP. Także biorąc pod uwagę kategorię Junior nie mieli sobie równych.

Medaliści MP: Gabriela Diurczak (2 x złoto, 2 x brąz), Maja Gogolak (3 x złoto, sre-

bro), Natalia Czerwień (2 x brąz), Aleksandra Woźniak (złoto, srebro), Kamil Łaciak (złoto, brąz), Kamila Chlebek (brąz), Patryk Smutek (2 x złoto, srebro), Łukasz Diurczak (2 x złoto), Dominik Pilch (2 x złoto, 3 x srebro, brąz), Paweł Giądlą (srebro, 4 x złoto), Janusz Kułach (srebro), Michał Kubacka (srebro, brąz), Szymon Bugajski (2 x złoto), Mateusz Gandera (złoto), Kamil Pilch (2 x złoto), Jakub Basisty (2 x złoto, 2 x srebro), Sebastian Piekarczyk (2 x złoto, 1 brązowy), Natalia Szytkowska (3 x złoto, srebro), Jakub Janczy (brąz), Andrzej Łojas (2 x brąz), Maria Zborek (złoto).

mz

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZAWAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14 w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe: w garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia lekarska, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, takich jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

+48 18 26 10 310, +48 693 692 100
kontakt@orkana14.pl

